Markiewicz odwołany — Solorz badany przez UOP str. 2

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. L. Górskiego w B-stoku Czytelnia Czasopism

GAZETA
współczesna

Nr indeksu 350133

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 43 (12944) • Środa, 2.03.94 r. • Cena 2.500 zł

ISSN - 0137-9488

GOŚCIE „DIALOGU"

Z okazji dwuletniej rocznicy programu „Dialog" przyjeżdżają dzisiaj z wizytą ze Stanów Zjednoczonych pani Deborah A. Harding z German Marshall Fund of the United States. Jest to fundacja, która finansuje program „Dialog".

Towarzyszy jej również Peter Shanton — socjolog, który podczas swego pobytu zajmie się badaniem i oceną funkcjonowania programu „Dialog" w Białymstoku.

Goście będą uczestnikami konferencji prasowej, organizowanej przez program „Dialog" 3 bm. (czwartek) o godz. 12 w sali konferencyjnej przy ul. Branickiego 13 z przedstawicielami telewizji, prasy centralnej i dzienników lokalnych.

CENTRUM DZIAŁANIA PROGRAMU „DIALOG"
Bożena Siemion

ZUS w „Gazecie"

Jak liczyć podwyżki?

Mimo, iż wczoraj zdrożały telefony, podczas dyżuru ZUS w „Gazecie" redakcyjny aparat dzwonił bez przerwy. Zgłosiło się także osobiście sporo osób. Nasi goście z białostockiego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, kierownik wydziału ruchu emerytur i rent — Barbara Jurkowska oraz kierownik wydziału przyznawania emerytur i rent — Tadeusz Stępień, musieli udzielić wielu odpowiedzi i ciągle liczyli, liczyli...

Czytelników interesowała przede wszystkim marcowa waloryzacja świadczeń.

— Na jakich zasadach i o ile wzrastają renty i emerytury?

— Waloryzacja wynika ze wzrostu o 12,8 proc. przeciętnego wynagrodzenia za IV kwartał 1993 r. w stosunku do III kwartału, a więc z 4 mln zł do 4.513.000 zł. Podstawę waloryzacji stanowi 91 proc. przeciętnego wynagrodzenia, a więc 4.107.000 zł.

— Jak obliczyć podwyższone świadczenie?

— Mnoży się kwotę bazową 4.107.000 zł przez indywidualny wskaźnik wysokości świadczenia (WWS), odejmuje 21 proc. podatku i dodaje 101 tys. zł ulgi podatkowej. Otrzymuje się sumę świadczenia netto.

— Mój wskaźnik wynosi 49. Jaką emeryturę otrzymam „na rękę"?

— 4.107.000 razy 49 minus 21 proc. plus 101.000 równa się 1.690.900 (w zaokrągleniu).

— Wskaźnik męża wynosi 117,86. Ile wyniesie emerytura?

— Obliczając na tej samej zasadzie — 3.925.100 zł netto.

cd. na str. 3.

Targi Ofert Turystycznych w Białymstoku

WAKACJE ZA PASEM



Wczoraj z udziałem wojewody Stanisława Prutisa otwarte zostały w Hali Akademii Medycznej w Białymstoku II Targi Ofert Turystycznych.

Z propozycjami wypoczynku — przede wszystkim na zbliżający się sezon letni — występuje ponad trzydziestu wystawców — w większości z województwa białostockiego. Są także kontrahenci z zagranicy — Francji, Rosji oraz Grodna. Spodziewany jest przyjazd przedstawicieli biur turystycznych z Mińska. Do udziału w Targach zaproszone były liczne przedsiębiorstwa turystyczne z Polski. Z zaproszenia skorzystała tylko firma z Dusznik Zdroju.

Targi pomyślano przede wszystkim jako tworzenie szans dla organizatorów turystyki. Odwiedzać je jednak mogą również osoby indywidualne, myślące o organizacji letniego wypoczynku. W przypadku trafienia na interesującą ich ofertę, już teraz mogą zawrzeć odpowiednią umowę.

Targi potrwają do 3 marca br. Przedsiębiorstwa turystyczne, które przegapiły początek otwarcia imprezy, a chciałyby w Targach uczestniczyć , mogą jeszcze zgłosić się do organizatorów. Koszt wynajęcia stoiska dla firm uczestniczących od początku wynosił 2,5 mln zł.

(g)

Prezes NBP wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie upadłości Banku Spółdzielczego w Czarnej Białostockiej

KOLEJNY BANKRUT

W poniedziałek, Bank Spółdzielczy w Czarnej Białostockiej zawiesił swoją działalność. Jednocześnie do Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku został skierowany wniosek o ogłoszenie upadłości tego banku. Jest to drugi tego typu przypadek na Białostocczyźnie — po Banku Spółdzielczym w Wasilkowie.

W Banku Spółdzielczym w Czarnej Białostockiej trwa w tej chwili inwentaryzacja. Sytuację finansową tej placówki badają pracownicy Nadzoru Bankowego z Narodowego Banku Polskiego. W związku z tym bank w Czarnej Białostockiej będzie nieczynny do 3 marca. Później będą wypłacane oszczędności dla osób fizycznych, nie będzie natomiast prowadzona działalność kredytowa. Przypomnijmy, że za wkłady oszczędnościowe w bankach spółdzielczych odpowiada Skarb Państwa.

Z wnioskiem o ogłoszenie upadłości Banku Spółdzielczego w Czarnej Białostockiej wystąpiła Prezes NBP Hanna Gronkiewicz-Waltz.

Jest to już drugi przypadek na Białostocczyźnie skierowania do sądu wniosku o ogłoszenie upadłości banku spółdzielczego. Przypomnijmy, że 26 stycznia tego roku Bank Spółdzielczy w Wasilkowie utracił płynność finansową, a 21 lutego rozpoczęło się jego postępowanie upadłościowe przed Sądem Wojewódzkim w Białymstoku — Wydział Gospodarczy.

RAFAŁ MALINOWSKI

O sytuacji Banku Spółdzielczego w Rynie na str.3

SHOW LIDERA SLD

Nie jest prawdą, że moim idolem jest Stalin — stwierdził Aleksander Kwaśniewski, lider SLD, podczas spotkania z dziennikarzami z gazet regionalnych.

Polityk SLD poproszony o komentarz do ostatnich wypowiedzi prezydenta Lecha Wałęsy powiedził m.in. iż wiadomo jest, że prezydent w przeszłości poświęcał swoich przyjaciół by dojść do własnych celów.

— Teraz też jest w stanie poświęcić wszystko by ponownie zostać prezydentem. Dlatego utrudnia życie politykom i eliminuje potencjalnych przeciwników — powiedział A. Kwaśniewski.

Lider SLD powiedział także, że nie zdecydował się jeszcze czy będzie kandydował do urzędu prezydenta.

Szczegółowa relacja ze spotkania dziennikarzy z Aleksandrem Kwaśniewskim na str.10

Lech Lebenstejn wybrał emeryturę

Odejście szefa apelacyjnej

— Pan Lebenstejn złożył podanie o przeniesienie go na emeryturę i zostało ono przyjęte — oświadczył Andrzej Cubała, rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości. **— Tak więc dotychczasowy szef Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku został odwołany w poniedziałek w godzinach popołudniowych — na własną prośbę, w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego.**

Jak się dowiedzieliśmy, w poniedziałek w Białymstoku był I zastępca Prokuratora Generalnego Stanisław Iwanicki, który miał przywieźć Lechowi Lebenstejnowi „odwołanie na własną prośbę."

Od wczoraj funkcję szefa Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku pełni prokurator Marian Jaroszewicz, dotychczasowy zastępca prokuratora Lecha Lebenstejna.

Przed utworzeniem Prokuratury Apelacyjnej, był on zastępcą Prokuratora Wojewódzkiego. **(RAF)**

Zarobić na szkolnych korytarzach

Ksiądz rektor Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego spławia mnie grzecznie, gdy dowiaduje się, że proponuję postawienie komputerów z grami na korytarzach jego szkoły.

— A toś mnie pan zaskoczył — kwituje propozycję dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku. Również w Kuratorium Oświaty i Wychowania dyrektor Wydziału Pedagogicznego nie wykazuje entuzjazmu.

— Gdybym była szefową szkoły mocno zastanawiałabym się nad pańską propozycją. Mnie się nie bardzo ona podoba — powiedziała mi wprost.

O tym, jak reporter „Gazety" chciał „robić biznes" w szkołach czytaj na str. 6

Polowanie na samochody

Poczynając od poniedziałku na najważniejszych drogach tranzytowych w Polsce — dotyczy to także naszego regionu — trwa akcja policyjna, której celem jest wychwycenie samochodów pochodzących z kradzieży, z przemytu.

Działania policji są pewnym utrudnieniem w ruchu drogowym, ale też nie można już było dłużej tolerować panoszącego się złodziejstwa. Zdecydowana większość kierowców nie ma się czego obawiać. Groźne miny policjantów i ich uzbrojenie są przeznaczone dla przestępców.

O wynikach działań na drogach poinformujemy czytelników po zakończeniu „polowania na samochody".

(jag)

CO WOLNO WOJEWODZIE

We wtorek, 1 marca, rozpoczął urzędowanie nowy wicewojewoda białostocki Andrzej Gajewski. Na oficjalnej immatrykulacji, w obecności kadry kierowniczej UW, nominację swemu nowemu zastępcy wręczył szef wojewódzkiej administracji państwowej prof.Stanisław Prutis. Nowy wicewojewoda dokonał autoprezentacji, zapoznał się z współpracownikami oraz obejrzał swój nowy gabinet, który odziedziczł po poprzedniku.

(mars)

(O nowym wicewojewodzie piszemy szerzej na str. 3)



JELCYN PRZESTRZEGA

Borys Jelcyn przestrzegał amnestionowanych przywódców rebelii z 1993 roku, że w razie najmniejszej choćby próby recydywy, zostaną oni natychmiast ponownie aresztowani — podał we wtorek rzecznik prezydenta Wiaczesław Kostikow.

Deklaracja ta została złożona trzy dni po uwolnieniu przywódców antyjelcynowskiej rebelii — Rusłana Chasbułatowa i Aleksandra Ruckoja — z więzienia w Lefortowie oraz tuż po wtorkowym spotkaniu prezydenta z przewodniczącymi obu izb parlamentu — Iwanem Rybkinem i Władimirem Szumiejką.

ZŁY KIERUNEK

Zdaniem 60 proc. respondentów Demoskopu sprawy naszego kraju zmierzają w złym kierunku, w opinii 27 proc. — w dobrym, a 13 proc. nie wypowiedziało się na ten temat.

Sondaż przeprowadzono 17-23 lutego na dobranej w sposób losowo-kwotowy 988-osobowej, reprezentatywnej próbie mieszkańców Polski w wieku 15 i więcej lat.

67 proc. przewiduje, że w ciągu najbliższego roku bezrobocie w Polsce będzie rosło, a w opinii 23 proc. utrzyma się na tym samym poziomie co obecnie; 6 proc. prognozuje, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy liczba bezrobotnych w naszym kraju będzie spadać, a pozostali nie mieli w tej sprawie wyrobionego poglądu.

STRAJK GENERALNY?

Rzecznik prasowy Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" Piotr Żak nie wyklucza możliwości ogłoszenia strajku generalnego.

„Nie doczekaliśmy się żadnej reakcji ze strony rządu na nasze propozycje rozpoczęcia negocjacji i obawiam się, że sztab będzie musiał podjąć decyzję o strajku" — powiedział Żak w Gdańsku, po rozpoczęciu obrad sztabu akcji protestacyjnej KK „S".

PORAŻONE KROWY

Czterdzieści sześć krów zostało śmiertelnie porażonych prądem podczas dojenia na jednej z farm w pobliżu Maidstone w hrabstwie Kent.

Według relacji farmera **„krowy zaczęły nagle podskakiwać i zorientowaliśmy się, że coś jest nie tak. Wyłączyliśmy natychmiast dojarki, ale już było za późno".**

Przyczyny wypadku badają inżynierowie z miejscowej elektrowni.

(PAP)

Dziś w godz. 8-18 w pok. 29 (I piętro) przy tel. 277-10 dyżuruje red. Marek Grześkiewicz

Wałęsa: Solorz „może zagrażać bezpieczeństwu państwa"

KONCESJA PODPISANA MARKIEWICZ ODWOŁANY

Prezydent odwołał Marka Markiewicza z funkcji przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Decyzję ogłosił we wtorek po południu. Rada kwestionuje tę decyzję. Dwie godziny wcześniej Markiewicz publicznie podpisał koncesję dla „PolSatu", a po południu uroczyście wręczył ją właścicielowi stacji Zygmuntowi Solorzowi.

Biuro Prasowe Belwederu powołało się na art. 7 ust. 2 ustawy o radiofonii i TV. Mówi on, iż przewodniczącego powołuje prezydent z grona członków Rady. Decyzja nie oznacza pozbawienia Markiewicza członkostwa w Radzie, gdyż choć to Lech Wałęsa go do niej desygnował, ustawa pozwala na jego odwołanie tylko w kilku szczególnych przypadkach.

Rzecznik Belwederu wyjaśnił później, że prezydent zarzuca Markiewiczowi, iż dążąc do swoistego monopolu „PolSatu" naruszył ustawę. Rada przyznała Solorzowi koncesję satelitarną i „naziemną" ogólnopolską oraz zapowiedziała przyznanie mu też sieci częstotliwości regionalnych. Jednocześnie wydała innym stacjom zakaz łączenia się w ponadregionalne sieci. Wg komunikatu rzecznika jest to **„próba zbudowania dominującej pozycji jednej stacji, co jest sprzeczne z ustawą".** UOP — głosi dalej komunikat — dostarczył Radzie dane **„dające podstawy do przyjęcia, że może istnieć możliwość zagrożenia bezpieczeństwa państwa"** przez przyznanie koncesji PolSatowi, ale Rada tego nie uwzględniła.

Obserwatorzy uważają, że obsadę funkcji przewodniczącego ustawa pozostawia prezydentowi. Ale Maciej Iłowiecki powiedział po południu, że Rada „nie zamierza respektować" tej „bezprawnej" jej zdaniem decyzji prezydenta, a Markiewicz będzie pełnił funkcję przewodniczącego, przynajmniej do złożenia parlamentowi dorocznego sprawozdania w kwietniu bądź w maju.

W ostatni weekend po artykułach „Życia Warszawy" i „Rzeczpospolitej" mających dowodzić niejasnej przeszłości Solorza, prezydent sugerował, że Rada powinna ponownie przemyśleć swą decyzję o przyznaniu jedynej ogólnopolskiej koncesji TV tej właśnie stacji. Ale we wtorek przed południem Markiewicz oświadczył, że artykuły pozbawione są dowodów, nie świadczą też, by Solorz naruszył prawo.

Warszawskie Radio Zet twierdzi, że inny desygnowany przez prezydenta członek Rady Ryszard Bender rozmawiał we wtorek z Wałęsą „przez kilka godzin". Mówi się, że Bender może złożyć dymisję, a prezydent mianuje jego następcę i uczyni go przewodniczącym Rady.

KRZYSZTOF LESKI

Denominacja w przyszłym roku

Prezes Narodowego Banku Polskiego Hanna Gronkiewicz-Waltz we wtorkowej wypowiedzi dla radia „Eska" potwierdziła wolę przeprowadzenia na początku przyszłego roku denominacji złotego. Nie wykluczyła również dodania ok. 1 bln zł na sfinansowanie deficytu budżetowego, o ile w połowie roku okaże się, że inflacja będzie niższa niż planowano.

Gronkiewicz-Waltz stwierdziła, że odwlekanie wielokrotnie zapowiadanej denominacji złotego miało też pozytywne skutki, gdyż społeczeństwo mogło się przyzwyczaić do tej myśli, a w tej chwili istnieje już na tę operację „zapotrzebowanie społeczne". Dodała, że denominacja musi być dobrze przygotowana, co wymaga ścisłego współdziałania NBP i wszystkich zainteresowanych resortów i instytucji.

Prezes NBP nie wykluczyła możliwości przeznaczenia dodatkowego biliona złotych na sfinansowanie deficytu budżetowego, o ile w połowie br. okaże się, że inflacja będzie niższa od planowanej (23 proc.) i wyniesie 20 proc. Wyraziła jednak obawę, co do szans obniżenia poziomu inflacji.

Hanna Gronkiewicz-Waltz powiedziała, że banki w Polsce przeżywają obecnie kryzys, co jest związane głównie z „przyczynami obiektywnymi", tj. m.in. ze złym systemem podatkowym, prowadzącym do tego, że „banki płacą podatki od strat". Zapowiedziała, że jeszcze w br. sprawa ta zostanie uregulowana ustawowo. Za jeden z istotniejszych błędów przy budowie obecnego systemu bankowego uznała „bardzo szybkie licencjonowanie bez jednoczesnego budowania silnego nadzoru".

(PAP)

Minister Spraw Zagranicznych Białorusi przyjeżdża do Białegostoku

DOM DLA KONSULA

Sprawa braku lokalu dla Konsulatu Republiki Białoruś w Białymstoku trafiła już na najwyższe dyplomatyczne szczeble. Jak się dowiadujemy, jeszcze w tym tygodniu przybędzie do naszego kraju Minister Spraw Zagranicznych Republiki Białoruś. W niedzielę, 6 marca ma się spotkać z prezydentem Białegostoku — Lechem Rutkowskim. Nietrudno domyślić się, co będzie głównym tematem rozmowy

— Miasto nie dysponuje budynkiem, który by odpowiadał potrzebom konsulatu — **pomieszczenia biurowe i mieszkania dla pracowników** — poinformował „Gazetę" rzecznik prasowy prezydenta Białegostoku, Stanisław Pogorzelski. **Hotel garnizonowy przy ul. Akademickiej 26 jest własnością Ministerstwa Obrony Narodowej. Sprawa jego przekazania na placówkę dyplomatyczną zależy od porozumienia MON oraz Ministerstw Spraw Zagranicznych obu krajów. Przy okazji wyjaśniam, że budynek przy ul. Sitarskiej 25 nie był tymczasową siedzibą konsulatu, a jedynie został udostępniony konsulowi i jego rodzinie na mieszkanie.**

Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że na skutek wczorajszych publikacji prasowych, do konsula Igora Chodasiewicza zgłaszali się wczoraj mieszkańcy Białegostoku, oferując wynajem bądź sprzedaż budynku.

(h)

TELE NEWS Z REUTERA

Reuter zamierza stworzyć agencję telewizyjną zajmującą się przede wszystkim przygotowywaniem serwisów informacyjnych dla działających w Polsce komercyjnych stacji telewizyjnych.

— Projekt ten jest moim ukochanym dzieckiem, które doprowadziłem do etapu tworzenia biznesplanu — powiedział „Gazecie" Michał Broniatowski, szef Reutera na Polskę.

Przypomnijmy, że Agencja Reutera jest jednym z udziałowców w polskim konsorcjum telewizyjnym TV 7. Ubiegało się ono — bez powodzenia — o przyznanie koncesji telewizyjnej na program ogólnopolski.

Agencja Reutera jest przedsiębiorstwem notowanym na giełdach w Nowym Jorku i Londynie. Zajmuje się przygotowywaniem serwisów informacyjnych tak politycznych, jak i ekonomicznych z całego świata. Zatrudnia w tej chwili przeszło 1200 dziennikarzy. Wraz z nimi pracuje też kilkuset operatorów telewizyjnych, przygotowujących tele — newsy z wszystkich ważniejszych wydarzeń. W Polsce agencja działa od 1861 roku, z przerwami na czas wojen i w okresie od 1953 — 1956. Wtedy właśnie nadano pierwszą depeszę z ziem polskich, która mówiła o zamieszkach antyrosyjskich, o zabitych, rannych, uwięzionych.

(RAF)

Sesja Sejmiku w Łomży

„Dobre stosunki"

— Z tego, co wiem nikt w województwie nie zgłosił do URM-u wniosku o odwołanie wojewody Jerzego Brzezińskiego — poinformował wczoraj na sesji Sejmiku Samorządowego w Łomży poseł Józef Mioduszewski, szef miejscowego PSL-u. Zaznaczył także, że stosunki łomżyńskiego PSL z wojewodą Brzezińskim „są dobre".

Była to odpowiedź na pytanie jednego z delegatów, który nawiązał do wcześniejszych, ostrych w tonie wypowiedzi posła J. Mioduszewskiego pod adresem wojewody.

Parlamentarzyści PSL w osobach J. Mioduszewskiego, L. Kiełczewskiego i J. Stypuły zostali zaatakowani przez delegatów gmin, którzy zarzucili rządzącej koalicji antysamorządową politykę. M.in. podnoszono kwestie braku konsultacji z samorządami projektowanej nowelizacji ordynacji wyborczej do Rad Gminnych, obstawanie przy kontrolowaniu przez Sejm orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oraz ostatnią decyzję rządu w sprawie obciążenia samorządów opłatami za oświetlenie dróg krajowych i wojewódzkich.

Głównym tematem sesji były zagadnienia związane z ochroną przeciwpożarową.

(MK)

EKSPRESEM

• Wczoraj o godz.7.15 ,w Chrabołach doszło do kolizji. Kierujący Polonezem zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka Jelczem. Kierowca Poloneza z obrażeniami głowy przewieziony został do szpitala w Mońkach.

• W ostatnim dniu lutego ok. godz. 23.10 na trasie Daniłowo Duże — Pietkowo znaleziono 55—letniego mężczyznę z licznymi obrażeniami ciała — złamane udo, żebra i nos. Rannego przetransportowano do szpitala w Łapach.

• W poniedziałek, w godzinach wieczornych, włamano się do siedziby spółki ARA w Białymstoku. Łupem włamywaczy padł sprzęt komputerowy i telefax. Straty ocenia się na ok. 65 mln zł.

• Tragicznie zakończyła się libacja przy ul. Tuwima w Białymstoku. Trzej mężczyźni kupili na bazarze przy Madro litr spirytusu Royal i rozpoczęli libację. Jeden z uczestników przyjęcia nie przeżył. Czy to rzeczywiście był oryginalny Royal ?

• W nocy z 28 na 1 marca z ul. Daszyńskiego w Suwałkach skradziono ciemnobrązowego Forda Sierrę, nr rej. SWT 30—04, wartości 170 mln zł.

• Wczoraj w sklepie odzieżowym w Grajewie wybuchł pożar, w wyniku którego sponęła odzież wartości 60 mln zł. Przyczyną powstania ognia było przeciążenie instalacji elektrycznej.

(jag)

7,5 mln zł — za metr

Zarządzeniem Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w porozumieniu z Min. Finansów ustalono cenę metra kwadratowego powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego za IV kwartał 1993 r. na 7,5 mln zł.

Cena metra kw. powierzchni mieszkalnej jest podstawą do obliczania premii gwarancyjnej dla posiadaczy oszczędnościowych książeczek mieszkaniowych.

(PAP)

Poznaj siłę swoich pieniędzy

Notowania z dnia 1.03.94

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed
Ełk „U KLEMENSA"	21450	21550	12500	12600	13	15	31800	32200
Łomża „LOMBARD"	21530	21600	12550	12620	—	—	31800	32000
Suwałki „BAX"	21450	21600	12550	12650	—	—	31700	32200
Giżycko „ORBIS"	21500	21600	12470	12600	—	—	31400	32000
Białystok „OCEAN"	21520	21570	12540	12620	—	—	31950	32100
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	21350	21650	12500	12600	—	—	31700	32200
Kurs NBP	21492	22370	12542	13054	—	—	31954	33258

Środa 2 marca

-2°C/-8°C

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami, głównie wieczorem i w nocy opady śniegu. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni.

(ela)

Imieniny:

Heleny, Henryki, Halszki

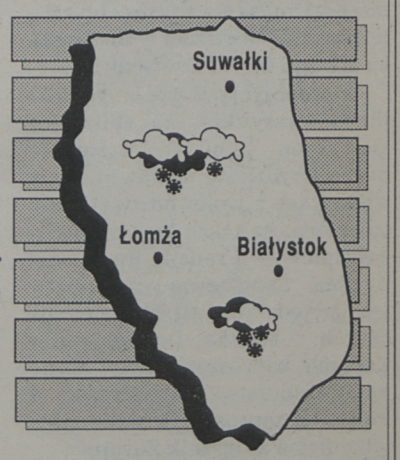

CO WOLNO WOJEWODZIE

Wczoraj, 1 marca, rozpoczął urzędowanie nowy wicewojewoda białostocki Andrzej Gajewski. Na oficjalnej immatrykulacji, w obecności kadry kierowniczej UW, szef wojewódzkiej administracji prof. Stanisław Prutis wręczył nominację swojemu nowemu zastępcy.

Andrzej Gajewski zastąpił na stanowisku wicewojewody Aleksandra Usakiewicza. Ma 50 lat, urodził się w Warszawie. Ukończył Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Białymstoku. Od 1972 r. nauczyciel akademicki AMB. Specjalizował się w radiologii. W 1988 r. został powołany na stanowisko dyrektora Państwowego Szpitala Klinicznego w Białymstoku, a od 1991 r. dyrektor z konkursu, bowiem w tym roku A.Gajewski wygrał konkurs na stanowisko szefa PSK. Należał do PZPR; w latach 1983—1986 pełnił funkcję sekretarza Komitetu Uczelnianego PZPR w AMB. Obecnie bezpartyjny. Żona — adiunkt AMB, jedna córka — 16—letnia uczennica szkoły średniej.

Nowy wicewojewoda zajmować się będzie służbą zdrowia i opieką socjalną, kulturą fizyczną i sportem oraz dziedziną kultury i sztuki. Jego poprzednik, A. Usakiewicz, nadzorował także sprawy rolnictwa i ekologii. Andrzej Gajewski nie czuje się jednak pokrzywdzony. — **W przyszłości zakres moich obowiązków może ulec zmianie** — mówi. — **Proszę pamiętać, że jestem lekarzem, wolę więc stopniowo wchodzić w działalność Urzędu.**

Zapytany na konferencji prasowej o perspektywy stosunków z wojewodą S.Prutisem, stwierdził: — **Wyraźnie podkreślam, że nie rozmawiałem z koalicją o obejmowaniu stanowiska wojewody. Jedyne sugestie, jakie zgłaszałem, dotyczyły jasności sytuacji, jasności zakresu mojej pracy.**

Andrzej Gajewski został do piastowanej obecnie funkcji wysunięty przez białostockie środowiska SLD i PSL. Od tego się nie odżegnuje i nie uważa, aby jego nominacja miała świadczyć o upolitycznieniu struktur administracji państwowej. — **Koalicja przedstawiła kilka kandydatur na to stanowisko, a ostateczną propozycję personalną przedstawił URM—owi wojewoda Stanisław Prutis.** Wicewojewoda nie przewiduje także jakichkolwiek zadrażnień z koalicją, ponieważ "zawsze był lewicowcem", i dzisiaj "opowiada się za programem SLD".

Andrzej Gajewski jako urlopowany lekarz (z praktyki lekarskiej nie zrezygnuje) będzie chciał usprawnić funkcjonowanie wojewódzkiej służby zdrowia, w szczególności zależy mu na przygotowaniu koncepcji oddłużenia placówek medycznych. Do najpilniejszych zadań zalicza także uporządkowanie opieki socjalnej oraz ubezpieczenia zdrowotne. **(mars)**

Wystarczy podpis rodzica

Wkrótce do szkół trafi zalecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, według którego rodzice mogą usprawiedliwiać nieobecność dziecka do 30 dni. Dotychczas tak długą absencję na lekcjach respektowano wyłącznie na podstawie zaświadczenia lekarskiego.

— **Będzie wygodniej** — mówi matka drugoklasistki z podstawówki. — **Moją córkę leczę domowymi sposobami. To dłużej trwa, ale jest zdrowsza. Dotychczas chodziłam do lekarzy tylko po zwolnienie, bo recept i tak nie realizowałam.**

— **Syn raz, w ósmej klasie, podrobił mój podpis** — zwierza się ojciec drugoklasisty z liceum — **i dostał za to. Ale, by uczniowie chcieli chodzić na lekcje, nauczyciele też muszą się starać. Wiem, że mój Marek przepada za polonistą, a u geografa potrafi wagarować. Wierzę swojemu dziecku i pozostawiam mu wolną rękę.**

— **Zalecenie ministerstwa uważam za kolejny absurd** — mówi Andrzej Chodacz, dyrektor katolickiego liceum im. Jana Pawła II w Białymstoku. — **Zaczęło się już wcześniej. Z dzienników usunięto miesięczną frekwencję klasy, a na świadectwach nie ma już informacji o uczęszczaniu ucznia na lekcje. I tak w szkołach jest fatalna dyscyplina, a w wielu rodzinach nie ma żadnego procesu wychowawczego. To zalecenie na pewno wymyślił ktoś spoza nauczycielskiego środowiska.**

— **My mamy indywidualne podejście do ucznia** — mówi wicedyrektor Janusz Roszkowski z LO nr III. — **Nie stosujemy rygoru. Choć fałszowane usprawiedliwienia bywają. Dużo zależy od pedagogicznego wyczucia. Jeżeli mam zaufanie do ucznia, to wystarcza mi telefoniczna rozmowa z rodzicem.**

— **Nie będę niczego komentować, bo nie znam zalecenia** — pani dyrektor z LO nr I nie podaje nazwiska, bo „ma taki charakter, że przez telefon nie przedstawia się". — **U mnie dzieci chodzą systematycznie. Rodzice mogą zwalniać je do tygodnia, a ja mogę udzielać dłuższych urlopów. A podrabiane zwolnienia zdarzają się w każdej szkole.**

ANNA KWIATKOWSKA

W Suwałkach

Dzielny listonosz

Nie dał sobie wyrwać pękatej torby i nie stracił zimnej krwi nawet wtedy, gdy dwaj zamaskowani rabusie zaleli mu oczy strumieniem gazu obezwładniającego.

Wczoraj, tuż po godzinie 9 rano w domu przy ul. Wigierskiej 3 w Suwałkach napadnięto na listonosza. Dwaj mężczyźni w kominiarkach musieli już czekać na łup przyczajeni w klatce schodowej, ponieważ pierwszym słowem, jakie usłyszał wchodzący do domu doręczyciel, Wiesław R., był okrzyk: „To jest napad!".

Listonosz nie stracił jednak zimnej krwi i zaczął wzywać pomocy. Właśnie wówczas jeden z napastników wycelował mu w oczy strumień gazu obezwładniającego. Na szczęście, nie poskutkowało to na tyle, by Wiesław R. oddał torbę i przestał krzyczeć. Wkrótce zaczęły się otwierać drzwi mieszkań i na odsiecz pośpieszyli lokatorzy. Spłoszeni rabusie puścili listonosza i zdążyli zbiec.

Pościg, błyskawicznie zorganizowany przez suwalską policję, nie dał na razie rezultatów.

Jak twierdzi Jerzy Wojtkiewicz, dyrektor Rejonowego Urzędu Poczty w Suwałkach, doręczyciel Wiesław R. to bardzo energiczny, młody człowiek i dobry pracownik.

— **Bardzo chciałbym podziękować i poznać panią, która bezpośrednio po napadzie przybiegła zawiadomić nas o zdarzeniu. Lokatorzy zaopiekowali się naszym pracownikiem do czasu przyjazdu policji, za co także bardzo dziękuję.**

W Suwałkach od czasu pamiętnego napadu na pocztę przy ul. Klonowej w lipcu 1992 roku nie zanotowano ani jednej próby napaści na doręczyciela. **(gram)**

Od dziś bez świateł

Zgodnie z prawem o ruchu drogowym, od dziś pojazdy mechaniczne mogą poruszać się bez włączonych świateł mijania, oczywiście w ciągu dnia i przy dobrej widoczności. Taki stan rzeczy będzie trwać do 1 listopada. Jeździmy bez świateł, ale...

Warto zastanowić się nad celowością ich włączania, tym razem bez obowiązku, z dobrej woli, z chęci bycia widocznymi na drodze. Skandynawowie już dość dawno doszli do wniosku, że pojazd z włączonymi światłami mijania — w dzień — jest lepiej dostrzegany przez innych użytkowników drogi. Policja drogowa radzi kontynuowanie jazdy na światłach.

Ponieważ mamy taką porę roku, w której warunki drogowe ulegają częstym zmianom, w której słońce zaczyna mocniej operować, zaleca się kierowcom jadącym ze słońcem — mającym je za plecami — jazdę na światłach. Kierujący pojazdami nadjeżdżającymi z przeciwka — pod słońce — będą nas lepiej widzieli, jazda będzie bardziej bezpieczna.

(jag)

GRZEGORZ TURNAU W BIAŁYMSTOKU

13 marca (niedziela) o godz. 20.30 w sali kina „Forum" wystąpi gwiazda „Piwnicy pod Baranami" Grzegorz Turnau.

Bilety do nabycia: sklep Rock'N'Roll, Mr. Bim, sekretariat MDK, kasa kina Forum.

HIGIENA I PIERWSZA POMOC

Uczniowie z Zespołu Szkół Medycznych w Białymstoku pod kierunkiem Klary Łazarowicz, zapraszają młodzież (i nie tylko), na cykl spotkań pod hasłem "Dbajmy o zdrowie". Najbliższe odbędzie się 3 marca o godz. 15 w Miejsko—Gminnym Ośrodku Kultury w Dąbrowie Białostockiej. W programie dwa wykłady: "Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach przy zatrzymaniu akcji serca i oddechu" oraz "Higiena ciała".

(jaw)

SENATOR ZAPRASZA

W piątek, 4 marca w godz. 13-17, senator Tomasz Romańczuk (SLD) przyjmować będzie interesantów w biurze poselskim w Suwałkach, przy ul. Mickiewicza 15. Można także zadzwonić, nr telefonu 66-20-49.

xxx

Przy biurze senatorskim Tomasza Romańczuka w Gołdapi powstało Gołdapskie Porozumienie Wyborcze. Grupuje ono ok. 10 organizacji, przede wszystkim sygnatariuszy SLD. Porozumienie ma charakter otwarty. Mogą doń przystąpić wszyscy, którym sprawy gminy i miasta Gołdap nie są obojętne. Celem GPW jest wyłonienie kompetentnych kandydatów na radnych oraz opracowanie programu rozwoju rejonu. Porozumienie mieści się przy ul. Warsztatowej 2. **(m)**

„S" PRZED AKCJĄ PROTESTACYJNĄ

Zarząd Oddziału Łomża NSZZ „Solidarność" informuje, że w czwartek, 3 bm., w sali nad Pogotowiem Ratunkowym (przy Szosie Zambrowskiej), o godz. 17 rozpocznie się zebranie Zarządu NSZZ oraz przedstawicieli komisji zakładowych Związku. W spotkaniu uczestniczyć będzie również wojewoda łomżyński Jerzy Brzeziński. Omówione zostaną problemy związane z sytuacją gospodarczą i polityczną w województwie oraz przygotowania „Solidarności" do planowanej akcji protestacyjnej. **(nom)**

POSELSKI DYŻUR

Biuro Poselskie posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej **Stanisława Dzienisiewicza** informuje, że 8 marca br. (wtorek) pełniony będzie dyżur poselski w Ełku, ul. 3 Maja 9 (II piętro), tel./fax 10-50-60 w godz. 14-16. Poseł Stanisław Dzienisiewicz zaprasza mieszkańców Ełku i okolic.

Bank — sprawa polityczna

We wczorajszym wydaniu „Gazety" ukazało się ogłoszenie, w którym kierownictwo Banku Spółdzielczego w Rynie dementuje plotki „nieodpowiedzialnych, niezorientowanych osób — mieszkańców Rynu i okolic — na temat możliwej upadłości Banku Spółdzielczego w Rynie".

— **Tak jak napisaliśmy w ogłoszeniu bank nie jest zagrożony upadłością i zachowuje w pełnym zakresie wypłacalność** — powiedział wczoraj „Gazecie" prezes Zarządu BS, Witold Kozioł.

— **Wskaźnik wypłacalności na koniec ubiegłego roku wyniósł 21 proc., o trzynaście więcej niż wymagany przez NBP. Na dzisiejszym posiedzeniu Zarządu oceniliśmy wyniki za luty. Plotka tych, którzy chcą być w jednej osobie policjantem, prokuratorem, sędzią i katem, zrobiła jednak swoje. Zaobserwowaliśmy, że część klientów wycofała swoje oszczędności. Nasze działania zahamowały ten proces, nie na tyle jednak, aby mówić o wzroście. Pieniądze są nam głównie potrzebne na preferencyjne kredyty dla rolników...**

Zdaniem prezesa, krytyczne wobec banku artykuły w „Gazecie Ryńskiej" są elementem gry przed wyborami samorządowymi. W.Kozioł pełni bowiem również funkcję przewodniczącego miejscowej rady. „GR" jest firmowana przez MGOK, jednostkę budżetową gminy. Prezes W. Kozioł nie chciał mówić o szczegółach.

— **Jest jeszcze na to za wcześnie. Temat będzie się rozgrywał tutaj, na miejscu.** **(m)**

Jak liczyć podwyżki ?

cd. ze str.1

— **Czy wskaźnik wysokości świadczenia może ulec zmniejszeniu?**

— Nie. Może natomiast zwiększyć się, gdy emeryt lub rencista pracuje, podlegając obowiązkowi ubezpieczenia.

— **Kiedy otrzymam podwyżkę?**

— W marcu, w ustalonym terminie płatności. Białostocki oddział ZUS ma trzy terminy: 5, 15 i 25 każdego miesiąca. Podwyższone świadczenia na 5 marca już zostały wysłane na pocztę.

— **Ile wynosi najniższa emerytura?**

— Od 1 marca emerytura, a także najniższa renta I i II grupy oraz rodzinna — 1.760.100 zł brutto, a 1.491.500 zł netto, czyli 39 proc. przeciętnego wynagrodzenia za IV kwartał 1993 r.

Kolejna grupa pytań dotyczyła dodatkowych dochodów rencistów i emerytów.

— **Ile można było zarobić w ubiegłym roku bez konieczności potrącania emerytury?**

— 25.881.000 zł brutto w ciągu całego roku łącznie, czyli 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

— **A ile można zarobić obecnie?**

— Od 1 marca br. 2.708.000 zł miesięcznie. Kwota ta zmienia się kwartalnie, w miarę zwiększania przeciętnego wynagrodzenia.

Tematem dyżuru były także rozliczenia pracujących emerytów i rencistów. Otóż do 28 lutego br. powinni byli oni złożyć w ZUS zaświadczenia z zakładów pracy, bądź oświadczenia o prowadzeniu działalności gospodarczej, podając osiągniętą kwotę dochodów brutto. ZUS natomiast do 15 marca prześle rozliczenia roczne, na tzw. PIT-ach, wszystkim emerytom i rencistom, aby mogli oni z kolei rozliczyć się z Urzędem Skarbowym.

Przedstawiciele białostockiego Oddziału ZUS, którzy już nieraz gościli w naszej „Gazecie", za co im w imieniu Czytelników składamy serdeczne podziękowania, stwierdzili, iż zainteresowani coraz lepiej orientują się w przepisach emerytalno-rentowych. Mniej jest więc pytań o podstawowe sprawy, więcej o zmiany. Na przykład o podatek. Obecnie wynosi on 21 proc., przy ulgze 101 tys. zł, jednakowo dla wszystkich emerytów i renistów. Poprzednio przy świadczeniach powyżej 2.900.000 zł podatek ustalony był na 20 proc., ulga — 72 tys. zł.

ANIELA ŁABANOW



Fot. A.Zgiet

W Wysokiem Mazowieckiem potknęli się o barierę celną

KONIE SIĘ CIESZĄ

Zakład Mięsny w Wysokiem Mazowieckiem, w przeszłości największy eksporter w woj. łomżyńskim, najprawdopodobniej przestanie istnieć.

Renomę jako eksporter koniny do krajów EWG zyskał w okresie, gdy był własnością Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni z Łomży. W drugiej połowie lat 80. pośrednicząca w eksporcie CHZ „Animex" sfinansowała jego kosztowną modernizację, mającą na celu dostosowanie warunków produkcji do norm sanitarnych EWG. W końcówce tych prac WZGS uległ likwidacji. Zakład stał się własnością spółki, w której 70 proc. udziałów miał „Animex" (z tytułu zainwestowanych środków), a 30 proc. 28 GS-ów z woj. łomżyńskiego. Spółka ta w krótkim czasie splajtowała, a jej majątek w całości wykupiła spółka „Podlasie", której właścicielem już w 100 proc. jest „Animex".

Restrukturyzacjom towarzyszyły utarczki z załogą, która początkowo wystąpiła z konkurencyjną koncepcją przejęcia zakładu przez spółkę pracowniczą, a potem opierała się redukcjom. Bez powodzenia zresztą — stan zatrudnienia został znacznie zmniejszony.

Obecnie szef spółki „Podlasie" — Marek Strzaliński, zgłosił w Rejonowym Urzędzie Pracy w Wysokiem Maz. kolejne zwolnienie grupowe, obejmujące 38 osób, czyli ponad połowę załogi.

— Wiąże się to z zamiarem zamknięcia oddziału eksportu — poinformował M. Strzaliński. — **Eksport koniny na Zachód, który był naszą narodową specjalnością, jest obecnie nieopłacalny ze względu na wysokie cła wwozowe, obowiązujące w krajach Unii Europejskiej.**

Zamknięcie oddziału eksportu przekreśla praktycznie szanse zakładu. Pozostanie tylko ubojnia, której produkcja — półtusze ma niewielkie szanse na rynku krajowym, zdominowanym przez zakłady mięsne o pełnym profilu produkcji.

Zgromadzenie wspólników podejmie ostateczne decyzje w najbliższych dwóch miesiącach. Jak twierdzi M. Strzaliński, nie jest wykluczone całkowite zamknięcie zakładu i wyprzedaż majątku.

(MK)

Olecko

Rada na L-4?

Rada Miejska w Olecku podczas 49. sesji, 25 lutego nie zrealizowała aż czterech punktów porządku obrad, ponieważ... zabrakło chętnych do dyskusji. Na wniosek przewodniczącego RM, Janusza Pawłowskiego nazwiska najwytrwalszych radnych zostały zapisane w protokole.

Jeszcze na początku posiedzenia, korzystając akurat z obecnego na sali quorum (15 radnych na 28), udało się ustalić ostatecznie stawki opłat targowych (wyższe o połowę od „starych" stawek, jeszcze z 1991 r.), utworzyć Gminny Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, zbyć nieruchomości na terenie miasta na rzecz PSS „Społem", powołać w miejsce Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury — Oleckie Centrum Kultury oraz zatwierdzić jego dyrektora, Bogdana Skrzypczaka. Radni zastanawiali się także nad określeniem, na wniosek Rady Nadzorczej, Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. (ze 100% kapitałem gminy), kto jest za Zgromadzeniem Wspólników w spółce. Na jakiś czas będzie nim Zarząd Miejski, przynajmniej dopóki nie zostanie zatwierdzony nowy statut przedsiębiorstwa.

Rada pozwoliła także przedstawicielowi gminy w spółce „Oltech" — burmistrzowi Wiesławowi Ośródce, na objęcie w niej udziałów. „Oltech" sp. z o.o., posiadająca siedzibę w Olecku, ma pełnić istotną rolę w przeprowadzaniu nitki gazociągu z Rosji do Obwodu Kaliningradzkiego przez województwo suwalskie. Przy obecności zaledwie 4 pracowników ZOZ-u, dokładnie pielęgniarek , radni wysłuchali harmonogramu prac związanych z przekształceniami ZOZ-u, przyjętego przez gminę, który przedstawił Zarząd Miejski. W ciągu najbliższych 2 tygodni, już po podpisaniu stosownej umowy z władzami wojewódzkimi będzie możliwe wykonanie pierwszego punktu, czyli ogłoszenie konkursu na dyrektora tworzonego publicznego zakładu opieki zdrowotnej i wyboru jej Rady Nadzorczej.

(jod)

Muzyczne wojaże

Mirosław Jacek Błaszczyk, dyrektor Białostockiej Filaharmonii, wybiera się w najbliższym czasie do Seulu. 7 kwietnia dyrygować będzie seulską orkiestrą symfoniczną.

Na przełomie maja i czerwca orkiestra FB odbędzie tournee po Austrii. W programie koncertów znajduje się Uwertura „Czarodziejski flet" i Symfonia „Praska" W.A. Mozarta oraz V Symfonia P. Czajkowskiego.

Ubiegłoroczny pobyt Mirosława Jacka Błaszczyka na stypendium dyrygenckim w Stanach Zjednoczonych zaowocował zaproszeniem białostockich filharmoników na sześć koncertów, w tym trzy w słynnej Carnegie Hall w Nowym Jorku. Jeśli orkiestra zbierze brakujące na podróż 500 mln zł, wyjazd nastąpi w listopadzie br.

(a)

WYCHODZĄ Z UKRYCIA

„Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i swych prawach. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa" — takim cytatem z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka opatrzyło list do Marszałków Sejmu i Senatu RP Stowarzyszenie Grup Lambda.

„Lambda" zrzesza polskich homoseksualistów obu płci, a działa od 1990 roku. Zarząd mieści się w Toruniu, ale agendy stowarzyszenia rozsiane są po całym kraju. Warszawa, Kraków, Gdańsk, Piotrków Trybunalski, Olsztyn — to tylko niektóre z dwunastu miast, gdzie działają grupy „Lambda". Głównymi celami stowarzyszenia są: szerzenie tolerancji społecznej, kształtowanie pozytywnej świadomości homoseksualistów oraz zapobieganie i walka z AIDS.

Przez wiele lat wstydliwie przemilczany, a wręcz napiętnowany w Polsce, temat miłości homoseksualnej na przysłowiowe „dno moralne" kazał spychać ludzi o odmiennych gustach seksualnych.

„W naszym kraju rozwija się demokracja. Oznacza to, że uczymy się brać swój los we własne ręce. My, lesbijki i geje, uczestniczymy w tym procesie. Trudnego położenia nie zmienimy strachliwym milczeniem" — czytamy w ulotce, którą wydała „Lambda". Dlatego też stowarzyszenie postanowiło zwrócić się do marszałków obu izb parlamentu z prośbą o umieszczenie w konstytucji RP zapisu zabraniającego dyskryminacji z powodu orientacji seksualnej. Podobny zapis, jak twierdzi „Lambda", znajduje się w prawodawstwie wielu krajów europejskich.

(gram)

Posiedzenie lekarskie

Zarząd Polskiego Towarzystwa Lekarskiego oraz firma „Knoll" zapraszają na wspólne posiedzenie, które odbędzie się 3 bm., o godz. 11, w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku.

(a)

Pod znakiem rodziny

Wczoraj rozpoczęły się w Suwalskiem rekolekcje wielkopostne dla młodzieży szkół średnich. Uczniowie szkół podstawowych na ustawowe trzy dni modłów poczekają do 14 marca. Jak nas poinformowano, suwalskie kuratorium ściśle przestrzega rozporządzenia z 14 kwietnia 92 r. o trzech dniach wolnych od nauki, przeznaczonych na rekolekcje wielkopostne dla uczniów uczęszczających na lekcje religii. Wszystkie sprawy organizacyjne pozostawia natomiast dyrektorom placówek i proboszczom poszczególnych parafii.

Od wczoraj w suwalskim kościele św. Aleksandra trwają rekolekcje dla uczniów szkół średnich, które prowadzą w całości bracia salezjanie. Termin rekolekcji w szkołach podstawowych ustalono na 14, 15 i 16 marca. Zarówno nauczyciele jak i rodzice zgodnie twierdzą, że dużo lepiej byłoby go przesunąć bliżej przerwy z okazji Wielkanocy.

Tematem wiodącym tegorocznych rekolekcji jest rodzina, jako że 1994 r. z woli ONZ oraz Kościoła został ogłoszony „rokiem rodziny".

— Za przebieg rekolekcji odpowiedzialni będą katecheci, co nie znaczy, że szkoła odmówi pomocy — mówi Mieczysława Gajewska, wicedyrektorka suwalskiej SP nr 10. **— Wprost przeciwnie, nauczyciele i wychowawcy będą na miejscu zawsze gotowi do współpracy** — dyrektorka dodaje, że podczas trzech dni wolnych od zajęć nie ma mowy o zamykaniu szkoły. Są już wyznaczone stałe dyżury, będzie działała stołówka, opracowano plan zajęć dla uczniów, którzy na religię nie chodzą.

M. Gajewska pragnie też uspokoić rodziców najmłodszych uczniów, że ich pociechy będą miały zapewnioną opiekę podczas wypraw do kościoła oraz w trakcie trwania rekolekcji.

To samo powiedział ks. Kazimierz Łuba, proboszcz parafii pw. św. Kazimierza Królewicza w Suwałkach, do której przynależy „dziesiątka".

— Program rekolekcji dostosowaliśmy do wieku słuchaczy, postaramy się też o jego urozmaicenie, by wszyscy mogli zeń wynieść jak najwięcej, a przede wszystkim się nie nudzić — dodał.

(gram)

W Białymstoku

ZAKODOWANY KANAŁ

Oprócz Regionalnej Telewizji Podlaskiej, Anteny I i PolSatu o przydział częstotliwości na nadawanie programu telewizyjnego w Białymstoku stara się także Canal Plus.

Canal Plus ubiega się o 20 stacji w największych miastach Polski, co pozwoliłoby na stworzenie ponadregionalnej telewizji. Chce nadawać 24—godzinny, zakodowany program ogólnopolski, składający się głównie z filmów fabularnych. W codziennej ofercie będzie się znajdowała przynajmniej jedna premiera filmowa. Do jego odbioru potrzebny będzie dekoder i miesięczna opłata w wysokości około 300 tys. zł.

3,5 godziny programu Canal Plus będzie mógł jednak odbierać każdy posiadacz telewizora. Część tego czasu zostanie przeznaczona dla nadawców lokalnych. Ta propozycja przypadła do gustu Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, która po przesłuchaniach wnioskodawców starających się o przyznanie telewizyjnej częstotliwości ogólnopolskiej, ogłosiła, że odniesie się pozytywnie do wniosków Canalu Plus o częstotliwości lokalne.

— Pomimo tej zapowiedzi uważam, że szanse na otrzymanie telewizyjnego pasma w Białymstoku są niewielkie. Jest tu, jak na razie, tylko jedna częstotliwość. Liczymy na to, że w niedalekiej przyszłości będzie jednak możliwość nadawania większej liczby programów — powiedział „Współczesnej" Jacek Koskowski z Canal Plus.

Jak na razie, firma ta nie znalazła jeszcze w Białymstoku partnera, który tworzyłby w 3,5-godzinnym okienku własny program lokalny. Gdyby Canal Plus otrzmał koncesję, mógłby rozpocząć nadawanie jeszcze przed końcem roku.

(RR)

POLOWANIE NA BANDEROLE

Wyniki policyjnej akcji pod kryptonimem „Akcyza", prowadzonej na terenie województwa suwalskiego od 22 do 25 lutego, można uznać za sukces. Zabezpieczono przemycany towar o wartości 1,5 miliarda złotych.

— Nie nazywałabym tego akcją, a raczej działaniami skierowanymi na ujawnienie towarów pochodzących z przemytu — twierdzi Ewa Przełomska, rzecznik prasowy policji, dodając jednocześnie, że tego rodzaju działania prowadzone są w Suwalskiem bez przerwy ze względu na bliskość granicy.

Przez cztery dni policjanci — głównie z wydziałów przestępstw gospodarczych — kontrolowali samochody, liczne hurtownie, sklepy. „Polowano" na banderole, a raczej na ich brak na opakowaniach papierosów i alkoholu. Znaleziono i zabezpieczono towary o wartości 1,5 mld złotych. Wobec sprawców wszczęto 50 postępowań przygotowawczych, z czego aż 15 w samym Ełku.

O tym, że praca suwalskiej policji nie polega na „akcyjności" niech świadczy fakt, który miał miejsce przedwczoraj, a więc po „Akcyzie". W Sejnach zatrzymano 4 przemytników, przy których znaleziono aż 1710 kartonów papierosów, pozbawionych banderoli, o wartości 300 milionów złotych.

(gram)

KOMUNIKAT POLICJI

W nocy z 23/24.02.94 r. przy ul. Horodniańskiej w Białymstoku ujawniono zwłoki mężczyzny w wieku 47 lat, prawdopodobnie obywatela Rosji. Z dotychczasowych ustaleń wynika, iż sprawcami zabójstwa mogą być dwaj obywatele Litwy o następujących rysopisach:

pierwszy z nich — wiek z wyglądu około 25 lat, wzrost około 175 cm, szczupłej budowy ciała, o włosach krótkich blond, czesanych na bok, twarzy bez zarostu i długim nosie. Osoba ta ubrana była w charakterystyczne czerwone spodnie, krótką kurtkę koloru zielonego (khaki), na palcu prawej ręki miała obrączkę;

drugi z nich — wiek z wyglądu około 23 lat, wzrost 170-175 cm, o włosach ciemnych, krótkich, twarzy bez zarostu. Mężczyzna ten ubrany był w szare spodnie, szarą krótką kurtkę z materiału zapinaną na zamek błyskawiczny. Na nogach posiadał obuwie ciemne typu botki.

Ww. mężczyźni posiadali szczeniaka rasy owczarek niemiecki, którego oferowali do sprzedaży.

Wszystkie osoby, szczególnie kierowcy taxi, będący w godzinach 0-5 w dzielnicy Nowe Miasto (na postojach taxi przy bazarze, CPN lub barze „Zajazd"), które widziały ww. lub miały z nim jakikolwiek kontakt, proszone są o zgłoszenie się do Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 65, pokoje 26 lub 15, tel. 772-392, 772-525, 772-205 lub kontakt z najbliższą jednostką Policji.





Kanał Augustowski po stronie białoruskiej będzie gotów za cztery lata

AUGUSTÓW — GRODNO

Rozmowa z inż. Władimirem Pietuchem z Rejonowego Zarządu Budownictwa w Grodnie.

— Cicho ostatnio o odbudowie Kanału Augustowskiego po stronie białoruskiej. Czyżby zabrakło zainteresowania ?

— To raczej ze strony dziennikarzy. Być może uznali, że rozpoczęcie prac nie jest wiadomością na pierwsze strony gazet.

— Co zatem już zrobiono ?

— Mamy już poza sobą cały niezbędny okres wstępnych przygotowań. Przetłumaczono wszystkie dostępne prace na temat kanału i historii jego budowy, a także całą zachowaną dokumentację. Sporządzony został dokładny harmonogram robót. Funkcje generalnego wykonawcy powierzono Przedsiębiorstwu Melioracyjnemu w Skidlu.

— Kiedy wykonawca przystąpił do robót ?

— Pierwsze prace rozpoczęto w strefie nadgranicznej już pod koniec ub.r. Całość robót podzielono na dwa etapy. Pierwszy obejmuje odbudowę i remont istniejących pięciu śluz oraz oczyszczenie kanału na całej jego 22-kilometrowej długości. Etap drugi — to stworzenie niezbędnej infrastruktury, obejmującej m.in. zaplecze dla obsługi ruchu turystycznego oraz statków, kajaków, łodzi i żaglówek. Spodziewamy się bowiem dużego zainteresowania możliwością podróżowania tym niezmiernie interesującym szlakiem wodnym o łącznej długości 120 km, z czego 80 km jest po stronie polskiej. Trasa wiodłaby przez oba nasze kraje.

— Jak długo potrwają prace i kiedy kanał zostanie oddany do użytku ?

— Przewidujemy cztery lata. Kanał przyjąłby więc pierwszych wodnych wędrowców w r. 1998, czyli w 175. rocznicę rozpoczęcia budowy w r. 1823. Podkreślam, że jest to uzależnione od dysponowania odpowiednimi funduszami w ciągu wspomnianych czterech lat.

— Jaki jest koszt tego przedsięwzięcia ?

— Ogromny! W cenach z r. 1991 szacowano na 700 mln rubli. Przy obecnym tempie naszej inflacji będą to już miliardy. Chcę zaznaczyć, że prace nie są ujęte w budżecie państwa. Całość wydatków pokrywają dwaj inwestorzy — obwód grodzieński i rejon grodzieński. Głównie z dochodów z podatku gruntowego oraz odpisów i opłat na rzecz ekologii.

— Mówiono w ub.r. o funduszach zagranicznych...

— Nie ukrywam, że bardzo na takowe liczymy. Szczególnie na pomoc fundacji zajmujących się ochroną zabytków oraz problemami ekologii. Spodziewamy się, że niebawem zapadną konkretne decyzje, bowiem banki i fundacje wyraziły chęć pomocy.

— Wierzy pan, że termin czterech lat jest realny ?

— Gdybym nie wierzył, to bym nie zgodził się na wywiad dla „Gazety Współczesnej". A ponadto — takich pasjonatów, którzy rozmowę zaczynają od Kanału Augustowskiego, jest na Grodzieńszczyźnie wielu.

Rozmawiał:
BOHDAN HRYNIEWIECKI

Łatanie dziur

Stan nawierzchni suwalskich ulic woła o pomstę. Może dlatego, że pieniądze uzyskane z podatku drogowego trafiają do ogólnego kotła, z którego czerpie się również środki na utrzymanie przedszkoli i izby wytrzeźwień. Miejscowi właściciele pojazdów płacą też za kierowców zagranicznych TIR-ów, głównych niszczycieli miejskich ulic.

Do likwidacji tzw. zimowych przełomów, poinformowano w Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich, w pierwszej kolejności przystąpi się na głównych ulicach: Kościuszki, Sejneńskiej, Utracie, Świerkowej i 23 Października. Inne będą musiały poczekać. Jeśli pozwolą warunki atmosferyczne roboty rozpoczną się w przyszłym tygodniu. Podstawowym warunkiem jest suche podłoże i temperatura powyżej zera. Jedna tona asfaltu lanego, produkowanego w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej, kosztuje 4,5 mln zł. Ilość ta wystarcza na renowację jezdni o powierzchni dziesięciu metrów kwadratowych, przy warstwie asfaltu nie grubszej niż cztery centymetry. **(m)**

PRAGMATYZM KONTRA FANATYZM

Na XVII Salon Niezależnych w Białymstoku przybyła do Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury publiczność reprezentująca bardzo szerokie spektrum polityczne. Może dlatego nie widać było — jak to zazwyczaj miało miejsce — aby któryś z gości Salonu cieszył się szczególną sympatią widowni. Można by powiedzieć, że obaj byli w równym stopniu atakowani, co i nagradzani oklaskami.

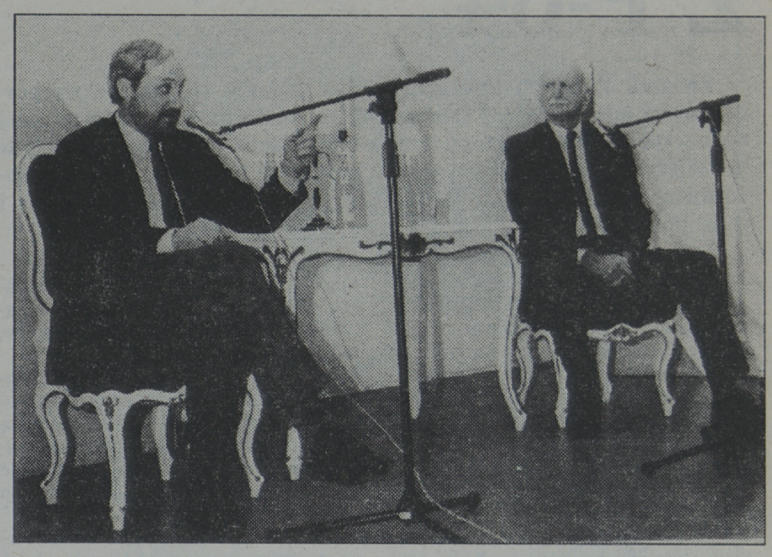

Goście ci, to senator Ziemi Białostockiej Jan Mulak — jeszcze od czasów przedwojennych związany z Polską Partią Socjalistyczną oraz Antoni Macierewicz, niegdysiejszy sympatyk Che Guevary, dziś bezwzględny dekomunizator, lider Ruchu "Akcja Polska".

Jak zwykle, białostocka publiczność stawiła się licznie i — co najważniejsze — nie oszczędzała salonowych gości. Z sali padały pytania ostre, wymagające bardzo konkretnych odpowiedzi, chociaż główni bohaterowie spotkania kilkakrotnie zdołali "odwrócić kota ogonem" i zboczyć z tematu. Udała się ta sztuczka A. Macierewiczowi, poproszonemu o skomentowanie ostatnich wypowiedzi Lecha Wałęsy, w kórych pan prezydent użył pod adresem prawicy określeń "nieudacznicy" i "popaprańcy". Macierewicz, jako najbardziej prawa prawica, stwierdził, iż może przyjąć te epitety do siebie, pod warunkiem, że znaczą one tyle, co "ci, którzy nie dorobili się majątków na rządzeniu czy polityce".

Jan Mulak, wieloletni członek — i to nieszeregowy — PPS, wykluczony z tej partii u progu kongresu zjednoczeniowego w 1948 r. (jako przeciwnik łączenia polskiej lewicy w jedną gigantyczną organizację), mający w "papierach" adnotację o tym, iż jest wrogiem ZSRR, poproszony został o wyjaśnienie fenomenu, jakim jest jego dzisiejsza przynależność do postkomunistycznej koalicji rządowej i do parlamentarnego klubu SLD.



— PPS musi działać w każdych warunkach i w każdej sytuacji — odpowiedział senator. — Jest to czysty pragmatyzm. Dlatego weszliśmy w sojusz wyborczy, ale jest to przecież stan przejściowy. Panu Macierewiczowi i całej prawicy życzyłbym umiejętności zawierania takich porozumień.

Padło również pytanie o wciąż jeszcze bulwersującą sprawę prywatyzacji Banku Śląskiego. A. Macierewicz twierdzi, iż niewątpliwie jest to afera, którą powinien zająć się prokurator. Jego zdaniem, prawidłowo przeprowadzona prywatyzacja BŚ przyniosłaby budżetowi państwa dochód, który starczyłby na oddłużenie całej służby zdrowia i niemałej części oświaty. Wierzyć — nie wierzyć, posłuchać warto...

Jeden z dyskutantów spytał Macierewicza, czy zgadza się on z tezą, iż komunizm sprzedali Polsce Anglicy i Amerykanie, podpisując układ w Jałcie.

— Oczywiście, co do tego nie mam wątpliwości — odparł A. Macierewicz. — Mnie jednak bardziej interesuje, kto to wtedy od nich kupił!

O dziwo, mimo że Jan Mulak i Antoni Macierewicz reprezentują skrajnie przeciwstawne opcje polityczne, nie doszło między nimi do żadnej ostrej polemiki. Wydaje się, iż życiowe i polityczne doświadczenie senatora Mulaka wzięło górę nad zacietrzewieniem i fanatyzmem byłego ministra Macierewicza.

JANINA WERPACHOWSKA

Suwalskie eliminacje do festiwalu w Koninie

Małolaty śpiewają

Ogółem do konfrontacji przystąpiło 9 zespołów i 23 solistów z woj. suwalskiego. Jury wytypowało następujących wykonawców do udziału w następnym szczeblu eliminacji do Ogólnopolskiego Dziecięcego Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie:zespół „Ewdan Sing" z Domu Kultury w Gołdapi, zespół „Intruz" ze Szkoły Podstawowej Nr 9, w Suwałkach, Annę Barszczewską ze Szkoły Podstawowej Nr 8, w Suwałkach, Dominikę Nazaruk z Miejskiego Ośrodka Kultury w Sejnach, zespół "Felix" ze Szkoły Podstawowej w Wydminach.

Jury przyznało również nagrody pieniężne fundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Suwałkach następującym instruktorom:

— Robertowi Andrace z Wielofunkcyjnego Ośrodka Kultury w Sztabinie

— Taduszowi Paszkiewiczowi z Miejskiego Ośrodka Kultury w Sejnach

— Mieczysławowi Danielczykowi z Domu Kultury w Gołdapi.

Już w najbliższy poniedziałek AUTO-MOTO-GIEŁDA Polski płn.-wsch.

AUTO-MOTO-GIEŁDA
GAZECIE w współczesnej
POLSKI PŁN.-WSCH.

Wszystkie oferty, które zostały przesłane lub dostarczone do Gazety Współczesnej w Białymstoku, Suwałkach, Łomży i Giżycku lub do akwizytorów na giełdach Polski płn-wsch. zostaną wydrukowane bezpłatnie w poniedziałkowym wydaniu gazety.

BEZPŁATNY
KUPON OFERTOWY

sprzedam	kupię	zamienię
	właściwe zakreślić	
marka	typ	rok prod.
cena	kolor nadw.	przebieg

dodatki.....
KONTAKT (miasto, tel., adres,)
UWAGA: Kupon bez ceny nieważny!

Zakład Doświadczalny Instytutu Włókien Naturalnych
w Kolnicy k/Augustowa 16-311 Białobrzegi
ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż
kombajnu zbożowego "Bizon"
rok produkcji 1989 nr fabryczny 65289.
Cena wywoławcza 250 mln zł.
Przetarg odbędzie się dnia 9 marca 1994r.
o godz. 10 w świetlicy Zakładu.
Wadium wynosi 10% ceny wywoławczej.
Kombajn można oglądać na terenie
Zakładu w dni robocze, a wszelkich informacji
udziela się pod nr tel. 492-97 Augustów.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.
A 00267

W Białymstoku spadochroniarze szkolą konwojentów, ochroniarzy i strażników.

BEZROBOTNY Z P-64

Związek Polskich Spadochroniarzy kojarzy się nam z wysportowanymi młodzieńcami skaczącymi ze spadochronami, którzy mają dużo wspólnego ze sportem, a mało z biznesem. Ale okazuje się, że w dzisiejszych czasach nawet spadochroniarze musieli zająć się zarabianiem pieniędzy, by móc rozwijać swoją działalność statutową i mieć pieniądze na skoki.

Białostocki oddział ZPS od kilkunastu miesięcy prowadzi działalność gospodarczą w ramach Profesjonalnej Szkoleniowo — Ochronnej Agencji „Komandos". Zajmuje się ona, jako placówka pozaszkolna, między innymi szkoleniem w zawodzie ochroniarza, konwojenta i dokształcaniem pracowników służb ochronnych.

— Nauczamy zawodu, który nie ma uwarunkowań prawnych, pomimo tego, że w Polsce działa już około 7,5 tys. firm ochroniarskich, zatrudniających 250—300 tys. osób — mówi szef firmy, Zenon Pietkiewicz.

W ramach szkolenia kursanci poznają zasady obrony, ochrony, konwoju mienia, poznają broń palną i zasady jej użycia, przepisy prawne, profilaktykę przestępczości. Wszyscy przechodzą także ćwiczenia z samoobrony, walki wręcz, szkolenie sanitarne i wiele innych zajęć. Niektóre z nich prowadzą byli wykładowcy z rozwiązanych studiów wojskowych, działających jeszcze do niedawna przy białostockich uczelniach wyższych.

Najważniejsze są jednak, zdaniem organizatorów, psychologiczne aspekty działalności.

— Nawet byli policjanci, sportowcy czy żołnierze, którzy chcą być ochroniarzami, muszą przejść przeszkolenie, gdyż mają pewne niebezpieczne nawyki. Niektórzy z nich przyzwyczajeni są np. do natychmiastowego ataku, gdy są zagrożeni — mówi Zenon Pietkiewicz.

— Ta praca nie może polegać tylko na refleksie. Najpierw trzeba pomyśleć, a potem działać.

Od czwartego kwartału 1992 r., „Komandos" przeszkolił około 130 osób, w tym 50 ze straży bankowej i przemysłowej.

— Jednak najczęściej szkolimy bezrobotnych, którzy liczą, że po wydaniu dwóch milionów złotych i dwóch tygodniach zajęć, znajdą zajęcie — mówi Zenon Pietkiewicz, który sam spędził 20 lat w wojskach powietrzno — desantowych w Pomorskim Okręgu Wojskowym.

I te słowa znajdują potwierdzenie w faktach — aż 90 proc. uczestników kursu znalazło później pracę — jako strażnicy bankowi czy ochroniarze obiektów. Trzech prymusów zatrudnił jeden z białostockich biznesmenów.

Co ciekawsze, w kursach ochroniarskich uczestniczyły też dwie kobiety, które chciały przeszkolić się przed podjęciem nowej pracy. Potrafiły pokonać strach i przebrnąć przez szkolenie, chociaż podobno miały duże kłopoty na strzelnicy.

Nie oznacza to jednak, że szkoleni są ludzie wprost z ulicy. Na kurs przyjmowane są osoby w dobrym stanie psychofizycznym, a orzeczenie o tym, że nie ma przeciwwskazań do uczestniczenia w zajęciach i do posługiwania się bronią, musi wydać lekarz specjalista.

STRZAŁ Z PÓŁPRZYSIADU

Najwięcej emocji wzbudzają u kursantów zajęcia z bronią, na strzelnicy jednostki wojskowej.

— Nauczamy ich strzelać z P—64 czy z P—83 w sposób nie sportowy, lecz oburącz, z półprzysiadu, tak jak w USA czy Izraelu.

Zdaniem prezesa oddziału ZPS, dzięki takim szkoleniom ochroniarze lub konwojenci potrafią uniknąć strzałów w głowę, bo właśnie w tę część ciała najczęściej celują przestępcy.

Kursanci muszą też wiedzieć, jak bez broni obezwładnić napastnika, jak bronić się przed napadem na swoją osobę z przodu lub z tyłu, jak odpierać ataki wewnątrz pomieszczeń.

Na szczęście, jak dotychczas, nie było potrzeby, by zatrudnieni już absolwenci musieli popisywać się siłą fizyczną, czy używać broni. Zdarzyło im się tylko kilka razy interweniować w przypadku nieporozumień pomiędzy pracownikami a klientami banków.

— Może dlatego udaje się to naszym byłym kursantom, bo uczymy ich rozładowywania konfliktów w zarodku — podsumowuje Zenon Pietkiewicz.

RAFAŁ RUDNICKI



Fot. M. Kość



Biznes w szkołach można robić. Pod warunkiem, że trafi się na życzliwych dyrektorów, którzy oprą się kuratoryjnym kontrolom.

Zarobić na szkolnych korytarzach

Ksiądz rektor Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego nie odkłada słuchawki, gdy dowiaduje się, że dzwoni do niego początkujący biznesmen. Po wysłuchaniu spławia mnie jednak niezwykle grzecznie, ale i stanowczo. — Dziękuję za propozycję — mówi — **ale właśnie instalujemy komputery. Może nie z grami, które pan proponuje, komputery jednak będą. Przy tym — ksiądz moje argumenty wciąż cierpliwie odpiera — specyfika naszej szkoły raczej nie przewiduje ustawienia gier komputerowych. Do widzenia.**

Pani dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych ma mniej wątpliwości. Jeżeli już, to raczej zastrzeżenia natury porządkowej.

— Oj, poniszczą te komputery — pani dyrektor zdaje się być o tym święcie przekonana. Kiedy oświadczyłem, że z tym ryzykiem się liczę – przechodzimy do konkretów.

— Na korytarzu raczej urządzeń nie ustawimy. Tylko w świetlicy — doradza szefowa szkoły. **— Tam o porządek łatwiej, dłużej więc będziemy robić wspólny biznes.**

Bo pani dyrektor rozumie, że zarobić muszę ja, ale i szkoła też nie od macochy. Swoje potrzeby finansowe ma. Problem tylko w określeniu ceny. Ja — co zrozumiałe — chcę płacić jak najmniej. Szkoła liczy na każdą złotówkę. Ceny od razu nie ustalimy, ale na pewno dogadamy się. Wyjściową stawką w pertraktacjach może być koszt wynajmowania przez szkołę jednej z sal. Wynajmujący płaci sześćset tysięcy za całe pomieszczenie. Urządzenia do gier komputerowych zajmą mniej miejsca, jednak jakąś stawkę trzeba będzie wymyśleć...

Gorzej idzie mi w Szkole Podstawowej nr 36. Tam dyrekcja zdecydowanie odmawia. Boi się nie tyle mojej propozycji, co ... swoich uczniów.

— Żeton będzie kosztował — mówi przedstawiciel dyrekcji. **— Starsi od młodszych wymuszaliby albo te żetony, albo pieniądze na nie. Jest to tym bardziej pewne, że mamy wśród uczniów i takich, którzy do układnych nie należą. Nie mogę się zgodzić** — kończy rozmówca. I żeby jeszcze bardziej podbudować swoją decyzję, dodaje **— Rodzice też na pewno nie zgodziliby się. Baliby się tych wymuszeń.**

Nie mam również szczęścia w kolejnej szkole podstawowej. Tym razem jest to Szkoła Społeczna nr 1. Tam dyrektor po prostu nie potrzebuje moich usług.

— Mamy swoją pracownię komputerową — mówi, **— a w komputerach gier bez liku. Uczniowie więc sobie grają kiedy mają czas i ochotę i nie są im potrzebne żadne dodatkowe automaty.**

Trochę ten mój — wymyślony (ale o tym wiem tylko ja) biznes zaczyna kuleć. Niby każdy dyrektor na wieść, że w jego szkole chcę zarobić, ale i chcę dać zarobić... szkole, wykazuje mniejsze lub większe zainteresowanie, brak jednak konkretów. A dobry biznes, to szybki biznes. Może za nisko mierzę? Z podstawówek postanawiam przenieść się więc na wyższy poziom.

W Akademii Medycznej właściwie nie ma z kim rozmawiać. Do samego rektora nie zadzwonię. W końcu ja żartuję, a on jest poważnym naukowcem. Tym bardziej, że do żartu przyjdzie się przyznać i to publicznie. W sekretariacie dyrektora administracyjnego nie mam szczęścia. Dyrektor i zastępca rozchorowali się. Odbierająca telefon panienka, po wysłuchaniu propozycji podejmuje najprawdziwszą, menedżersko-urzędniczą decyzję.

— Proszę złożyć pisemne podanie. Rozpatrzymy w normalnym trybie administracyjnym.

Bardziej życzliwe są pracownice Wydziału Lalkarskiego Wyższej Szkoły Teatralnej w Białymstoku.

— Gry komputerowe – fajna rzecz — cieszy się odbierająca telefon dziewczyna. **— Ja jednak nie mogę decydować. A szefa nie ma. Proszę zadzwonić później...**

Dochodzę do wniosku, że najlepiej wiodło mi się jednak na średnim szczeblu kształcenia młodzieży. Wracam więc na ten szczebel.

— A toś mnie pan zaskoczył — kwituje propozycję dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego. **— Byłaby to nowa sytuacja. Szkoły wprawdzie myślą od pewnego czasu o dodatkowych dochodach — czy mają to być jednak automaty? Nie mówię nie. Proszę zadzwonić w przyszłym tygodniu** — kończy rozmowę dyrektor.

Smutno konstatuję, że nie powiedział wprawdzie „nie", ale i nie powiedział „tak". A już widziałem swój biznes ogromny... A tu tylko kłody ! Co zrobić, żeby o pieniądzach przestać... tylko myśleć, zacząć je w końcu liczyć ? Ostatniej szansy szukam w Kuratorium Oświaty i Wychowania. Pani dyrektor Wydziału Pedagogicznego, też — niestety — nie wykazuje entuzjazmu.

— Gdybym ja była szefową szkoły, mocno zastanawiałabym się nad pańską propozycją. Mnie się ona nie bardzo podoba.

— Wielka szkoda — staram się przybrać najbardziej rozczarowany ton. **— Mówiąc szczerze, liczyłem na życzliwe pismo kuratorium, popierające moje wysiłki, zmierzające do wprowadzenia w szkołach najnowocześniejszej techniki zabawowej.**

— Moim zdaniem, dzieci traciłyby niepotrzebnie pieniądze — odpowiada pani dyrektor. **— Pańskie gry prowadziłyby do dalszego różnicowania młodzieży. Na tych, których stać na zabawę i tych ubogich, którzy mogliby się tylko przypatrywać rozrywkom innych.**

— Takie zróżnicowanie już jest — walczę o swoje. **— Jedno dziecko kupuje pączki w szkolnym bufecie, inne ogląda je wyłącznie przez szybkę.**

— To nie to samo — ucina pani dyrektor.— **Zwracam też uwagę, że dzwoni pan pod niewłaściwy adres. Szkoły są samodzielne i same się rządzą. Jak dyrektorzy pozwolą , to nam nic do tego. Chyba że** — pani dyrektor właściwie nie ostrzega, tylko stwierdza fakt — **będą skargi na pańskie automaty. Wtedy sprawdzimy, czy zgodę na ten biznes wyraziły: rady pedagogiczne, samorząd szkolny, uczniowski, rodzice, czy tylko dyrektor. I wtedy podejmiemy stosowne decyzje...**

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Mozart na porost włosów

MUZYKA DLA ŁYSYCH

Po eksperymentach na zwierzętach, w czasie których dowiedziono, że krowy słuchające muzyki poważnej dają więcej mleka, a owce produkują lepszą wełnę, specjaliści wzięli się do opracowywania terapii muzycznych dla ludzi. W Japonii nawet sake, tradycyjne wino ryżowe, nabiera jedynego w swoim rodzaju aromatu, gdy jego powstawaniu towarzyszy muzyka.

To, że muzyka łagodzi obyczaje, a dobra muzyka uspokaja, było punktem wyjścia dla wielu wynalazców. Psychoterapeuci wiedzą nie od dziś, że przyjemne dźwięki korzystnie wpływają na organizm. Zwłaszcza stan układu nerwowego jest wysoce zależny od rodzajów dźwięków nas otaczających. W Stanach Zjednoczonych firma Brocton rozpoczęła w ubiegłym roku sprzedaż kaset oraz płyt kompaktowych leczących między innymi depresję, bezpłodność, a także korzystnie wpływających na potencję. Produkty tej firmy można podzielić na dwa typy: zawierające muzykę poważną oraz orientalną. Kompakt zawierający fragmenty najsłynniejszych utworów Mozarta, Beethovena, Liszta — to najlepsze lekarstwo na depresję. Sześćdziesiąt minut muzyki tych wybitnych klasyków, słuchane codziennie przez dwa tygodnie, potrafią zdziałać cuda.

Muzyka Wschodu zalecana jest zwłaszcza mężczyznom z uwagi na swe właściwości podnoszące ich sprawność seksualną. Utwory pod nazwą Bhirma-mato, Kahauri mają ponoć moc magiczną. Po kilkakrotnym ich wysłuchaniu, koniecznie w pozycji leżącej, na pewno nie zawiedzie się partnerki lub partnera, gdyż część z utworów leczy również oziębłość seksualną u kobiet.

Japończycy z kolei oferują muzykę Mozarta jako środek na porost włosów. Kaseta „Muzyka miła dla włosów" z utworami genialnego kompozytora sprzedawana jest w aptekach obok płynów regenerujących skórę głowy i innych farmaceutyków, polecanych dla łysiejących osób.

Mozart, według Japończyków, jest również dobry dla zwierząt domowych. Kaseta z utworami dla nich pozwoli cieszyć się im długim zdrowiem fizycznym. Muzyka pomaga także w rozmnażaniu się ryb w stawach hodowlanych w pobliżu Tokio. Amerykanie szybko przejęli zamiłowanie do puszczania zwierzętom utworów muzyki poważnej. Na wielu nowoczesnych farmach utworów genialnych kompozytorów europejskich słuchają nie tylko krowy, ale konie, owce, kurczaki, a nawet świnie, które podobno są najmniej wrażliwe na muzykę.

(PAI)
JAROSŁAW KOŃCZAK

Big Band Grajewo

Jazz, to jest to!

Niedziela — 20 lutego 1994 r. To bardzo ważna data w życiu kulturalnym Grajewa. W tym dniu nastąpiły ponowne narodziny jazzu w tym mieście. Przed laty działały zespoły jazzowe skupione wokół znanego muzyka Antoniego Czajkowskiego. Miały za sobą nawet występy w Jazz nad Odrą i Jazz Jamboree. Do dzisiaj pokolenie czterdziestolatków z łezką w oku wspomina wspaniałe dancingi przepełnione jazzem.

Po kilkuletniej pustce, zadania wskrzeszenia muzyki jazzowej w Grajewie podjął się Edward Szabat — dyrektor Miejskiego Domu Kultury, nauczyciel PSM I st. Oparł się na nauczycielach, absolwentach i uczniach miejscowej Państwowej Szkoły Muzycznej. W 15-osobowym BIG BANDZIE GRAJEWO występują również muzycy z Ełku i Białegostoku. Przygotowania do pierwszego występu trwały prawie rok. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że już w premierowym występie Big Band zaprezentował się niezwykle dojrzale. BIG gra klasykę jazzową lat 30-tych. Bardzo pięknie brzmiały utwory Glena Millera, Benny Goodmana i Counta Bassiego. Miłą niespodzianką był też występ zespołu EOS Band i solistki Anny Wierzbickiej, która świetnie czuje się w swingowym repertuarze.

Zespoły te powinny występować częściej. Warte są pokazania się nie tylko grajewskiej publiczności. Dyrektor Szabat planuje udział w przeglądach i festiwalach jazzowych. Oczywiście brakuje na to pieniędzy. Może znalazłby się bogaty sponsor.

SAR

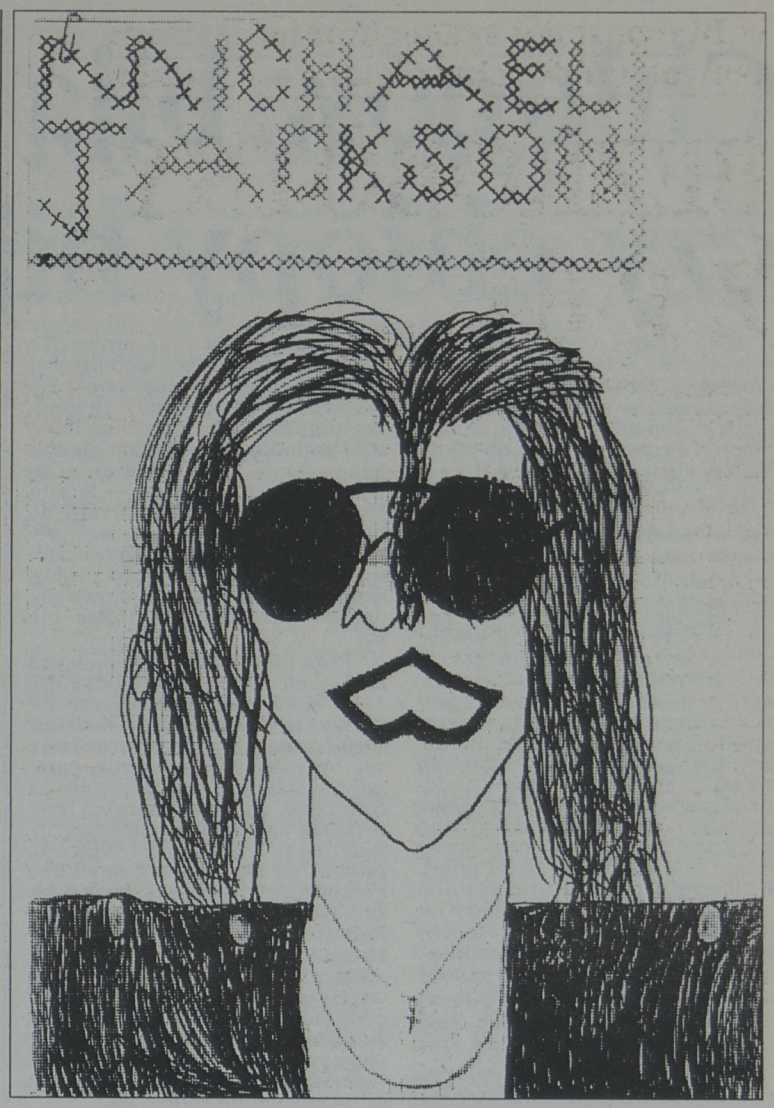

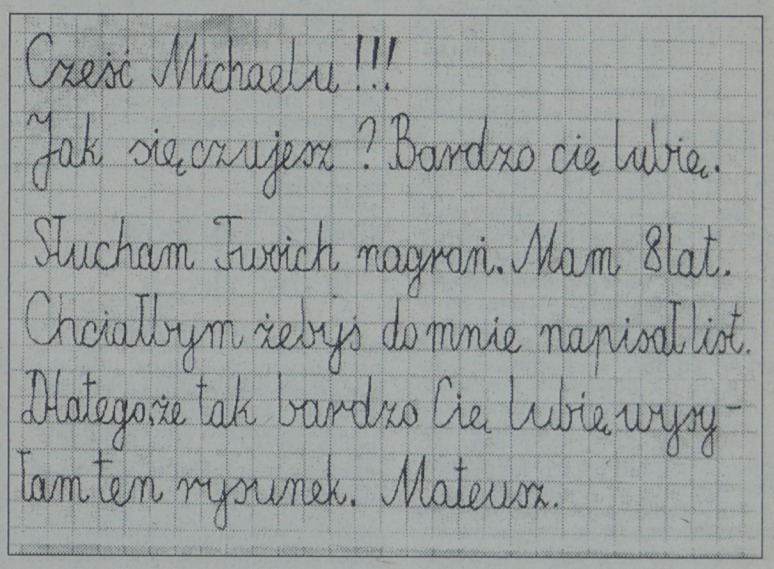
Cześć Michaelu!!!
Jak się czujesz? Bardzo cię lubię.
Słucham Twoich nagrań. Mam 8 lat.
Chciałbym żebyś do mnie napisał list.
Dlatego że tak bardzo Cię lubię wysyłam ten rysunek. Mateusz.

Mateusz Bieleniewicz, Ełk

TOP TEN

STUDIO DIGITAL
ul. Lipowa 6

RANKING PŁYT KOMPAKTOWYCH

od 21 do 27 lutego 1994

1. BOB MARLEY & THE WAILERS	LEGEND	84
2. ELEKTRYCZNE GITARY	A TY CO	93
3. ACE OF BASE	HAPPY NATION U.S. VERSION	93
4. AEROSMITH	GET A GRIP	93
5. PHIL COLLINS	SERIOUS HITS-LIVE	90
6. MAGDA DURECKA	MAGDA DANCE PARTY	93
7. MAREK GRECHUTA ANAWA	OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA	91
8. MADONNA	EROTICA	92
9. NIEMEN I AKWARELE	DZIWNY JEST TEN ŚWIAT	67
10. SKŁADANKI DISCO	SUPER HITS '90-'93	93

RANKING KASET MAGNETOFONOWYCH

od 21 do 27 lutego 1994

1. HOUK	TRANSMISSION INTO YOUR HEART	93
2. VADER	THE DARKEST AGE-LIVE '93	93
3. NIRVANA	IN UTERO	93
4. PEARL JAM	PEARL JAM	93
5. RAGE AGAINST THE MACHINE	RAGE AGAINST THE MACHINE	92
6. ANKH	ANKH	93
7. CHRIST AGONY	UNHOL YUNION	93
8. ILLUSION	ILLUSION	93
9. ANTONINA KRZYSZTOŃ	TAKIE MOJE WĘDROWANIE	92
10. PANDEMONIUM	THE ANCIENT CATATONIA	93

Alice In Chains „Jar of Fails" Columbia (1994)

Amerykańską kapelę grungową „Alice in Chains" mogliśmy bliżej poznać na naszym rodzimym rynku muzycznym (tym legalnym, a przede wszystkim nie) dzięki jej przedostatniemu albumowi „DIRT". Album ten okazał się dla tej kapeli bardzo dużym sukcesem i z grungowego Kopciuszka stali się gwiazdą naprawdę dużego formatu. Nowy album wydany przez czwórkę wesołych chłopaków zza oceanu nosi tytuł „Jar of Fails" i zawiera siedem naprawdę niezłych kawałków, czyli inaczej mówiąc około trzydziestu minut muzyki. Nowa produkcja „Alice in Chains" może być małym zaskoczeniem dla wiernych fanów, w których uszach wiruje jeszcze ostre, wręcz diaboliczne brzmienie z albumu „Dirt". Kapela gra tu przede wszystkim wolne numery wręcz balladowe, ale trzeba przyznać, że nie są one pozbawione specyficznego magnetyzmu, jakim jest naładowany każdy, choćby najmniejszy aktor muzyki „Alice in Chains". Na płycie pojawiają się nawet instrumenty smyczkowe, które w takiej muzyce nigdy nie miały racji bytu, lecz tu o dziwo stał się cud, wszystko pasuje do siebie tak, jakby trwało od wieków. Właśnie dzięki doskonałym aranżom instrumentów smyczkowych utwory takie jak „I stay away" czy „Whale & Wasp" nabierają pełnej ekspresji wyrazu, a co za tym idzie stają się dość intrygujące. Na uwagę wszystkich zasługuje też „No Excusas" i „Don|t follow". „Jar of Fails" to również płyta i warto jest mieć ją w swoim domowym zbiorku. A dla czwórki wesołych chłopaków zza oceanu będzie to na pewno następny sukces, który umocni ich miejsce w grungowym światku.



MANIEK

ROTTEN APPLE, NUTSHELL, I STAY AWAY, NO EXCUSES, WHALE & WASP, DON|T FOLLOW, SWING ON THIS.

Chłopów biją czy chłopy biją?

Były kiedyś takie czasy, gdy polska wieś była ostoją kapitalizmu. Była tam i prywatna własność ziemi i środków produkcji, i praca najemna, i szczątki konkurencji. To przyczyniło się do takiej ogólnej sytuacji, że gdy w NRD czy ZSRR rozwijał się realny socjalizm, w Polsce stał on na jednej nodze (miejskiej). Socjalistyczne miasta i na wpół kapitalistyczna wieś dały w Polsce socjalizm a la polonaise, to znaczy coś, co słowami nieżyjącego przywódcy można byłoby nazwać „ni pies, ni wydra, coś na kształt świdra", a doradcom późniejszych przywódców dawało możliwość chwalenia się polskimi osiągnięciami na tle innych, równie biednych, ale za to nie tak oryginalnych sąsiadów. W tamtych czasach przeprowadzano industrializację, kolektywizację, pegeeryzację itp., czyli dokuczano chłopom, a pieniądze pompowano ze wsi (lub kosztem wsi) do miast. Widomym i namacalnym rezultatem tego, zwłaszcza od połowy lat sześćdziesiątych był chroniczny brak w sklepach mięsa i kiełbasy, bo chłopi nie mogli podnieść ceny mięsa (a zwiększać produkcji się nie opłacało), a „miastowych" stać było na wykupienie każdej jego ilości.

No i nadeszły zmiany. Przyszła do władzy robotniczo-chłopska „Solidarność. Jej reprezentanci tak się przejęli reformami, że zaczęli budować podstawy autentycznego kapitalizmu na wsi i w mieście. Wprowadzili na wieś wolną konkurencję, otworzyli granice dla importu i rzucili chłopów na głęboką wodę (niektórzy mówią, że na kolana). Przeżywające trudności lub nawet padające w tym czasie gospodarstwa rolne (notabene te ostatnie, to głównie PGR-y, do niedawna wróg chłopów numer 1) wywołały na wsi lament, że znowu „chłopów biją". Mimo, że w miastach przedsiębiorstwa padały jak mrówki, bezrobocie rosło jak grzyby po deszczu, a ubóstwo szerzyło się jak powódź — lamentem chłopskim przejęły się nawet solidarnościowe władze, a „Ekonomista Tysiąclecia" — prof. Balcerowicz — poszedł na trochę socjalizmu dla wsi, wprowadzając nowy system świadczeń emerytalnych dla rolnictwa. Ten system świadczeń to nic innego, jak stek bezzasadnych (w warunkach gospodarki rynkowej i ówczesnego stanu finansów, państwa) przywilejów dla wsi, kosztem ludności miejskiej. Żeby nie być gołosłownym i posądzonym o stronniczość (bo sam jestem chłop z chłopa), posłużę się przykładem podanym przez red. J. Solską z „Polityki", że w wyniku tego systemu przykładowo: zasiłek porodowy dla „baby ze wsi" wynosi 5.283.000 złotych polskich, a „paniusia z miasta" rodzi za 541.600 zł, zaś żeby na starość otrzymać taką samą emeryturę, mieszczuch musi zapłacić 4,5 raza więcej składek ubezpieczeniowych, niż rolnik. Inne smakowite szczegóły w artykule Solskiej, przedrukowanym we wczorajszej „Współczesnej" — który Państwu serdecznie polecam.

Władze „Solidarnościowe" zrobiły wiele dla wsi także w dziedzinie podatków. W porównaniu z opodatkowaniem dochodów miejskich, dzisiejszy podatek rolny to „łaskotka". Każda zarobiona powyżej określonych progów złotówka miejska opodatkowana jest w granicach 21-45%. To znaczy, że dobry, efektywny mieszczuch musi oddać „fiskusowi" prawie połowę zarobionych pieniędzy, zaś dodatkowe zarobki efektywnego rolnika są wolne od wszelkich ciężarów. To, co dla chłopów jest normalne, tj. niepłacenie podatków od dodatkowych dochodów, dla miasta nazywa się „szarą strefą" i ścigane jest z całą surowością prawa. Te tendencje w polityce podatkowej utrwala i pogłębia nasz nowy, robotniczo-chłopski rząd. Drakońska polityka fiskalna wobec miasta i podatkowe „łaskotki" dla wsi upoważniają do stwierdzenia, że Wiceminister Finansów — Witold Modzelewski ma szanse przejść do historii jako „Wiceminister Finansów Tysiąclecia, do spraw ruiny podatkowej ludności miejskiej". Wiceministra do spraw podatków wiejskich po prostu nie ma.

Poza powyższymi, częściowymi zasługami w polityce podatkowej, nowa ekipa rządowa ma liczne, inne zasługi w budowaniu podstaw socjalizmu na wsi. Sprowadzają się one do przeznaczenia ogromnych środków budżetowych na rolnictwo, na preferencyjne kredyty dla rolników (planowane zasady ich przyznawania i spłaty, to prawdziwy skandal w gospodarce rynkowej, zwłaszcza przy obowiązujących zasadach kredytowania ludności miejskiej), na restrukturyzację BGŻ itd. A z przyszłych opłat wyrównawczych i z dodatkowych ponadplanowych wpływów z podatków od miastowych (minister Modzelewski osiąga podobno nadzwyczajne wyniki w koszeniu tych wpływów) z całą pewnością gros przypadnie rolnictwu.

Taka polityka, to nieukrywalna, nahalna redystrybucja pieniędzy z miasta do wsi. To zabieranie jednym i dawanie drugim — i należy to nazwać po imieniu. Dzisiaj w przeciwieństwie do epoki minionej można z pełną dokładnością ustalić, ile komu się zabiera oraz ile i komu się daje. Ale jeśli ta polityka wywoła masowy powrót ludności miejskiej na wieś, w ramach dezindustrializacji i dezurbanizacji (po polsku zdaje się „uwsiowienia")? Będzie można znowu chwalić się jedynie polskim cudem społecznym, z którym skutecznie zawalczy tylko Leppert, blokując miastowym drogi i odcinając wjazd na wieś.

Polska i jej reformy jawią się więc znów jak pajac, który poprzednio stał na jednej nodze, ale postanowiono to zasadniczo zmienić, i — zamiast ustawić go na dwóch nogach — próbuje się go postawić na drugiej (ale ciągle tylko jednej) nodze. Rzeczywiście, taką zabawę pajacykiem można nazywać nawet „reformami ustrojowymi", „tylko z romansem to wspólnego nie ma nic" — jak śpiewał poeta. A bijącym dzisiaj chłopom należałoby uświadomić, że gdy ich bito przez kilkadziesiąt lat, jakoś na tym wyszli na swoje. Socjalistyczne miasta na to swoje nie wyszły i płacą cenę błędów i wypaczeń. I cały kraj jest nieco zrujnowany. Przy obecnej polityce, po iluś tam latach zmieni się tylko tyle, że wieś będzie zrujnowana, a kapitalistyczne miasta dadzą sobie jakoś radę. Znów będzie można mówić, że chłopów biją, kraj znów będzie „trochę zrujnowany", a przewracający się w grobie przywódca będzie mógł o nim znów powiedzieć, „ni pies ni wydra, coś na kształt świdra".

MER

TABELE KURSÓW OBLIGACJI SKARBU PAŃSTWA

— sesja z 1.03. (wtorek)

RYNEK POWSZECHNY — *Państwowa Pożyczka Jednoroczna V serii (PPJ 5), Państwowa Pożyczka Jednoroczna VI serii (PPJ 6); Państwowa Pożyczka Jednoroczna VII serii (PPJ 7); Państwowa Pożyczka Trzyletnia I serii (PPT 1), Państwowa Pożyczka Trzyletnia II serii (PPT 2), Państwowa Pożyczka Trzyletnia III serii (PPT 3), Państwowa Pożyczka Trzyletnia IV serii (PPT 4), Państwowa Pożyczka Trzyletnia V serii (PPT 5).; Państwowa Pożyczka Trzyletnia VI Serii. (PPT 6).*

Nazwa	Data wykupu	Kurs (w proc.)	Zmiana (w proc.)	Odsetki (tys. zł)	Obrót (ilość)
PPJ 5	2.06.94	100,6 nk	- 0,3	290,2	1.078
PPJ 6	2.09.94	100,0 nk	0,0	211,2	1.386
PPJ 7	2.12.94	99,7		131,4	570
PPT 1	4.08.95	97,2 nk	0,2	26,7	171
PPT 2	3.11.95	95,0 nk	0,0	27,7	475
PPT 3	4.02.96	96,6 nk	+ 0,1	26,7	158
PPT 4	5.05.96	96,7 nk	- 0,2	25,6	153
PPT 5	5.08.96	96,7 nk	0,0	25,6	37
PPT 6	5.11.96	95,0	- 2,0	25,6	504

RYNEK BLOKOWY — *Państwowa Pożyczka Jednoroczna V seria (PPJ 5), Państwowa Pożyczka Jednoroczna VI seria (PPJ 6), Państwowa Pożyczka Jednoroczna VII seria (PPJ 7), Państwowa Pożyczka Trzyletnia I seria (PPT 1), Państwowa Pożyczka Trzyletnia II seria (PPT 2), Państwowa Pożyczka Trzyletnia III seria (PPT 3), Państwowa Pożyczka Trzyletnia IV seria (PPT 4), Państwowa Pożyczka Trzyletnia V seria (PPT 5), Państwowa Pożyczka Trzyletnia VI seria (PPT 6); Państwowa Pożyczka Trzyletnia VII seria (PPT 7), .*

Nazwa	Data wykupu	Transakcje kurs w proc.	Odsetki (tys. zl)	Oferty (w proc.) K	Oferty (w proc.) S	Obrót (bloki)
PPJ 5	2.06.94	100,5	290,2	100,5	102,0	3
PPJ 6	2.09.94	-	211,2	100,0	102, 0	-
PPJ 7	2.12.94	-	131,4	98,0	99,2	-
PPT 1	4.08.95	-	26,7	96,5	102,0-	-
PPT 2	3.11.95	-	27,7	96,4	102,0	-
PPT 3	4.02.96	-	26,7	-	-	-
PPT 4	5.05.96	-	25,6	-	-	-
PPT 5	5.08.96	-	25,6	-	-	-
PPT 6	5.11.96	-	25,6	-	-	-
PPT 7	5.02.97	-	25,7			-

nk — nadwyżka zleceń kupna. **(PAP)**

Na giełdzie

Spadek obrotów i liczby zleceń

Na wczorajszej sesji giełdy potaniały walory BIG, BSK, Elektrimu, Okocimia, Vistuli i Wedla. Bez zmian utrzymały kursy akcje Polifarbu, Próchnika, Wólczanki i Efektu. Pozostałe walory — podrożały. Notowane po raz pierwszy prawo poboru akcji nowej emisji BIG osiągnęło wartość 35 tys. zł.

Inwestorzy, po doświadczeniach z prawem poboru Efektu (w ciągu 2 tygodni jego cena wahała się od 300 tys. zł do 100 tys. zł), tym razem decyzje podejmują bardziej racjonalnie. Cena nowej akcji BIG, po wtorkowej sesji, wynosi 235 tys. zł (4 prawa poboru plus cena emisyjna 95 tys. zł), czyli trochę mniej niż notowane już walory banku — 278 tys. zł.

Nawet jak na sesję wtorkową niespodziewanie niskie były obroty (2.487.011 mln zł) i liczba zleceń (67.754). Gracze tłumaczą to subskrypcją na akcje Swarzędza (wtorek był ostatnim dniem przyjmowania zapisów na te walory), która skupia uwagę dużej liczby inwestorów. Ich zdaniem przebieg dogrywek na ostatnich sesjach wskazuje jednoznacznie, że aktualne ceny większości papierów odbierane są jako atrakcyjne i kiedy wyczerpie się podaż, kursy po raz kolejny ruszą w górę.

W dogrywkach inwestorzy wykupili nadwyżki prawa poboru i akcji 8 spółek, a tylko częściowo oferowane walory Polifarbu (83,8 proc.) i Exbudu (87,8 proc.). Zdecydowali się też zaspokoić popyt na Elektrim, słabiej reagując na oferty kupna Wedla (2,3 proc.) i Sokołowa (46,5 proc.).

We wtorek właściciela zmieniło 1.150.150 akcji, a średnia zmiana ceny wyniosła 2,7 proc. WIG wzrósł co prawda symbolicznie o 0,4 proc. ale i tak osiągnął rekordowy poziom 20.275,6 pkt.

(PAP)

Tabela kursów akcji — sesja z 1.02.

Rynek podstawowy:

KURS (TYS. ZŁ) MAKS.	KURS (TYS. ZŁ) MINI.	AKCJE	KURS (TYS. ZŁ)	ZMIANA KURSU (PROC.)	WARTOŚĆ OBROTU (MLN ZŁ)	C/Z
358	30	BIG	278	- 3,8	62.874	42,5
G 2.700	195	BRE	2.715	4,4	177.442	32,9
6.750	4.200	BSK	5.395	- 0,1	178.747	26,8
2.800	109	ELEKTRIM	2.760	- 1,4	163.536	40,7
485	52	EXBUD	400 ns	1,3	104.377	85,6
G 2.380	44,5	IRENA	2.400	0,8	46.229	53,5
G 1.080	37	KABLE	1.085	0,5	33.481	161,1
985	29,5	KROSNO	820	2,5	61.087	188,0
G 2.645	165	MOSTALEXP	2.680	7,2	191.995	45,7
G 2.490	910	MOSTALWAR	2.650	6,4	32.102	82,5
1.480	121	OKOCIM	1.400	- 0,7	25.250	67,6
1.800	200	POLIFARB Cn	1.800 ns	0,0	211.932	50,5
1.200	39,5	PRÓCHNIK	1.160	0,0	33.849	43,7
G 770	220	SOKOŁÓW	845 rk	9,7	105.485	79,2
660	39	SWARZĘDZ	585	0,9	47.978	63,2
830	23,5	TONSIL	745	6,4	48.248	168,9
G 436	8,3	UNIVERSAL	475	8,9	213.606	133,3
710	201	VISTULA pw	700	- 1,4	226.825	53,6
1.980	320	WBK	1.850	0,3	154.919	36,4
3.300	240	WEDEL	3.100 nk	- 3,1	140.374	34,4
965	42	WÓLCZANKA	950	0,0	41.819	47,3
2.900	145	ŻYWIEC	2.900	0,3	184.858	37,2
20.196,0	1040,7	WIG	20.275,6	0,4		
		RAZEM			12.486.011	37,0

Prawa poboru — rynek podstawowy:

		BIG — pp	35		14.456	

Rynek równoległy:

1.280	57	EFEKT	750	0,0	20.451	48.1

G — nowa maksymalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; **D** — nowa minimalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; **pw** — akcje po wymianie; **nk** — nadwyżka zleceń kupna; **ns** — nadwyżka zleceń sprzedaży; **rk** — redukcja zleceń kupna (Sokołów — o 13 proc.); **rs** — redukcja zleceń sprzedaży; **os** — oferta sprzedaży (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą podaży nad popytem).

Wskaźnik C/Z — cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów. **(PAP)**

Krajobraz po likwidacji w Śniadowie

CHŁODNO I GŁODNO

W spółce DREGRO w Śniadowie, utworzonej przez Zarząd OST „Gromada" z majątku zlikwidowanej w ub. r. Wytwórni Urządzeń Turystycznych, 18 lutego zdarzył się wypadek przy pracy: pracownik stracił palce prawej dłoni przy obsługiwaniu frezarki. Wypadek miał miejsce podczas rutynowej kontroli zakładu przez inspektora pracy.

— Poprzedniego dnia kontrolowałem tę halę i poinformowano mnie, że frezarka jest wyłączona z eksploatacji — mówi inspektor pracy. — **Poszkodowany pracownik wyznał natomiast, iż tylko na czas kontroli przełożony kazał mu wyłączyć maszynę i zająć się czym innym.**

Zdaniem inspektora pracownik uległ wypadkowi nie tylko z powodu niewłaściwego zabezpieczenia maszyny. Nieszczęściu sprzyjały dodatkowo co najmniej dwie okoliczności: niska temperatura w hali (10 st.) oraz stres, spowodowany stosunkami w zakładzie.

Spółka DREGRO wykorzystuje niewielką część majątku WUT. Finansowo nie stoi najlepiej. Kierownictwo oszczędza na wszystkim, m.in. na ogrzewaniu pomieszczeń produkcyjnych. Ciepło jest tylko w palarni, gdzie wstawiono dodatkowy piecyk elektryczny.

Z 50-osobowej załogi tylko 3 osoby mają stałe umowy o pracę. Pozostali od maja ub. roku są trzymani na 3-miesięcznych umowach czasowych. Choć dotychczas są one regularnie przedłużane, groźba straty pracy towarzyszy wszystkim bez przerwy. Przy niskich zarobkach (2,5-3 mln zł brutto) pracownicy boleśnie odczuwają tę przewagę ludzi z nadzoru, którzy nie przepuszczają żadnej okazji, żeby przypomnieć im, że „jakby co, to won za bramę".

Kondycja spółki DREGRO i stosunki tam panujące są potwierdzeniem „czarnego scenariusza" rozwoju wydarzeń, zapoczątkowanych w WUT w styczniu ub. r. Mimo oporu ówczesnej załogi Zarząd „Gromady" przeprowadził swoją koncepcję likwidacji. Wówczas jednak prezes spółdzielni, Jan Błoński, roztoczył przed zaniepokojonym strajkami wojewodą łomżyńskim wizję przekształcenia WUT w kilka samodzielnych spółek, które miały zapewnić pracę całej ówczesnej załodze. Obiecywał, że spółki będą sprawnie zarządzane, a ludzie zadowoleni.

W rzeczywistości już w toku likwidacji sprzedano najcenniejszy majątek WUT. W jedynej, jak dotąd, spółce pozostał „przestarzały złom". Opustoszałe hale nie znajdują nabywców.

— Zniszczyli zakład, żeby pozbyć się niewygodnych osób, które upominały się o wspólnie wypracowany majątek — twierdzą bezrobotni dziś stolarze z WUT, którzy nadal nie mogą przeboleć krzywdy, jaką im wyrządzono.

Gorzką satysfakcję przyniósł im raport NIK, stwierdzający złe zarządzanie zakładem i nieprawidłowo prowadzoną likwidację.

(MK)

Promocja Ziemi Łomżyńskiej

Od Maroka po Tokio

Opracowany w wersji polsko-angielskiej, w kolorowej szacie graficznej folder promocyjny „Województwo Łomżyńskie", zawierający informacje o możliwościach gospodarczych, walorach turystycznych oraz historii Ziemi Łomżyńskiej, wywołał zainteresowanie w świecie.

Rozesłano go do 82 polskich placówek handlowych za granicą oraz 84 placówek dyplomatyczno-konsularnych państw obcych na terytorium RP. Obecnie wojewoda łomżyński jest nie tylko adresatem podziękowań za wydawnictwo, ale i konkretnych ofert gospodarczych.

Np. z Rabatu w Maroku nadeszła oferta dotycząca dostaw do tego kraju mleka w proszku, ziemniaków, nasion lucerny i mięsa wołowego. W Montrealu istnieją możliwości bezpłatnej promocji łomżyńskich wyrobów na rynku kanadyjskim. Współpracą zainteresowane jest Japońskie Stowarzyszenie Handlu Zagranicznego „Jetro" w Warszawie. Natomiast firma Al-Mudafar z Jemenu poszukuje na terenie województwa producenta sprzętu medycznego.

Oferty przekazywane są zainteresowanym firmom i organizacjom gospodarczym z Łomżyńskiego.

(MK)

Żywienie i żywność

Minimum sanitarne to za mało

Pracowników zakładów żywienia i żywności do dzisiaj obowiązuje tzw. minimum sanitarne, określone jeszcze w 1953 roku. Od tego czasu zmieniło się jednak bardzo wiele. Powstały nowe zagrożenia epidemiologiczne, skażenia środowiska, weszły w życie inne akty prawne, wprowadzono nowe technologie, środki dezynfekcyjne. Inspketorzy sanitarni od dawna postulowali więc zmianę owego przestarzałego przepisu.

W grudniu 1993 roku ukazało się rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej „w sprawie szczegółowych wymagań kwalifikacyjnych w zakresie podstawowych zagadnień higieny dla osób zatrudnionych przy produkcji, przechowywaniu i obrocie środkami spożywczymi". Stwierdza ono, iż ci **wszyscy pracownicy powinni posiadać kwalifikacje w zakresie podstawowych zagadnień higieny, potwierdzone zaświadczeniem ze zdanego egzaminu, albo świadectwem szkoły średniej (ale nie zasadniczej zawodowej) bądź dyplomem wyższej uczelni,** kształcącej w zawodach związanych z produkcją, przechowywaniem i obrotem środków spożywczych.

Rozporządzenie wchodzi w życie 25 czerwca br. Do tego czasu wszyscy sprzedawcy sklepów i kiosków z artykułami żywnościowymi, kelnerzy, pracownicy kuchni, hurtowni, przechowalni, zakładów spożywczych i środków transportowych żywności, powinni zdać egzamin z zakresu znajomości podstawowych zasad higieny. Nie dotyczy to, oczywiście, osób z branżowym wykształceniem maturalnym i wyższym. Także wszyscy starający się o zatrudnienie w placówkach żywienia i żywności muszą mieć poświadczenia kwalifikacji. Pracodawcy zobowiązani są przestrzegać tej zasady, gdyż od nich również egzekwowane będzie przestrzeganie rozporządzenia.

Terenowe stacje sanitarno - epidemiologiczne powołają komisje egzaminacyjne. Nie będą natomiast zajmować się szkoleniem w żadnej formie. Mogą to robić odpowiednie placówki czy stowarzyszenia, np. zakłady doskonalenia zawodowego, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, itp.

Zakres znajomości owych podstawowych zasad higieny obejmuje źródła zanieczyszczeń mikrobiologicznych i chemicznych, choroby przenoszone drogą pokarmową, zatrucia pokarmowe i zapobieganie, zakażenia, warunki sanitarne i techniczne w zakładach, mycie, dezynfekcję, zapobieganie obecności szkodników itd. Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Białymstoku przygotowała pełny zestaw zagadnień, dostępny dla wszystkich zainteresowanych, a przydatny do prowadzenia kursów, samokształcenia, a także w pracy komisji egzaminacyjnych.

(a)

Agromarket

NA TARGACH

Na targach białostockich ziarno cieszyło się różnym zainteresowaniem; w niektórych miejscowościach wykupiono je w całości, ale np. w Knyszynie zaledwie jedną trzecią. W Łomżyńskiem popyt na zboża był średni, zaś w Suwalskiem niewielki. Oto na ile wyceniano ten produkt.

Żyto: Sokółka i Suwałki 160-170 tys. zł za kwintal, Suchowola 160-165 tys., Knyszyn i Kolno 170-180 tys., Bielsk Podlaski 165-180 tys., Siemiatycze i Szczuczyn 170 tys., Sokoły i Jedwabne 160 tys., Ciechanowiec 180 tys., Sejny 150-170 tys. zł.

Pszenica: Szczuczyn i Kolno 210-220 tys. zł, Sokoły i Ciechanowiec 230-240 tys., Jedwabne 210 tys., Zambrów i Knyszyn 200-230 tys., Giżycko 250 tys., Węgorzewo 220 tys., Augustów i Suwałki 190-200 tys., Sejny 180-200 tys., Sokółka 200-240 tys., Suchowola 190-220 tys., Bielsk Podlaski 230-250 tys., Siemiatycze 210-230 tys. zł.

Jęczmień: Giżycko 230 tys. zł, Węgorzewo 200-210 tys., Augustów i Suchowola 190-200 tys., Sejny 170-190 tys., Suwałki i Sokółka 180-200 tys., Knyszyn 190-220 tys., Szczuczyn 180 tys., Sokoły 200 tys., Ciechanowiec 210 tys.zł.

Owies: Sokółka 140-170 tys.zł, Suchowola 160-165 tys., Knyszyn 160-170 tys., Siemiatycze, Ciechanowiec i Giżycko 200 tys., Szczuczyn 180 tys., Sokoły 190-200 tys., Jedwabne i Suwałki 160 tys., Zambrów 180-200 tys. zł.

Mieszanki: Szczuczyn, Sokółka i Suchowola 160-170 tys. zł, Sokoły 190 tys., Jedwabne i Augustów 170-180 tys., Ciechanowiec, Kolno i Siemiatycze 200 tys., Zambrów i Knyszyn 170-190 tys., Sejny 180-190 tys., Suwałki 160-180 tys., Bielsk Podlaski 180-200 tys. zł.

Pszenżyto: Sejny 170-190 tys.zł, Suwałki 170-180 tys., Sokoły 180 tys., Ciechanowiec 190 tys. zł.

Na wielu targach białostockich rozsprzedano większość **prosiąt**, a jedynie w Bielsku Podlaskim i Knyszynie połowę. W Łomżyńskiem popyt na nie był średni. W Suwalskiem w niektórych miejscowościach nabywców znalazło tylko 20 proc. oferowanych do sprzedaży zwierząt, w innych zaś wszystkie. Za parę prosiąt w Sokółce płacono 1,4-1,8 mln zł, Suchowoli, Jedwabnem i Siemiatyczach 1,4-1,7 mln, Knyszynie 1-2 mln, Bielsku Podlaskim 1,6-1,8 mln, Giżycku 1,5-1,7 mln, Węgorzewie 1,5-2 mln, Augustowie 1 mln 750 tys., Sejnach 1,2-1,4 mln, Suwałkach 1,6-1,8 mln, Szczuczynie i Zambrowie 1,3-1,8 mln, Sokołach 1,5-2,3 mln, Ciechanowcu 1,6-2 mln, Kolnie 1,3-1,7 mln zł.

Nadal niewielkie zainteresowanie wzbudzały zwierzęta duże. **Krowy** w Suwałkach oferowano po 6,5-9 mln zł, Sokółce 7-9 mln, Suchowoli 8,5-11 mln, Knyszynie 8-10 mln, Bielsku Podlaskim 9,5-11 mln, Szczuczynie 6-11 mln, Sokołach 7-10 mln, Jedwabnem 6-10 mln, Ciechanowcu 8,5-12,5 mln, Zambrowie 6-9 mln, Kolnie 7,5-9 mln zł. **Cielęta** w Sokółce wyceniano na 1,8-2,4 mln zł za jedno, Suwałkach 1,6-1,8 mln, a w Szczuczynie 28-30 tys.zł za kg, Sokołach 30-31 tys., Jedwabnem 26-31 tys., Zambrowie 27-29 tys. zł. **Konie** w Szczuczynie kosztowały 11-23 mln zł, Sokołach 15-21 mln, Zambrowie 12-27 mln, Kolnie 18-20 mln, Suwałkach 24-30 mln, Sokółce 18-28 mln zł.

Za jedną **owcę** w Sokółce żądano 650-750 tys. zł, Suchowoli 600-650 tys., Sokołach 450-550 tys., Ciechanowcu 550 tys. zł.

Sporo klientów mieli handlujący **jajkami**, które w Sokółce sprzedawali po 25-36 tys. zł za kg, Suchowoli 28-30 tys., Knyszynie 40 tys., Bielsku Podlaskim 30-35 tys., Siemiatyczach 35-40 tys., w Szczuczynie po 6 tys. zł za parę, Sokołach 3,2 tys., Jedwabnem i Kolnie 4,5 tys., Ciechanowcu 4,2 tys., Zambrowie 4 tys., w Giżycku i Węgorzewie po 2,5-3 tys. zł za sztukę, Augustowie 2 tys., Sejnach 2,4-2,5 tys., Suwałkach 2,2-2,4 tys. zł.

(gs)

„Ursus" w Szepietowie

W dniach 5-6 marca w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie w woj. łomżyńskim z ofertą dla rolników wystąpi producent ciągników „Ursus". Zainteresowani nabyciem ciągników będą mogli się zapoznać z najnowszymi osiągnięciami fabryki i warunkami zakupu sprzętu. Oferta adresowana jest do rolników trzech północno-wschodnich województw.

(MK)

Białostocki Urząd Skarbowy

Bogatszy o budynek

Białostocki Urząd Skarbowy kupił na własność 11 piętrowy budynek przy ul. Świętojańskiej 13 za 16.222 mln zł. Budynek był własnością gminy Białystok.

Urząd Skarbowy, jako jedyny zgłosił się do odbywającego się w ubiegły wtorek przetargu. Obiekt został więc sprzedany za cenę wywoławczą.

— Pieniądze na ten cel otrzymaliśmy z Ministerstwa Finansów — wyjaśnił Edward Kossakowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Białymstoku.

Budynek został kupiony wraz z lokatorami. Urząd Skarbowy zajmuje tam obecnie 60 proc. powierzchni, która rozrzucona jest jednak po różnych piętrach. Większość najemców ma podpisane umowy do początku 1995 roku.

(J.B.)

W piątek , 18 lutego , odwiedziłem grób koleżanki, która blisko dwa lata temu zmarła w USA. Cztery dni później, dzięki Poczcie Polskiej, otrzymałem od zmarłej list.

Przesyłka zza grobu...

W piątek, 18 lutego, wracając z Augustowa zatrzymałem się w przydrożnej wiosce , gdzie blisko półtora roku temu wraz z licznym gronem znajomych uczestniczyliśmy w pogrzebie zmarłej tragicznie w USA koleżanki. W poniedziałek, wychodząc do pracy, jak zwykle otworzyłem skrzynkę pocztową. Znajdował się w niej list wysłany przez koleżankę prawie dwa lata temu. Otrzymałem go niemal półtora roku po jej śmierci.

Nie pisałbym o sprawie , chociaż sama w sobie brzmi nieco makabrycznie. Rzecz w tym , że pocztowcy okazują się być nie lada ...spryciarzami. Co działo się z listem przez prawie dwa lata wiedzą tylko oni. A wiedzą pewnie sporo więcej niż ja, ponieważ byle jaką pracę , starali się mało zręcznie, ale jednak, zakamuflować.

Na liście ktoś nakleił znaczki polskie. W pierwszej chwili sądziłem więc, że został wysłany z Polski a , ktoś poproszony o tę przysługę przez nieżyjącą już znajomą, po prostu przypomniał sobie o przesyłce pod dwóch latach. Stemple na znaczkach były białostockie. Jak zwykle w takich przypadkach postawione tak umiejętnie,. że niczego — poza nazwą miasta — nie da się z nich wyczytać.

Przeszedłbym nad sprawą do tzw. porządku, gdyby nie adnotacje z drugiej strony koperty. Adnotacje wyłącznie poczty amerykańskiej. Redakcyjna koleżanka, doskonale znająca angielski, poproszona o przetłumaczenie, przetłumaczyła. Była też bardziej niż ja spostrzegawcza. Zauważyła, że pod znaczkami polskimi znajdowała się marka Stanów Zjednoczonych. Z datą wysyłki łatwą do odczytania. Znaczki polskie miały ją zakryć. I zakryły. Też jednak nieudolnie.

O Poczcie Polskiej zwykle mamy jednoznaczne opinie. Tym razem wszak wykazała się — moim zdaniem — szczególnie. Chyba tylko jej specjalnością jest umiejętność wysyłania listów zza świata. Bez jednego choćby, jak najbardziej ludzkiego w tej sytuacji, słowa — przepraszam.

(g)

Zdaniem Kwaśniewskiego, na razie jedyną osobą, która głośno mówi o jego prezydenturze jest Lech Wałęsa

SHOW LIDERA SLD

O posunięciach prezydenta Lecha Wałęsy, o kampanii prezydenckiej, o braku refleksu marszałka Sejmu, Józefa Oleksego i o dymisji, Marka Borowskiego, byłego ministra finansów mówił m.in. w ubiegłym tygodniu, Aleksander Kwaśniewski, lider SLD, podczas spotkania w Mądralinie z dziennikarzami mass mediów regionalnych.

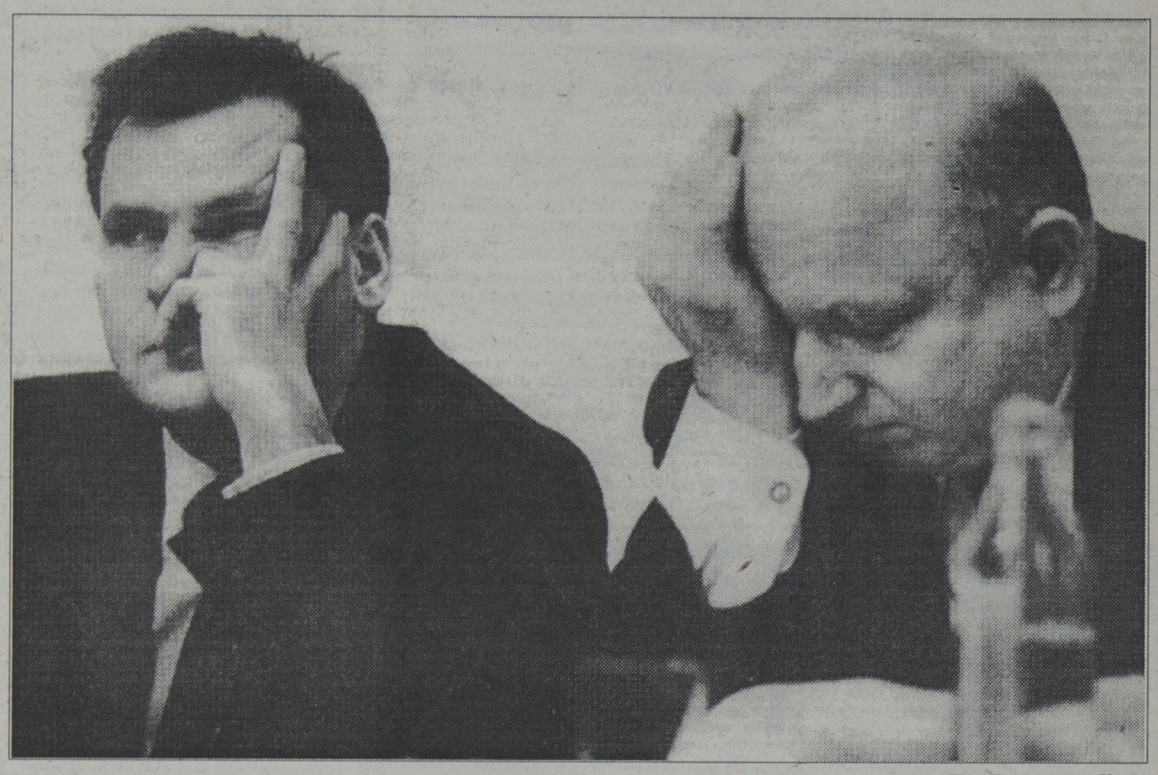

Fot. Rzeczpospolita

Zdaniem Aleksandra Kwaśniewskiego, kończy się czas polityków symbolicznych i charyzmatycznych. Polsce potrzebni są politycy — zawodowcy, którzy mają odpowiedni warsztat i doświadczenie.

— Posunięcia Lecha Wałęsy wskazują na to, że niewątpliwie celem nadrzędnym prezydenta jest reelekcja. O tym, że w przeszłości poświęcał m.in. swoich przyjaciół wszyscy wiedzą. Teraz gotów jest poświęcić wszystko. Utrudnia życie politykom i eliminuje potencjalnych przeciwników — stwierdził lider SLD.

Aleksander Kwaśniewski uważa, że w przyszłości model prezydentury nie odejdzie zbyt daleko od zapisanego w Małej Konstytucji. Chodzi o prezydenturę stosunkowo silną, chociaż na pewno nie wykonawczą w rozumieniu amerykańskim lub rosyjskim. Nazywa ten model prezydenturą silną szczególnie w warunkach kryzysowych. Uważa, że nie należy dążyć do systemu silnej władzy prezydenckiej wykonawczej jako swoistego jednowładztwa. Jest też zdecydowanym przeciwnikiem realizacji pomysłów wprowadzania w Polsce dynastii, ponieważ — jak stwierdził — choćby ze względu na wielodzietność prezydenta Wałęsy.

Zdaniem Kwaśniewskiego, jedyną osobą, która głośno mówi o jego kandydaturze na prezydenta jest Lech Wałęsa.

— Jestem stawiany w dosyć trudnej sytuacji. Prezydent atakuje mnie jakby za niewinność, bo dotychczas nie podjąłem jeszcze decyzji o kandydowaniu na prezydenta. Uważam, że do wyborów jest jeszcze daleko i trzeba szukać rozwiązań, które pozwolą przystępującym do nich być kandydatem większej liczby ugrupowań politycznych — stwierdził lider SLD.

Kwaśniewski jednak uważa, że jest w komfortowej sytuacji w porównaniu do prezydenta Wałęsy.

— Polega to na tym, że pan Wałęsa jest już prezydentem i chce zostać wybranym ponownie — to jest sprawą prestiżową. Ja natomiast mam 39 lat i doświadczenie polityczne. Biorąc to pod uwagę mam wrażenie, że mogę wyobrazić dla siebie wiele ról politycznych, a Wałęsie pozostaje tylko rola prezydenta, albo byłego prezydenta — przekonywał dziennikarzy polityk SLD.

Podczas spotkania z dziennikarzami Kwaśniewski zdementował informację podaną przez prezydenta Lecha Wałęsę, który zareagował na ocenę lidera SLD o wycofaniu przedstawiciela Belwederu z komisji konstytucyjnej.

— Nie jest prawdą, że moim idolem jest Stalin. Jeśli już mowa o wzorcach, to bardzo cenię Felipe Gonsalesa, który wprowadził Hiszpanię do grona nowoczesnych państw — wyjaśniał Kwaśniewski.

Polityk SLD zapytany o ocenę postawy, tj. klęczenia Józefa Oleksego, marszałka Sejmu w czasie jego wizyty w Częstochowie podczas „podniesienia" w kościele, stwierdził, że nie była to demonstracja polityczna.

— To, że marszałek klęczał jest normalne ze względu na szacunek dla miejsca i ludzi wierzących. Moim zdaniem, gdy Oleksy zobaczył liczne kamery i dziennikarzy, to powinien zrezygnować z udziału w „podniesieniu". Po prostu zabrakło mu refleksu. Przypadek ten, to jego kłopot jako posła, bo w tej sytuacji ze względu na nastroje chyba będzie musiał jako pierwszy głosować przeciwko Konkordatowi — powiedział Aleksander Kwaśniewski.

Dymisja Marka Borowskiego (byłego ministra finansów) zdaniem lidera SLD, jest nauką dla ministrów i nie będą pochopnie podejmować tego rodzaju decyzji. Uważa on, że dymisja jednego z najlepszych w tym układzie koalicyjnym ministrów jest niepowodzeniem rządu i premiera. Jednak z innej strony patrząc, odejście z rządu Borowskiego będzie dla budżetu pomocne, ponieważ zdaniem Kwaśniewskiego — teraz budżet będzie Waldemara Pawlaka.

— Jeśli chodzi o personalia, to nie wyobrażam, aby doszło do kolejnych konfliktów. Sądzę, że po obu stronach koalicji panuje przekonanie, iż należy zmniejszyć ilość napięć — stwierdził polityk.

Natomiast zapytany o ocenę wypłat nagród, które otrzymali niektórzy ministrowie i pani premier Hanna Suchocka oraz dwaj wicepremierzy, Kwaśniewski powiedział, że ogólnie należy zmienić system płac członków Rady Ministrów, aby nie było jednorazowych nagród.

— Ministrowie i premierzy powinni dobrze zarabiać i płacić od tego podatki, bo wykonują trudną, wyczerpującą i odpowiedzialną pracę — odpowiadał Kwaśniewski.

Jego zdaniem zapowiedź, że nie będzie podwyżek, a potem leczenie tego stanu poprzez nagrody, nie było rozwiązaniem właściwym.

(doż)

Nowy miesięcznik polskiego Australijczyka

Broń się sam

Na rynku prasowym w grudniu ubiegłego roku pojawiło się nowe czasopismo pt.„Bezpieczeństwo i Samoobrona". Jest to miesięcznik poruszający tematy bezpieczeństwa publicznego, propaguje też sposoby samoobrony, uczy jak unikać zagrożenia przestępczością.

Nowy miesięcznik wydaje australijsko — polska agencja wydawnicza Inter — Book. Założycielem i redaktorem naczelnym jest Aleksander Nasielski — australijski Polonus, który wrócił do Polski po ponad 30 latach. Usłyszał o wzroście przestępczości, poczuciu zagrożenia wśród obywateli i postanowił przedstawić amerykańskie doświadczenia o samoobronie sąsiedzkiej.

„Sąsiad broni siebie i sąsiada", „Spokojnie, to tylko napad", „Czy broń ciebie obroni? Gazowa — kiedy jej używać", „Uwaga, złodziej", „Obrona konieczna" — to niektóre z tytułów artykułów zamieszczonych w „BiS". Znajdziemy tam także teksty o kontrowersyjnych lub nie wyjaśnionych zabójstwach, publicystykę o zjawisku przestępczości wśród nieletnich i mechanizmach zbrodni.

„BiS" przy okazji zachęca czytelników do opisania dramatycznych i tragicznych epizodów z życia codziennego, obiecując honoraria i nagrody. „Jeśli na Ciebie napadnięto, grożono bronią, strzelano, bito, torturowano, zgwałcono, okradziono...Opisz to ! Opisz, jak udało Ci się obronić, nie dopuścić do gwałtu, włamania, kradzieży..."

W pierwszym momencie lektury miesięcznika nasuwa się skojarzenie z „Detektywem" czy „Nowym Detektywem". Wkrótce jednak pojawia się refleksja, że od tamtych pism różni się on sposobem ujęcia tematów. Co prawda i tu pojawiają się teksty sensacyjne, jednak większość artykułów oprócz opisu pewnych zjawisk zawiera wskazówki, jak zabezpieczyć się przed kradzieżą, napadem i innymi przestępstwami.

— Jest to dość ciekawa inicjatywa — mówi podin. Krzysztof Kasprzak, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. — Miesięcznik zawiera sporo informacji z zakresu prewencji kryminalnej. Pisze o rzeczach, które w zasadzie każdy powinien wiedzieć i wie, ale nie uświadamia sobie ich wagi.

Podin. Krzysztof Kasprzak dobrze ocenił również artykuły zawierające interpretację przepisów prawnych dotyczących np. obrony koniecznej.

Niestety, publikacje pisane są stylem, który z dziennikarstwem niewiele ma wspólnego. To jest w zasadzie największe zastrzeżenie, jakie można mieć do „Bezpieczeństwa i Samoobrony".

(jg)

PRAWA CZŁOWIEKA BEZ GRANIC

Osoby, które uważają, że w stosunku do nich zostało złamane lub naruszone przez organa państwowe jakiekolwiek prawo człowieka, mogą odwoływać się do organizacji międzynarodowych. Wyjaśnianiem okoliczności i badaniem tego rodzaju spraw zajmują się: Europejska Komisja Praw Człowieka, Komisja Praw Człowieka i Komitet Praw Człowieka.

Europejska Komisja Praw Człowieka w Strasburgu

Powołana została w 1954 roku na mocy artykułu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Jest organem Rady Europy i ma siedzibę w Strasburgu. Można tu przesyłać skargi na nieprzestrzeganie lub łamanie przez państwo postanowień Konwencji.

Komisja ta jest pierwszym ogniwem i ma za zadanie wstępne rozpatrzenie napływających skarg. Orzeczenia natomiast wydaje drugie ogniwo — Europejski Trybunał Praw Człowieka. Działalność EKPC uważana jest za najbardziej efektywną wśród międzynarodowych organów strzegących praw człowieka.

Swoje skargi mogą tu jednak kierować tylko obywatele 28 państw europejskich, które zgodziły się na poddanie jej osądowi, w tym również Polska. Rocznie wpływa tu około 5500 wniosków.

Adres Komisji:
European Commission of Human Rights
Council of Europe
BP 431 R6
67006 Strasbourg Cedex, France

Komisja Praw Człowieka w Genewie

Komisja Praw Człowieka jest związana z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Utworzono ją w 1946 r. zgodnie z art. 68 Karty Narodów Zjednoczonych. W jej sklad wchodzą 53 państwa, wybierane na okres 3 lat. Prace prowadzone są w licznych podkomisjach i grupach roboczych, np. do spraw zapobiegania dyskryminacji i ochrony mniejszości.

Zajmuje się wszystkimi zagadnieniami, dotyczącymi problematyki praw człowieka w ramach ONZ. Nie jest przy tym związana z żadną konkretną konwencją praw człowieka.

Komisja Praw Człowieka tworzy też dokumenty z dziedziny praw człowieka.

Komitet Praw Człowieka w Genewie

Komitet Praw Człowieka jest również związany z ONZ. Powołany został do kontroli przestrzegania przez państwo postanowień Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Składa się z 18 członków (nie ma wśród nich Polaka). Do zadań należy przede wszystkim badanie sprawozdań państw z realizacji Paktu. Wyniki tych prac są ogólnie dostępne. Polskę przesłuchiwano ostatnio jesienią 1991 roku. Zwrócono wówczas uwagę m.in. na zbyt długie okresy tymczasowego aresztowania i ograniczenia wolności słowa.

Wszystkie skargi o naruszeniach praw człowieka, jakie otrzymuje ONZ trafiają właśnie do tej Komisji, która prowadzi własne postępowanie.

Center for Human Rights
United Nations Office at Geneva
8—14 avenue de la Paix
CH — 1211 Geneva 10, Switzerland

(bs)

Rejon Energetyczny Białystok

przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:

- 7.03.94 r. w godz. 8-14 ulice: Waszyngtona 12, 14, 14a, 14b, przedszkole, pawilony przy blokach 14a i 14b,
- 8.03.94 r. w godz. 8-14 ulica: Legionowa 11, 13,
- 9.03.94 r. w godz. 8-14 ulica: Waszyngtona 14, 14b
- 10.03.94 r. w godz. 8-14 ulica: Legionowa 9, 11,
- 11.03.94 r. w godz. 8-14 przepompownia przy ulicy Cieszyńskiej,
- w dniach 9-11.03.94 r. w godz. 8-15 ulice: Głowackiego, Owsiana, Stalowa, Antoniukowska, Wierzbowa -sieć napowietrzna,

miejscowości:

- w dniach 7-11.03.94 r. w godz. 8-15: Studzianki wieś, kolonie RSP, Dąbrówki wieś, kolonie, tartak.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych przy tych ulicach.

Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991

K-01033

K® HUTA ALUMINIUM "KONIN" S.A.

HURTOWNIA FABRYCZNA MURBET

EŁK • ul. Cmentarna 4D • tel. 100-300 • tel/fax 103-625

HEBUD

Białystok • ul. Zwycięstwa 39 • tel. 512-354 w. 14

BLACHY I TAŚMY ALUMINIOWE W CENACH PRODUCENTA

A151

Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Suwałkach, ul. Sportowa 22

ogłasza przetarg dla wykonawców

z terenu województwa suwalskiego na realizacje w 1994 roku inwestycyjnych robót melioracyjnych:

- **"Wasilówka", "Stoki III", "Bakaniuk II", "Bargłówka II",**
- **"Łabętnik I", "Rutki - Żarnowo III B", "Białobłota",**
- **"Osiki" i "Królewianka".**

Inwestor posiada dokumentację techniczną i ślepe kosztorysy.

Szczegółowe informacje można uzyskać w tut. Zarządzie lub telefonicznie pod numerem 66-32-21.

Termin składania ofert w zalakowanych kopertach - dwa tygodnie od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 marca br.

G 06287

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

ZARZĄDCA KOMISARYCZNY

Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Suwałkach ul. Sejneńska 18 A, tel./fax 66-57-22, tlx 522645

zaprasza

do składania ofert deklarujących chęć wydzierżawienia /w budynku wolno stojącym w Gibach/

- ☆ **- powierzchni 62 m^2 na działalność handlowo-usługową**
- ☆ **- powierzchni 8 m^2 na małą gastronomię**
- ☆ **- powierzchni 50 m^2 na działalność turystyczną.**

Oferty wraz z proponowaną ceną należy składać w zamkniętych kopertach w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie kopert nastąpi 15 dnia po dacie ogłoszenia o godz. 10.00. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, dodatkowych rokowań z wybranymi oferentami oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 06288

MOŻLIWY BEZPŁATNY TRANSPORT

GAMA SAN

BEZPOŚREDNI IMPORTER ARMATURY SANITARNEJ

- zawory kulowe
- armatura czerpalna
- złączki do rur PE, PP, PCV
- kabiny prysznicowe
- baterie, słuchawki, węże
- zasuwy wodne
- zawory zwrotne
- armatura do C.O.
- wężyki w oplocie
- wodomierze



GDAŃSK ul. Czyżewskiego 42
tel. (0-58) 522-913 fax 521-330

WARSZAWA ŻOLIBORZ, ul. M.Niedzielskiego 2
tel./fax (0-2) 663-50-09

A-266

SOSW w Nurze, ul. Łomżyńska 14

ogłasza przetarg na sprzedaż:

SAMOCHODU OSOBOWO - TOWAROWEGO ROBUR

rok produkcji 1987, cena wywoławcza 44,0 mln

Przetarg odbędzie się w dniu 23.03.1994 r. o godz. 10.00 w świetlicy Szkoły Podstawowej w Nurze, ul. Łomżyńska 14. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00. Samochód można oglądać codziennie z wyjątkiem dni wolnych od pracy w godzinach 8.00 - 14.00 na placu Szkoły Podstawowej w Nurze.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu do godz. 9.00 w sekretariacie Szkoły Podstawowej w Nurze. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej, a wygrywającemu gdy uchyli się od podpisania umowy - w innych sytuacjach wadium zostanie zwrócone lub zaliczone na poczet zakupu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 06195

Rada Nadzorcza Zakładów Mięsnych w Ełku SA, ul. Suwalska 86, 19-300 Ełk

ogłasza konkurs na stanowisko

prezesa Zarządu

Zakładów Mięsnych w Ełku SA

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące kryteria:

- ☐ **1. Wykształcenie wyższe - preferowane ekonomiczne, rolnicze lub podobne związane z przetwórstwem rolno-spożywczym.**
- ☐ **2. Wiek do 45 lat.**
- ☐ **3. Doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi.**
- ☐ **4. Znajomość praktycznego zarządzania w warunkach gospodarki rynkowej.**
- ☐ **5. Staż pracy na stanowisku kierowniczym minimum 5 lat.**
- ☐ **6. Znajomość języków obcych - preferowany język angielski, niemiecki.**
- ☐ **7. Dobry stan zdrowia.**

Kandydaci zobowiązani są do złożenia następujących dokumentów:

- 1. Życiorys ze szczególnym uwzględnieniem przebiegu pracy zawodowej.
- 2. Odpis dyplomu i innych dokumentów, potwierdzających wymagane kwalifikacje.
- 3. Kwestionariusz osobowy z fotografią.
- 4. Koncepcję prowadzenia przedsiębiorstwa i jego rozwoju na najbliższe lata.
- 5. Opinia z ostatnich 5 lat zatrudnienia.
- 6. Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia.

Oferty z dokumentami należy składać osobiście w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w zamkniętych kopertach z napisem "KONKURS" w siedzibie Spółki, gdzie można uzyskać niezbędne informacje. Rada Nadzorcza zapewni kandydatom pełną dyskrecję oraz zastrzega sobie prawo odrzucenia ofert bez podania przyczyny.

O terminie i miejscu przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Spółka zapewnia mieszkanie.

K 01034

Furnel

FURNEL International LTD spółka z o.o.
Oddział w Hajnówce ul.3 MAJA 51

PROWADZI CIĄGŁY SKUP
• tarcicy olchowej nie obrzynanej •
• oraz surowca /kloca/ olchowego •
Wiadomość dział zaopatrzenia tel. 27-04

g 5926

RADIO BIAŁYSTOK współczesna

Jedno zlecenie jeden rachunek reklama w radiu i w prasie

Informacji udzielają i zlecenia przyjmują:
Redakcja Ogłoszeń "Radia Białystok", ul. Świerkowa 1, tel. 266 80 , 260-51, tel./fax 266-89
oraz Biuro Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej" ul. Suraska 1, tel. 232-42, 205-21, tel./fax 251-16

REKLAMA

Twoja reklama dotrze do odbiorcy białostockiego, suwalskiego, łomżyńskiego, a nawet z terenów przygranicznych Rosji, Litwy i Białorusi.

SKUTECZNIE A TANIO

RADIOWA

podwójnie - ponieważ pojawia się równocześnie w "Radiu Białystok" i "Gazecie Współczesnej"

skuteczna - ponieważ emitowana w jedynej w regionie płn-wsch. profesjonalnej stacji radiowej. I drukowana w dzienniku, którego poczytność w płn-wsch. Polsce przekracza 50 %*

* wg. raportu PENTOR-a z grudnia 1993

PODWÓJNIE SKUTECZNA REKLAMA

sprzedam

NOŻE KRAWIECKIE
HR HOFFMAN
gwarancja, serwis;
Łódź, Brzozowa 11
☎ 84-43-72, 84-90-03.
a 111

MOZAIKĘ sześciokątną grubość 12 mm, różne wzory -możliwość transportu. Bielsk tel. 47-06. G 03883

DESKI podłogowe producent, tel. 510-348 w. 21, 32. Białystok, Szosa Północno-Obwodowa 94. G 06039

SZNAUCER OLBRZYM czarny - szczenięta rodowodowe -sprzedam. Giżycko, tel. 41-12. G 06164

DZIEWIARSKA BROTHER KH 840/KR 830, Overlock Singer. Giżycko, /27-25/ do 18. G 06191

C-330 (1986), Łupianka Stara 19, gm. Łapy. G 06206

SPRZEDAM znaczki polskie i ZSRR. Łomża, tel. 16-31-10 po 16. G 06230

CIĄGNIK Władymirec, 510-526. G 06234

126p 650E /1990/, 23,5 km, cena 39 mln -garażowany. 11-520 Ryn, tel. 18-226 po 15. G 06258

BRYCZKĘ "Walant", Czarnówka. gm. Wydminy, Bujko. G 06260

PRASĘ niemiecką K-442, sprawna technicznie, Czajkowski Jarosław, Brzozowo Muzyły 8, 18-114 Brzozowo Stare. G 06278

10 ton owsa, tel. 102-046. G 06290

DZIAŁKĘ pracowniczą, 16-24-62. G 06295

SPRZEDAM budynek administracyjno -produkcyjno -magazynowy o pow. 800 m kw. wraz z placem 2600 m kw., tel. 410-193 /8-15/. G 06296

FORDA Transita /1979/, pawilon handlowy PKS Mońki, tel. 16-31-60 po 18. G 06302

SAMOCHÓD Nissan 1200 /1981/, silnik /1992/, ciągnik ogrodniczy, kamerę Panasonic M-1000, 512-564. G 06306

DUŻĄ palmę, 264-78. G 06312

MŁOCARNIĘ z prasą, Czarnowski Witold, Stare Grabowo 6, 18-314 Zawady, woj. łomżyńskie. G 06315

SUWNICE bramowe 5T, 8T, części zamienne. PPMB, Ełk, Przemysłowa 10, tel. 10-44-51. P 00916

SPRZEDAM prasę niemiecką i snopowiązałkę ciągnikową -pilnie. Konstanty Wasilewski, Żarnowo II, 16-300 Augustów. P 00918

PRASĘ Z-224 /1986 rok/. Zaremba Kazimierz, Zagroby Łętownica 15. 18-300 Zambrów. A 00240

kupię

WAGĘ wozową 40 t, 50 t, tel. 750-444 po 17. G 06180

GOSPODARSTWO k /Łap, tel. 15-25-72. G 06265

usługi

KSEROKOPIE (8-18), soboty (9-15), Legionowa 9/1, lokal 9. FAKTURY VAT. G 6326

SYSTEMY alarmowe. 513-453. G 05254

AUTOALARMY na każdą kieszeń - dwuletnia gwarancja -znakowania pojazdów -radiomontaż -centralne zamki -elektryczne szyby. Lipowa 28a, 513-453. G 05255

AUTOALARMY. 513-453. G 05256

PIECZĄTKI "ECHO", Suraska 1, 201-93. G 05944

TAPICERSTWO, 75-37-07.Transport bezpłatny. G 05953

TAPICERSTWO -Supraśl. Tel. Białystok 41-62-58. G 05959

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe, zamki, folie ochronne, szyby antywłamaniowe i kuloodporne, stolarka aluminiowa. 75-12-18 ZAMIS, Sienkiewicza 67. G 06266

GLAZURNIK, 411-829. G 06276

KOŁKI, 411-829. G 06277

AUTOALARMY, radiomontaż, elektromechanika, Pułkowa 8. G 05505

PIECZĄTKI "RB" -zamawiasz do 11 -odbierasz 16. Mickiewicza 44A. G 04029

AUTOMATYCZNE pralki -naprawa, 755-613. G 06227

TAPICERSTWO, 252-62. G 06252

LODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne -naprawa, 610-741. G 06289

nieruchomości

DZIAŁKĘ z zabudowaniami wartości 300 mln zł z powodów rodzinnych sprzedam za połowę ceny lub zamienię na niewielkie mieszkanie, tel. 616-782. G 06184

samochody

AUTOKOMIS "WaZ", ul. Zwycięstwa 10. NISKA prowizja, szybka sprzedaż. G 05719

DIAGNOSTYKA i geometria podwozi samochodowych. Białystok, Kawaleryjska 28, 632-472. G 06190

AUTOALARMY. 240-62, 63-11-36. G 06201

SILNIK do Stara 200, tylny most, skrzynię biegów, oś przednią, wspomaganie i inne części do 200. Łupianka Stara 54, tel. 15-29-00. G 06207

STARA A-200 (1988 XI), oryginał. Łupianka Stara 54, tel. 15-29-00. G 06208

AUTOALARMY -Polonez, Maluch, Łada. Cena 2.600.000, honorowane przez firmy ubezpieczeniowe. GEDYMINA 21. G 06209

AUDI -100, 2,3E /1990/ -sprzedam, tel. 76-20-02. G 06249

AUTO -KOMIS. ul. BOTANICZNA.

nauka

SPRZEDAM pilnie Audi 80 /1992/ turbo disel lub zamienię na tańszy. Tel. 20-309 po 16. G 06256

SPRZEDAM: Star 200 /rocznik 84/, ciągnik Kamaz /88 rok/, naczepa /89/, Zręb wywrotka Aro /rocznik 86/, Jelcz do żywca /80 rok/. Zambrów 71-39-05. G 06274

SPRZEDAM Volkswagena Bus /1992/. Tel. 71-45-68 Zambrów. G 06275

KUPIĘ Stara 2,3-letniego, 520-627. G 06286

OKAZJA! Fiat 126p i Cinquecento jeszcze w starych cenach. Polonezy Caro. Dogodne warunki sprzedaży. Największy wybór w regionie oferuje POLMOZBYT. Zapraszamy do salonów w Białymstoku, tel. 754-550, 512-540, Łomży, 18-49-48, Suwałkach 66-50-44, Giżycku, 23-76. K 01036

praca

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE zatrudni szefa wydziału ubezpieczeń oraz organizatora akwizycji, 754-730. G 06141

ZATRUDNIĘ młodego do sprzedaży. Bazar /Kawaleryjska/. 754-603 /18-21/. G 06280

ZATRUDNIĘ piekarza, Rycerska 5/2. G 06316

ZATRUDNIĘ stolarzy i tapicerów. Bielsk Podlaski, ul. Poniatowskiego 4. A 00249

ATRAKCYJNY wyjazd do Skandynawii. Spotkanie w budynku "Olimpia", Zambrów, 6.03. godz. 13. Tel. 711-432 w godz. 18-20. A 00258

nauka

EGZAMINY na prawo. 2-72-52. G 02818

KURSY komputerowe. T-MATIC, Waszyngtona 23; 252-44. G 06254

KURSY angielskiego w Anglii, Ełk, 10-33-36. P 00909

lekarskie

Prywatne **ANALITYCZNE LABORATORIUM, Mickiewicza 14** (Przychodnia Rejonowa od poniedziałku do czwartku 7.30-8.30). Wyniki w dniu badania, również bez skierowania. St. tech. anal. **R.Hnidec**

GABINET GINEKOLOGICZNY -LECZENIE NADŻEREK LASEREM. poniedziałek, środa, piątek 15.30-18.00. Białystok, Poleska 23, 76-11-17. G 05673

USG -DOROŚLI, DZIECI -codziennie 10.00-18.00. Białystok, 76-11-17. G 05674

Prywatny Gabinet Gastrologiczny
Białystok, ul. Mickiewicza 27
czynny codziennie oprócz niedziel: 11.00 - 15.30
wolne soboty: 9.00 - 12.00
• porady • USG • gastroskopie •
• rektoskopie • sigmoidoskopie •
• leczenie •
Przyjmują: dr med. Andrzej BANIUKIEWICZ
dr med. Orest HNIDEC
dr med. Sławomir KOSIDŁO
Informacje telefoniczne: 32 30 47

ORTODONTA Grażyna SZYMCZAK, aparaty ruchome i stałe, ul. Prowiantowa 46 wtorki, czwartki 16-17, tel. 510-771. G 06058

PSYCHOLOG -33-17-45. G 06204

GINEKOLOG MIROSŁAW KOLADA ul. Wąska 4 (od Jagienki), poniedziałki, środy (16-17.30) codziennie, 761-828. G 06231

GINEKOLOG Zdzisław Gołaszewski -wtorek, czwartek 16.30 -18.00. Białystok, Wąska 4 (od Jagienki) XIp, tel. dom. 322-800. G 06257

sklepy

OVERLOCKI, MASZYNY SZWALNICZE, HAFCIARSKIE niemieckiej firmy PFAFF, Białystok, Broniewskiego 4. Tel. 521-725 /pawilon handlowy/. G 05474

OKAZJA! -obniżki cen. Sklep meblowy "OPTIMAL", Jurowiecka 21 /bazar Jagiellonii/. G 06284

turystyka

ALFA -przejazdy autokarowe do Brukseli /WC, video/ -800 tys. Tel. 75-34-39. G 06001

"SAWA" -ekspresowe przejazdy do Brukseli -piątek autokarem /video, WC, gorące napoje/. Wyjazdy świąteczne 25, 29 marca, tel. Białystok 209-30, Rudka 177. G 06031

CHCESZ zaoszczędzić czas i pieniądze? Skorzystaj z najtańszego przejazdu regularną, ekspresową linią autobusową BIAŁYSTOK -WARSZAWA - BIAŁYSTOK. Cena w obie strony 100 tys. "BIACOMEX", Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58. Boh. Monte Cassino, 240-53, Kolejowa 619-505. G 06198

BRUKSELA -w każdy piątek "BIACOMEX", Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58. G 06199

BIURO Turystyczne "ANTARES", Krakowska 5, tel. 236-21 -bilety do Brukseli i Frankfurtu. G 06255

różne

WRÓŻKA, 750-786. G 06263

ODDAM nieodpłatnie cegłę rozbiórkową /Młynowa 27B/, 76-18-85 po 18. G 06283

mieszkania

"DOMINIUM" -kompleksowa obsługa nieruchomości -wynajem -LIPOWA 16A -219-40. G 04000

POSZUKUJĘ kawalerki, 753-880. G 06075

hurt

ODZIEŻ zachodnia używana sortowana, 521-159, ul. Zwycięstwa 79/1. G 06170

HURTOWNIA Opakowań Jednorazowych "Forma", Białystok, Familijna 79 /Jaroszówka/, 762-154 poleca tanie: -zestawy gastronomiczne, -kubki, kieliszki, filiżanki, -pojemniki do garmażerii, lodów, tortów, słodyczy, -folia, reklamówki, torebki, worki. NOWOŚĆ ! -jednorazową bieliznę pościelową i osobistą. ZAPRASZAMY 9-18 i 9-15. G 06279

CENTRUM HANDLOWE "PARK"
lok. 37, tel. 522-691
WIANKI, SUKIENKI KOMUNIJNE
HURT - DETAL
G-5840

Wodomierze
(Metron, Powogaz), liczniki ciepła, armatura termostatyczna (Oventrop, Danfoss, Honeywell), automatyka węzłów cieplnych, naczynia wzbiorcze ciśnieniowe (Reflex), pompy, magnetyzery, zawory kulowe. Ceny: fabryczne, poniżej fabrycznych, upusty.
MARK-BUD, 220-07, 266-31, ul. Młynowa 21, 8-16.
G 06136

szukam

PRODUCENTA boazerii i listew poszukuję. Warszawa, tel. 671-04-51. P 00887

GIEŁDA PRACY

ZŁOTA rączka podejmie każdą pracę, 612-090. B 00073

MŁODY 26 lat, ważny paszport, prawo jazdy kat BC, wykształcenie średnie poszukuje pracy jako kierowca zaopatrzeniowiec, 511-513. B 00074

Najtaniej - sprawdź
CENTRUM Białystok
ul. Antoniuk Fabryczny 40/48,
tel. 514-717
Canon
• kserokopiarki
• telefaxy
• liczarki do banknotów
• kalkulatory biurowe
• serwis • materiały

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Augustowie ul. Tytoniowa 4 tel. 34-76

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. samochód "ŻUK" AO6B

rok prod. 1973, nadwozie 1988, cena wywoławcza 16.000.000
Przetarg odbędzie się w dniu 94.03.11 o godz. 10.00 w POM Augustów. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10% ceny wywoławczej w kasie POM.
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
G 06282

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie zawiadamia odbiorców

o przerwie w dostawie energii elektrycznej, która wystąpi w miejscowościach:

» Myślibory, Ołowskie, Ślepowrony, Zaszków, Kramkowo Lipskie, Kossaki, Murawskie Nadbużne, Kossaki Murawskie, Kamianka Nadbużna i Kamianka Stokowo w dniach 8, 9 i 10.03.1994 r od godz. 8.00 do godz. 14.30.
» Godlewo Milewek I i Godlewo Milewek II od dnia 12.03.94 godz. 7.30 do dnia 16.03.94 godz. 15.00.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie, telefon, 21-09. K 01040

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci
Ś.P. WALDEMARA ŚPIEWAKA
składają
Dyrekcja i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku
G 06285

■ *Włochy*

KŁOPOTY BOGACTWA

Cztery lata temu reprezentacja Italii zajęła trzecie miejsce i powszechnie uznano to za porażkę, bo jako gospodarze Włosi celowali w złoto. W innym kraju brązowy medal z mistrzostw świata w piłce nożnej traktowano by w kategoriach ogromnego sukcesu, ale nie we Włoszech, gdzie tifosi uważają swój futbol za najlepszy na świecie.

Droga do finałów reprezentacji Italii nie była usłana różami. Grupowi rywale — m.in. Portugalia, Szkocja i Szwajcaria — byli trudnymi przeciwnikami. Niewiele brakowało, by do USA pojechali Portugalczycy.

Już pierwszy mecz z Helwetami spowodował nerwowość w ocenie szans drużyny. Na własnym boisku Włosi zremisowali 2:2, wyrównujące bramki strzelając w ostatnich siedmiu minutach. Okazało się, że tradycyjnie uznawana za doskonałą defensywa Azzurri przypominała szwajcarski ser. Tym samym największym problemem **Arrigo Sacchiego** stało się obsadzenie linii obrony. W tej sytuacji jeszcze raz sięgnięto po ostoję Milanu — **Franco Baresiego**. Autorytet i spokój piłkarza scementował zespół i uspokoił kibiców.



Franco Baresi

Po wspomnianym remisie przyszło wyjazdowe 0:0 ze Szkocją, wygrane ze słabszymi Maltą i Estonią, ale decydującym o awansie stało się zwycięstwo 3:1 w Lizbonie. Drugim, po powrocie Baresiego, udanym posunięciem personalnym Sacchiego było postawienie w bramce **Gianluki Pagliuki** z Sampdorii zamiast **Luki Marchegianiego**.

Jedyną porażkę ekipa włoska poniosła w wyjazdowym meczu ze Szwajcarią 0:1.

Atutem zespołu jest bez wątpienia osoba trenera. Arrigo Sacchi to szkoleniowiec cieszący się dużą renomą we własnym kraju, choćby z tego powodu, że był twórcą potęgi Włochy

AC Milan na przełomie lat 80. i 90.

Właściwie jedynym poważnym problemem reprezentacji jest... liga. Niezwykle trudna, bardzo stresująca piłkarzy, wymagająca przez cały czas pełnej dyspozycji potrafi wyczerpać najsilniejszych. Jest to przy tym liga, w której łatwo o kontuzję, zwłaszcza napastników, surowo traktowanych przez obrońców Serie A.

Nadal najpewniejszą formacją Włoch jest obrona. Pozycję klasycznego libero sprawuje wspomniany Baresi, już 34—letni, ale darzony całkowitym zaufaniem. Jego partnerem na środku będzie prawdopodobnie inny piłkarz AC Milan — **Alessandro Costacurta**, również po ich lewej stronie zagra kolejny mediolańczyk — **Paolo Maldini**. Właśnie oni od lat tworzą szkielet drużyny włoskiej.

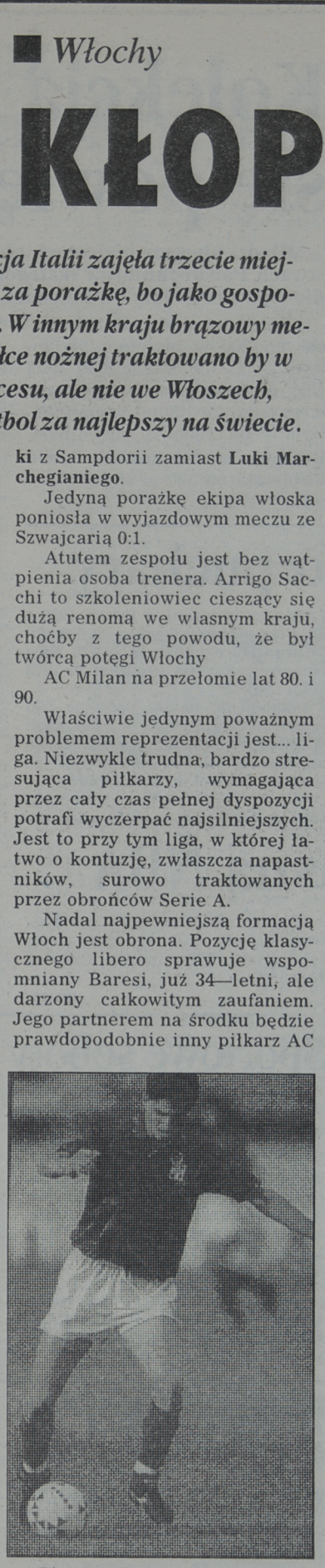

Dino Baggio



Roberto Baggio

Italia nigdy nie narzekała na brak klasowych pomocników. W kadrze Sacchiego aż roi się od zawodników, których niemal wszystkie europejskie zespoły chętnie widziałyby w swym składzie. W ostatnim czasie w pomocy najczęściej występowali: **Dino Baggio** (23 l., Juventus), **Alessandro Bianchi** (28., Inter), **Diego Fuser** (26 l., Lazio), **Demetrio Albertini** (23 l., Milan), **Roberto Donadoni** (31 l., Milan), **Stefano Eranio** (28 l., Milan), **Gianfranco Zola** (28 l., Parma), **Giuseppe Giannini** (30 l., Roma). Nie wykluczone, że do finałów wykuruje się lewy pomocnik **Gianluigi Lentini** z Milanu.

Zestawienie imponujące i właściwie jedynymi problemami Sacchiego wydaje się być stworzenie z indywidualności zespołu oraz jasne postawienie na organizatora gry. Jeszcze rok temu wydawało się, że mózgiem zespołu zostanie wielce utalentowany Albertini, ale ostatnio nie spełnia pokładanych w nim nadziei. W dowodzie pozostaje Giannini — również stopniowo obniżający loty. Brak głównego rozgrywającego był największą bolączką ekipy włoskiej przez cztery lata.

Być może Sacchi spróbuje postawić na megagwiazdę futbolu — **Roberto Baggio** — najlepszego piłkarza świata w 1993 roku. Jednak już kilkakrotnie okazywało się, że piłkarz Juventusu wiele traci na tej pozycji. Baggio — jak sam twierdzi — uwielbia improwizację, niekonwencjonalne zagrania, dryblingi i solowe rajdy i nie nadaje się na kierującego grą drużyny. Rolę wolnego strzelca z powodzeniem spełnia w Juventusie i taką też powinien pełnić w reprezentacji.

Kto zajmie miejsce w ataku? Kandydatów jest mnóstwo: **Pierluigi Casiraghi** (25 l., Lazio), **Giuseppe Signori** (26 l., Lazio), **Marco Simone** (25 l., Milan), **Daniele Massaro** (33 l., Milan), **Alessandro Melli** (25 l., Parma), **Attilio Lombardo** (28 l., Sampdoria), **Roberto Mancini** (30 l., Sampdoria). Niestety, wiele wskazuje na to, że nie zobaczymy na amerykańskich boiskach króla strzelców Italia'90 — **Toto Schillaciego**, którego dyspozycja od czterech lat nie pozwala nawet na grę w pierwszym składzie Interu.

Włosi jadą po złoty medal. Mają bardzo mocny skład, najlepszego piłkarza na świecie, wysokiej klasy trenera, czegóż więc trzeba? Cztery lata temu zabrakło szczęścia i skuteczności, a przede wszystkim zemściła się narodowa cecha Włochów —' minimalizm. Zadowalają się nikłym prowadzeniem, ograniczają się do obrony rezultatu, co kończy się czasami fatalnie. Jeśli potrafią przezwyciężyć wymienione wady, możemy ich zobaczyć w finałowym meczu w Los Angeles.



Alessandro Costacurta

(tkk)

■ *Włochy w finałach mistrzostw świata*

Etatowi faworyci

Zespół Włoch, o ile uczestniczył w finałach mistrzostw świata, zawsze uchodził za faworyta. Jednak obok startów, które zakończyły się spektakularnym sukcesem, zdarzały się występy, o których kibice z Półwyspu Apeninskiego chcieli, by zapomnieć.

ERA POZZO

Vittorio Pozzo jako jedyny trener w historii mistrzostw sięgnął dwa razy po tytuł mistrza świata. W 1934 roku miał ułatwione zadanie, gdyż Włosi byli gospodarzami mistrzostw. W Italii niepodzielnie panował Benito Mussolini. Mistrzostwa wykorzystano dla faszystowskiej propagandy. Nic zatem dziwnego, że czyniono wiele starań, żeby puchar świata został we Włoszech. Nie trzeba chyba dodawać, iż były to działania nie zawsze zgodne z duchem sportowej walki.

Sędziowie na gospodarzy mistrzostw patrzyli bardzo pobłażliwie. Włosi nie mogli przegrać! I nie przegrali. Zostali mistrzami.

Mimo wielu kontrowersji wokół triumfu w 1934 roku, podopieczni Vittorio Pozzo udowodnili w następnych latach, iż są najlepszą drużyną na świecie. W 1936 roku wygrali piłkarski turniej na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie. Zaś podczas mistrzostw świata w 1938 roku we Francji byli bezkonkurencyjni i po raz drugi zostali mistrzem. Vittorino Pozzo po szesnastu latach prowadzenia reprezentacji w 1948 roku zrezygnował ze swojej funkcji.

1950 —1966 LATA BEZ SUKCESÓW

Po drugiej wojnie światowej reprezentacja Włoch przez 16 lat nie odniosła sukcesów na mistrzostwach, choć prawie zawsze była wymieniana w gronie faworytów. Pod koniec lat czterdziestych Italia miała znakomitą reprezentację. Niestety w 1949 roku w katastrofie lotniczej zginęła cała drużyna Torino, na której oparta była "Squadra Azzurra". O sukcesach należało zapomnieć na kilka lat.

W 1954 roku w Szwajcarii Włosi nie wyszli z grupy. W 1958 roku w ogóle nie pojechali na mistrzostwa do Szwecji. W 1962 roku ponownie nie wyszli z grupy. W tym czasie kluby z Serie A zaliczały się do europejskiej czołówki, lecz reprezentacja miała z tego małą korzyść. Klubowe drużyny swą siłę opierały na cudzoziemcach. Rodowici Włosi byli na drugim planie. To głównie rzutowało na wyniki kadry. Trudno też wytłumaczyć totalną klęskę w 1966 roku w Anglii. Wówczas włoska piłka była symbolem wszystkiego, co najlepsze w europejskim futbolu. Estetycy mieli co prawda zastrzeżenia do defensywnego stylu gry jakim było catenaccio, ale takie nazwiska jak Facchetti, Burgnich i Mazzola wymieniano z szacunkiem. Tymczasem Azzurri odpadli już po pierwszej rundzie. Natomiast porażka z KRLD 1:0 do dziś jest dla Włochów powodem do wstydu.

VALCAREGGI i BEARZOT

Z tymi dwoma nazwiskami są związane największe sukcesy włoskiej piłki w ostatnim ćwierćwieczu. Valcareggi po sławetnej klęsce w Anglii objął fotel selekcjonera. Sukcesy przyszły szybko. Mistrzostwo Europy w 1968 roku. Wicemistrzostwo świata w 1970 roku. Ten ostatni sukces, jako asystent szefa kadry, świętował także Bearzot. Po klęsce w 1974 roku w RFN (Italia nie wyszła z grupy) Valcareggii ustąpił miejsca Bearzotowi. Ten zaś osiągnął jeszcze lepsze wyniki niż poprzednik. W 1978 roku Włosi pokazali interesującą drużynę: z Rossim, Tardellim, Cabrinim i Antognonim. Zajęli czwarte miejsce. W 1982 roku Squadra Azzurra była najlepsza na świecie. Bearzot podobnie jak Valcareggi, fotel selecjonera opuścił po nieudanych mistrzostwach w 1986. Podczas Italia '90, Włochów prowadził Azeglio Vikcini. Start zakończył na trzecim miejscu. Był to mało zadwalający wynik. Włosi, jako gospodarze mistrzostw marzyli o złocie.

MAREK GĄSIOROWSKI

PS. Włosi w finałach mistrzostw świata startowali dwanaście razy. Rozegrali 54 mecze. Odnieśli 31 zwycięstw, 11 razy remisowali, 12 razy przegrali. Zdobyli 89 goli stracili 54.

Sport młodzieżowy w regionie

Liczby nie kłamią

Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki rokrocznie klasyfikuje i dokonuje analiz sportu młodzieżowego w kraju w relacji województw, dyscyplin sportowych i klubów. Na tejże podstawie ustalana jest wysokość środków finansowych z budżetu państwa na sport (oczywiście wyłącznie młodzieżowy) poszczególnym województwom. Punktacja ta prowadzona jest w oparciu o osiągnięcia na mistrzostwach Polski w kategorii juniorów młodszych, juniorów i młodzieżowców.

Są oczywiście oponenci, jak to nazywają „punktomanii" w sporcie. Intencją ich jednak jest zachowanie twarzy w przypadku niepowodzeń dyscypliny, którą reprezentują. Nie było wszak przypadku, aby zespół zdobywający najwięcej punktów, sklasyfikowany został niżej niż drużyny, które punktów zdobyły znacznie mniej. Także samo w sportach indywidualnych miejsce na podium zawsze jest lepsze niż np. 50.

Sport jest wymierny i nikt jeszcze nie wymyślił innej klasyfikacji.

Jak więc młodzież naszego regionu radzi sobie w krajowym współzawodnictwie ?

WOJEWÓDZTWA

Od lat niepokonane jest województwo warszawskie, które w 1993 roku zgromadziło 7.139,50 pkt., przed Katowicami — 5.441,50 pkt. i Gdańskiem — 4.542,58 pkt.

W regionie najwyżej, na 28 miejscu, sklasyfikowano Białystok (717,50 pkt.), a na kolejnej pozycji z niewielką stratą figurują Suwałki (682,00 pkt.). Łomża jest 48 województwem i zdobyła zaledwie 54,00 pkt.

Od czterech lat przyzwoity poziom sportowy utrzymuje województwo suwalskie, posiadające wyraźną tendencję zwyżkową. Z 33 miejsca w r. 1990 awansowało w roku ubiegłym na 29, powiększając dorobek punktowy o 45,80 oczek.

Białystok, zafascynowany magią gier sportowych, z roku na rok traci swój dorobek (właśnie w grach) i z 19. województwa w 1990 r. wylądował w roku ubiegłym na 28 miejscu, gubiąc po drodze 305,08 pkt.

O Łomży można powiedzieć tylko tyle, że do potęg sportowych nie należała nigdy, ale obecny stan posiadania, mniejszy o 242,12 pkt. w porównaniu z rokiem 1990 świadczy o tym, że władzom odpowiedzialnym za sport w tym województwie właśnie ta dziedzina najwyraźniej przeszkadza w błogim śnie...

DYSCYPLINY SPORTOWE

Trzy województwa naszego regionu zgromadziły 1.453,50 pkt., z tego lekkoatleci — 435, co stanowi 30 proc. W poszczególnych województwach procentowy udział jest następujący: Białystok — 38 proc., Łomża — 59 proc., Suwałki — 19 proc. „Królowa sportu", oprócz punktów, pochwalić się może największą liczbą medali na mistrzostwach Polski.

Kolejne dyscypliny rozsławiające region, to: kajakarstwo, pływanie, boks, narciarstwo, a w dalszej kolejności szermierka, piłka koszykowa mężczyzn, piłka nożna i suwalskie kolarstwo.

KLUBY

Żałujmy, że nie posiadamy na naszym terenie klubów działających pod patronatem Ministerstwa Obrony Narodowej. Trzy najlepsze w kraju kluby młodzieżowe, to zespoły wojskowe (Śląsk Wrocław — 2.188,50 pkt., Legia Warszawa — 1.401,25 pkt. i Zawisza Bydgoszcz — 911,50 pkt.) na 1061 sklasyfikowanych.

Najlepszym klubem regionu okazała się augustowska Sparta, która z 243,00 punktami, wywalczonymi przez kajakarzy, znalazła się na bardzo wysokim, bo 45 miejscu w klasyfikacji ministerstwa sportu.

Drugim klubem jest, ostatnio niesłusznie utożsamiana wyłącznie z piłką nożną, Jagiellonia — 85 młodzieżowy klub w Polsce. Na dorobek 182 pkt. złożyły się osiągnięcia lekkoatletów, piłkarzy nożnych, szermierzy, judo kobiet i szachistów.

W pierwszej setce — na 98 miejscu widnieje LKS Podlasie Białystok. Wszystkie punkty (160) zdobyli lekkoatleci. Przedstawiciele tejże dyscypliny wywindowali na poczesne — 125 miejsce Pojezierze Suwałki (132 pkt.).

Najwyżej z klubów woj. łomżyńskiego sklasyfikowano Narew — 486 miejsce i 27,00 pkt.

W klasyfikacji UKFiT z naszego regionu znalazło się 16 klubów suwalskich, 14 białostockich i 5 łomżyńskich.

ZBIGNIEW DONDZIŁŁO

Kolekcja się powiększa

Młodzi pływacy białostockiej Juvenii startowali w mistrzostwach Polski juniorów (kategoria 14-15-latków). Białostoczanie wywalczyli tam dwa medale.

Złoty zdobył **Marcin Sobociński** na 200 m stylem motylkowym — 2:21,9. Sobociński dwa razy plasował się na 6 pozycji: w wyścigu na 100 m st. motylkowym i na 1500 st. dowolnym. Brązowy medal zdobył **Dawid Świderski** na 200 m st. motylkowym — 2:20,5.

Reprezentanci Juvenii cztery razy zajmowali czwarte miejsce. Tuż za podium plasowali się: **Cezary Kamiński** — 200 m st. klasycznym, **Piotr Nazarczuk** 400 i 200 m st. zmiennym oraz sztafeta 4 x 100 st. dowolnym — **Filip Walczuk, Dawid Świderski, Sebastian Humbla, Kamil Sienkiewicz.**

W sumie białostoccy pływacy zimowy sezon zakończyli z dorobkiem 11 medali. W najbliższym czasie reprezentanci Juvenii wystąpią na mistrzostwach Polski juniorów (kategoria 16— 17-latków) oraz na MP seniorów. **(mag)**

Na nartach po puchary

W najbliższą sobotę w Gołdapi odbędą się biegi o puchar dyrektora miejscowego OSiR i puchar SZS. Początek zawodów o godz. 11. Wydawanie numerów startowych do godz. 10.40. Start i meta na trasach Lasu Kumiecie.

Program zawodów przedstawia się następująco: bieg dzieci na 1,5 km. Startuje rocznik 1983 i młodsi. Bieg młodzików na 3 km, dziewczęta i chłopcy urodzeni w latach 1979—82. Bieg juniorów i juniorek. Startują urodzeni w latach 1974— 78. Bieg seniorów, startują urodzeni w 1973 roku i starsi.

Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem: Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gołdapi ul. Stadionowa 5A. Można zgłaszać się telefonicznie pod nr 150 — 641 w Gołdapi do dnia 3 marca. **(mag)**

Nasi daleko

W Olsztynie rozegrano strefowy turniej klasyfikacyjny makroregionu mazursko— warszawskiego do indywidualnych mistrzostw Polski seniorów i seniorek w tenisie stołowym. Startowali tam, bez powodzenia niestety, reprezentanci Białegostoku. Elżbieta Rusiłowicz (Włókniarz) zajęła ostatnie 13 miejsce, zaś Karol Dyszkiewicz zajął wspólnie z trzema innymi zawodnikami miejsca 9—12 **(mag)**

Zróbmy własną NBA

Rada Gminna Zrzeszenie LZS, GOK i UG w Janowie – byli organizatorami turnieju w koszykówce chłopców. Niestety, mimo wysłanych ok. 15 zaproszeń do Janowa nie przyjechała żadna drużyna. Nawet nie zjawiły się wcześniej zgłoszone zespoły z Pisza i Grajewa.

Rozegrano więc tylko jeden mecz, w którym wzięły udział drużyny reprezentujące SP Janów i SP Knyszyn pod opieką Jacka Poducha. Zwyciężyli gospodarze, czyli SP im. Batalionów Chłopskich w Janowie 83:35.

Ponieważ założeniem organizatorów jest dalsze propagowanie koszykówki, proponują oni rozegranie turniejów: juniorów młodszych (do 18 lat)— 6 marca i juniorów (do lat 21) — 13 marca. Zawodnicy nie mogą być jednak zgłoszeni do rozgrywek PZKosz. Turniej rozegrany zostanie w SP w Janowie.

Zgłoszenia do zawodów przyjmowane są codziennie w godz. 9 — 16 nr tel.: Janów 142 (Gminny Ośrodek Kultury). **(mark)**

Sportowe soboty na Białostoczku

Rozegrana została kolejna, 59. już sportowa sobota na Białostoczku. Wiele hartu wykazali młodzi piłkarze. Jedenastka osiedla Białostoczek pokonała osiedle Tuwima 5:4. Mimo, iż płytę tworzył ubity śnieg, zademonstrowano niezłą technikę. Bramki dla zwycięzców strzelili: Adam Mosiejewski — 5, a dla pokonanych Andrzej Jurczuk — 4.

W ćwiczeniach sprawnościowych triumfowały — Agnieszka Kochańska i Ula Dziekońska (obie SP 26).

Koszykówka. Szkoły średnie: Białostoczek I — Białostoczek II 109:98. Najaktywniejszymi w swych zespołach byli: Daniel Kondraciuk — 35 i Andrzej Fiedorczuk — 30 pkt.

Szkoły podstawowe: Gołdapska — Radzymińska 65:36.

Piłka nożna — grupa młodsza: Radzymińska I — Radzymińska II 1:1.

Kolejna 60. impreza z tego cyklu odbędzie się w sobotę, 5 marca, początek o godz. 11 na obiektach Szkoły Podstawowej 26 (ul. Radzymińska). **(j.t.)**

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.

Białostocki Teatr Lalek — „Czerwony Kapturek" (Gołdap, Plac Zwycięstwa 16), godz. 10.00, 11.30, 13.00.

Teatr Lalek w Łomży — „Lalkarz" (Przedszkole Nr 2), godz. 9.30.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17, soboty w godz. 11-14. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz Eugeniusz Samsonowicz — rysunek. Wystawa czynna do 11 marca br.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ" — „Tajemniczy ogród" (USA, l. 12), godz. 10.30, 15.30, 17.30, „Reagge na lodzie" (USA, l. 12), godz. 13.00, 19.30.

„TON" — „Rodzina Addamsów II" (USA, l.12), godz. 11.00, 15.30 (dolby stereo), „Trzy kolory - Biały" (franc.-pol., l. 15), godz. 13.00, 17.30, „Wiek niewinności" (USA, l. 15), godz. 19.30 (dolby stereo).

„FORUM" — „Oczy niebieskie" (pol., l. 15), godz. 13.30, 17.30, „Chłopięcy świat" (USA, l. 15), godz. 15.30, 19.30.

„SYRENA" — „Fortepian" (N.Zelandia, l. 15), godz. 16.00, 20.00, „Delikatessen" (franc., l. 15), godz. 18.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Siemiatycze „Chrobry" — „Nieuchwytny cel" (USA, l. 15).

Sokółka „Sokół" — „Robin Hood — faceci w rajtuzach" (USA, l. 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Kryzys" (franc., l. 15), godz. 16.00, „Wichrowe wzgórza" (USA, l.15) , godz. 18.00, 20.00.

Kolno „Wrzos" — „Wędrówka do domu" (USA, b.o.).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Kalahari" (USA, l. 12).

Augustów „Iskra" — „Bezsenność w Seattle" (USA, l. 12).

Bemowo Piskie „Wrzos" — „Człowiek w ogniu" (USA-włoski, l. 18).

Ełk „Polonia" — „Pani Doubtfire" (USA, l. 15).

Ełk „Studio" — „Obcy wśród nas" (USA, l. 15), godz. 17.00.

Giżycko „Fala" — „Kryzys" (franc., l. 15).

Super 919 TAXI

W razie wypadku

Policja — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwań 970, 999, 524-192. **Informacja Pogotowia** tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— **Pediatryczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— **Internistyczne** — czynne codziennie przez całą dobę.

— **Stomatologiczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:

— **Internistyczny dla dorosłych** — czynny codziennie przez całą dobę.

Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I.Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA

(ostry dyżur)

ul. Suraska 2.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — **dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.**

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 2.III.1994 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj.Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41.

POŁOŻNICTWO z GINEKOLOGIĄ — Woj. Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 16-38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M.Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 16-32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 66-49-24.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.

Suwałki — tel. 66-49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

Nagano już pod ogniem krytyki

Nagano, miasto liczące 340 tys. mieszkańców i leżące w centrum największej wyspy japońskiej Honsiu, będzie organizatorem Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1998 r. Nie wszyscy mieszkańcy regionu Nagano odnoszą się z entuzjazmem do tego faktu, a nie brakuje jawnych wrogów kolejnej (po Sapporo w 1972 r.) japońskiej olimpiady zimowej.

— „Musimy zrezygnować z Igrzysk, które przyniosą zyski tylko wielkim firmom inwestycyjnym, a zniszczą nam środowisko naturalne — stwierdził Juichiro Imai, były kandydat na burmistrza i obecny doradca władz miejskich Nagano. — Nagano to historyczne miasto. Znajduje się tu jedna z najpiękniejszych świątyń buddyjskich z XIII wieku. Nie opodal tego arcydzieła architektonicznego ma być wybudowany 17-piętrowy luksusowy hotel. Jestem oburzony tym faktem".

Zawody olimpijskie mają być rozegrane w dwudziestu miejscowościach, rozrzuconych w promieniu 60 km wokół Nagano, w tym aż w dwunastu obiekty sportowe będą budowane od podstaw. Ponadto przewiduje się budowę linii szybkiej kolei i gigantycznej autostrady pomiędzy Tokio i Nagano. Plany inwestycyjne na tak dużą skalę wywołują sprzeciw miejscowych deputowanych z partii ekologicznej. Jeden z nich — Kaoru Iwata — zapowiedział zgłoszenie w tej sprawie interpelacji w parlamencie w Tokio. — „Igrzyska w Nagano nie będą festiwalem radości i pokoju. To będzie festiwal „niszczycieli" środowiska naturalnego" — oświadczył Iwata.

(PAP)

Wyspiarz Salo?

Mistrz olimpijski, szwedzki bramkarz, 23-letni Tommy Salo, który znakomicie spisał się w meczu finałowym ZIO-94 między hokeistami Szwecji i Kanady — od przyszłego sezonu będzie występował w zepole NHL, New York Rangers. — Jesienią chcemy go widzieć na naszym obozie treningowym — powiedział dyrektor Islanders, Don Maloney.

Klub „Wyspiarzy" z Nowego Jorku chętnie angażuje szwedzkich hokeistów. M.in. w tej drużynie występował Tomas Jonsson.

(PAP)

Petardy Koemana

W katalońskim Instytucie Sportu w San Cugat przeprowadzono badania biomechaniczne nad... strzałami stopera Barcelony, Holendra Ronalda Koemana. Obliczono, że rekordowa „bomba" tego piłkarza osiągnęła prędkość 112 km na godzinę. Podczas jednego z meczów ligowych Koeman oddał strzał z odległości 17,41 m. Piłka pokonała ten dystans w 0,88 sekundy, a w chwili przekraczania światła bramki miała jeszcze prędkość ok. 70 km/godz. Bramkarz nie miał szans na obronę tego strzału.

(PAP)



Koss ma tylko sławę, Blair sławę i pieniądze.

Komu sława, komu pieniądze

Bohater narodowy Norwegii, Johann Olav Koss wziął udział w kilku programach reklamowych na rzecz macierzystego związku łyżwiarskiego. Nie mógł się przecież wymówić. Być może nagra kilka dalszych, ale teraz skoncentruje się na ukończeniu studiów medycznych. Pytany — co po igrzyskach, odpowiedział z prostotą — „Sukces nie jest mi niezbędny, by cieszyć się nadal życiem po igrzyskach..."

Odmiennie jest w USA, kraju wszechwładnej reklamy. Rozgłos w sporcie jest natychmiast wykorzystywany komercyjnie. Podobizna Bonnie Blair, pięciokrotnej mistrzyni olimpijskiej (w trzech ZIO) pokaże się na pudełku płatków kukurydzianych, jako sugestywna reklama zdrowego produktu firmy Kellog's. Jej kolega, Dan Jansen powiedział, że jeszcze nie wie „jak się sprzeda", ale w USA najlepiej zamienia się złoto olimpijskie na złoto w sejfie lub konto w banku...

Kasa Colemana

Derrick Coleman, koszykarz New Jersey Nets, zadowolony jest z nowego kontraktu z tym klubem. Umowa zawarta została na cztery lata i opiewa na 30 mln dolarów. Nets zastrzegli sobie możliwość przedłużenia kontraktu z zawodnikiem na sezon 1998/99 za sumę 7,5 mln dolarów.

26-letni Coleman (207 cm, 116 kg), grający trzeci rok w NBA, w ten sposób stał się najlepiej opłacanym koszykarzem ligi. Przed nim lepszym „osiągnięciem" szczycił się Larry Johnson z Charlotte Hornets, który za 12 sezonów otrzyma 84 mln dolarów (7 mln rocznie).

(PAP)

Devers kontuzjowana

Złota medalistka z Barcelony, amerykańska sprinterka Gail Devers nie weźmie udziału w rozpoczynających się w sobotę halowych Mistrzostwach USA w Atlancie z powodu kontuzji uda.

Jak poinformował jej trener — Bob Kersee, Devers nabawiła się kontuzji podczas halowych startów w Japonii. Uraz nie jest groźny, ale lekarze zalecili jej dziesięciodniową przerwę w treningach. Gail Devers nie będzie już w tym sezonie startować w zawodach halowych, a rozpoczęcie sezonu letniego przewiduje w pierwszych dniach maja. **(PAP)**

Międzynarodowa obsada

Dwóch Amerykanów i dwójka Norwegów sprawi, że tegoroczne 140. regaty wioślarskie uniwersyteckich osad Oxfordu i Cambridge — 26 marca — będą jeszcze bardziej międzynarodowe niż dotąd. Amerykanin Jon Bernstein, który przyczynił się do ubiegłorocznego zwycięstwa Cambridge, powróci do załogi jako jej kapitan. W załodze „jasnoniebieskich" popłyną też m.in. medaliści igrzysk i mistrzostw świata — Peter Hoeltzenbein i Thorsten Streppelhoff z Niemiec. **(PAP)**

NBA

Złamane rogi „Byków"

Mistrzowie NBA — drużyna Chicago Bulls spuściła ostatnio z tonu. "Byki" z ostatnich sześciu meczów rozegranych we własnej hali wygrały tylko dwa. W ostatniej kolejce spotkań pogromcami Bullsów okazali się Cleveland Cavaliers. Najskuteczniejszym graczem Cavs był Mark Price — 19 pkt., a Chicago — B. J. Armstrong — 20 i Scottie Pippen — 18 pkt.

Trener Cavaliers — Mike Fratello postawił na grę obronną. Efekty są już widoczne. Jego podopieczni w ostatnich pięciu pojedynkach nie pozwolili rywalom przekroczyć granicy 100 punktów.

Wyrównany mecz oglądali kibice w Salt Lake City. Utah Jazz zwyciężyło Houston Rockets 89:85. Przy stanie 83:83 (2.36 min. przed końcem zawodów) John Stockton rzutem zza linii 7,24 m uzyskał 3-punktową przewagę gospodarzy. Z dorobkiem 18 punktów zakończył spotkanie Karl Malone. Wśród przeciwników wyróżniał się Hakeem Olajuwon autor 20 "oczek". Była to już szósta z rzędu wygrana "Jazzmenów".

Wyniki:

28.02: Chicago Bulls — Cleveland Cavaliers 81:89, Utah Jazz — Houston Rockets 89:85

Liderzy dywizji:

KONFERENCJA WSCHODNIA

Atlantic: New York Knicks 36 — 19

Central: Atlanta Hawks 38 — 16

KONFERENCJA ZACHODNIA

Midwest: Houston Rockets 38 — 15

Pacific: Seattle SuperSonics 39 — 14

(opr. mark)

Magic w Nowej Zelandii

Słynny koszykarz, były gracz Los Angeles Lakers w NBA Magic Johnson jest liderem zespołu amerykańskiego „All Stars", który występuje na antypodach — aktualnie w Nowej Zelandii. Amerykanie pokonali w Auckland reprezentację Nowej Zelandii 146:108, a Magic zdobył 21 pkt.

„Było moim marzeniem — zagrać z takimi facetami. Teraz spełniło się. To wspaniałe". — powiedział jeden z koszykarzy N. Zelandii, Neil Stephens.

(PAP)

TV SAT

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Powitanie; 7.40 Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny; 8.00 Tik Tak — program dla najmłodszych; 8.45 Sejmograf — magazyn parlamentarny; 9.00 „Wolna sobota" — film fab.; 9.45 „Królewski port: Darłówek" — film dok.; 10.10 Najstarszy testament: Skarby — cykl Stanisława Szwarc-Bronikowskiego; 10.45 Historia — współczesność; 11.15 Piosenka jest dobra na wszystko; 11.30 Kalejdoskop — program społeczno-polityczny; 12.00 Wiadomości; 12.10 Program dnia; 12.15 „Dyrektorzy" serial TVP; 13.35 Koncert fortepianowy; 14.30 Przegląd kulturalny; 15.35 Reportaż; 15.55 Program dnia; 16.00 Teatr czyli świat: Halina Winiarska; 16.30 Taki pejzaż: Tatry; 17.00 Teleexpress; 17.15 „Znak orła" — serial TVP dla dzieci i młodzieży; 18.00 Historia — współczesność; 18.30 Listy z Europy; 18.50 Listy o gospodarce — program publicystyczny; 19.20 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 „Biłek" — film fab.; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.35 „Dyrektorzy" — serial TVP; 22.40 Reportaż; 23.00 Polskie sprawy — program publicystyczny; 24.00 Panorama; 0.05 Program na czwartek; 0.10 Sport na satelicie.

POLSAT

Informacje — 19.00, 20.58.

16.25 Program dnia; 16.30 Między nami smakoszami; 17.00 „Matrix" — serial krym. USA; Magazyn mody; 18.30 „Jaki ojciec, taki syn" — serial franc.; 19.20 Program publicystyczny; 19.30 „Złowrogi raj" — serial braz.; 20.00 „Dallas" — serial USA; 21.00 „Pancho Villaz" — film prod. hiszp.; 22.35 Biznes informacje; 23.00-0.30 „Prawdziwy koniec wielkiej wojny" — film polski.

RTL

6.00 Wiadomości; 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag. poranny; 9.00 Pogotowie Kalifornia; 10.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 10.30 Czas tęsknoty — serial USA; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. południ.; 12.30 Historia Springfieldów — serial rodz. USA; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Morderstwo to jej hobby — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: jednodniowi bohaterzy — a co później?; 16.00 Hans Meiser, temat: jak żyć z bólem; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial komed. USA; 17.30 Strasznie miła rodzinka — serial USA; 18.00 Rodzinny gang — serial komed. USA; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Piłka nożna — Liga mistrzów: AC Milan — Werder Brema; 22.20 Stern TV — mag. int.; 22.55 Piłka nożna — Liga mistrzów; 23.15 Gottschalk — show; 0.00 Nocne wiadomości; 0.30 Nocą! — talk; 1.00 Strasznie miła rodzinka; 1.30 Kto tu jest szefem?; 2.05 227; 2.35 Rodzinny gang; 3.05 Explosiv — mag.; 3.30 Hans Meiser; 4.30 Ilona Christen; 5.30 Bogaci i piękni. — serial TVP;

radio

PROGRAM I

Wiadomości: **0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 18.55, 20.00, 21.00, 23.00**

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: **13.00, 21.30**

Prognoza pogody dla rybaków: **0.58, 6.28, 13.00, 21.30**

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Muzyka nocą; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki"; 3.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 6.32 Przegląd prasy; 7.00 dziennik poranny; 7.16 Przegląd prasy; 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.05 Cztery pory roku; 10.30 Lucy Maud Montgomery: „Błękitny Zamek"; 10.40 Przedwojenne przeboje śpiewa Zbigniew Kurtycz — aud. M. Gaszyńskiego; 11.05 Akademia młodych: logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.27 Filmowa muzyka Andrzeja Korzyńskiego — oprac. D. Lubeckiej; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu — aud. W. Zychowicz; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Folk w Jedynce — oprac. M. Jędruch; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Nuta sercu bliska: Karol Kurpiński — aud. E. Ratajczyka; 14.12 Czas felietonisty; 14.15 Magazyn MUZYCZNA JEDYNKA; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Teksty Jacka Cygana — oprac. A. Jaroszewskiego; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Muzyka świata — aud. E. Boratyńskiej; 18.05 Echo: Korzenie cywilizacji — aud. E. Kollat; 18.35 Przeboje wiecznie młode — oprac. M. Szabłowskiej; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „O niedźwiedziu Pafnucym i innych zwierzętach"(2); 20.07 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.10 Lekcja „Special English"; 20.20 wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Mircea Eliade: „Majtreji"; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Piosenki z musicali — aud. E. Boratyńskiej; 22.50 Wojsko, militaria, obronność; 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta...; 23.10 Encyklopedia wielkich głosów: Aleksiej Korolew — bas — aud. Ewy i Janusza Łętowskich; 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Przed południem — prow. P. Kaczkowski; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. J. Kosińskiego; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. P. Kaczkowskiego; 13.10 David Mason: „Cień nad Babilonem"; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Zimowa canzonetta — aud. M. Lebiody; 14.30 Anka Muhlstein: „Manhattan"; 14.50 Trochę piosenki francuskiej — aud. B. Podmiotko; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis; 19.10 O czym myśli... Krystyna Lubelska; 19.25 Nasz felietonista — Waldemar Chołodowski; 19.35 Taka piosenka, taka ballada — aud. B. Podmiotko; 20.10 Spotkania o zmroku — Andrzej Szczepkowski; 20.15 Puls jazzu — aud. P. Brodowskiego; 21.05 Eva Heller: „Z następnym będzie zupełnie inaczej"; 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski — muzyczny suplement — aud. M. Pęcińskiej; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Wieczory Trójkowe; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 trochę swinga — aud. R. Dziewońskiego; 0.05 Trójka pod księżycem.

GAZETA współczesna — dziennik regionalny. Redaguje zespół. WYDAJE: „Kresy" BO, sp. z o.o., PREZES Zbigniew Fabjańczuk, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, REDAKTOR NACZELNY, WICEPREZES — Krzysztof Paliński, tel. 209-35, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, STUDIO KOMPUTEROWE — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18, 232 -40, 232 -41, 223-77, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, BIURO OGŁOSZEŃ — tel./fax 251-16, tel. 232-42. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 16-56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 66-30-00, 66-5726, tel. 66-30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. Konto: 340409-808-136 w PBG S. A. oddział w Białymstoku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

REDAKTOR WYDANIA: Tomasz Kleszczewski
KIEROWNIK KOREKTY: Wanda Bochenko

Mistrzostwa świata w bojerach

Biednemu wiatr w oczy...

(Informacja własna, Zalew Zegrzyński)

Na pełnych żaglach walczyli we wtorek uczestnicy bojerowych mistrzostw świata na Zalewie Zegrzyńskim. Wiatr wiał kapryśnie: raz szybciej raz wolniej, zmuszając zawodników do zmiany linii startowej, do krótszych żagli i ostrzejszych płóz.

O tytuł mistrza świata walczy około 200 zawodników z 12 krajów w tym 17 bojerowców z województwa suwalskiego. W poniedziałek walczono o zakwalifikowanie się do czterech grup. W grupie "A" znalazło się 46 lodowych żeglarzy z rankingowej listy światowej i europejskiej oraz 14, którzy zajęli pierwsze miejsca w grupie "B". Jako pierwsi ścigali się zawodnicy z grupy "D". Czternastu najlepszych awansowało do grupy "C", z której to z kolei czternastu najlepszych znalazło się w grupie "B".

O medale walczą żeglarze z grup "A" i "B". Pozostali rywalizują o miejsca poniżej 60.

W grupie "A" miejsca wywalczyli: **Władysław Stefanowicz, Tomasz Zakrzewski, Sławomir Ostrowski, Zbigniew Nawrocki, Paweł Kuźnicki (wszyscy MKŻ Mikołajki), Maciej Tyszkowski (MWOS Suwałki), Mirosław Kołodziejczyk (MWOS Giżycko).**

Po pierwszych dwóch wyścigach w grupie "A" prowadzą Niemcy. Polacy: Stefanowicz i Zakrzewski zajmują pozycje w przedziale 25 — 30. Nie są w najlepszych nastrojach. Liczyli na więcej, ale każdy wyścig ma innych zwycięzców. Nie ma faworytów. Wszystko może się jeszcze zdarzyć.

Wykorzystując warunki pogodowe bojerowcy przebywają na lodzie siedem godzin. Ostatnie wyścigi rozpoczynają się przed godziną 16. Obiad razem z kolacją jedzą dopiero wieczorem. (Oficjalne wyniki komisja miała dopiero około godziny 23, dlatego też podamy je w jutrzejszym wydaniu "GW").

Stefanowicz i Zakrzewski w rozmowie z nami nie usprawiedliwiali swoich dalekich pozycji ale zapowiadali walkę do końca. Zabrakło — jak stwierdzili — w najbardziej ważnych momentach, czyli w ostatnich dwóch tygodniach, treningu. Przeciwnicy już od kilku miesięcy mogli swobodnie stawać z wiatrem w zawody. Nasi w tym czasie nie trenowali, bo jeziora były pokryte grubą, nieprzejezdną warstwą śniegu."Biednemu wiatr w oczy wieje" — powiedział na zakończenie Władysław Stefanowicz.

LESZEK TARASIEWICZ

SPORT TAKŻE NA STR. 13, 14, 15



Europejskie puchary

PRZEDE WSZYSTKIM LIGA MISTRZÓW

Szybko minął zimowy sen piłkarzy. Już od wczoraj, meczem Borusii Dortmund z Interem Mediolan w pucharze UEFA, zainagurowane zostały klubowe zmagania o europejskie puchary.

Uwaga kibiców skierowana będzie przede wszystkim na Ligę Mistrzów. Spotkanie numer jeden w tych rozgrywkach to konfrontacja **AC Milan z Werderem Brema.** Włosi, jak wiadomo niepodzielnie panują w serie "A", zaś Niemcy są zdolni do nieprawdopodobnych wyczynów. Udowodnili to już w tych rozgrywkach, kiedy to przegrywając 0:3 z Anderlechtem ostatecznie pokonali Belgów 5:3.

Bardzo ciekawie, zupełnie z innych powodów, zapowiada się w Moskwie spotkanie **Spartaka z FC Barceloną.** Hizszpanie są oczywiście 100-procentowymi faworytami, ale szyki obydwu zespołom mogą pomieszać terroryści.

Dziennik "Izwiestia" podał, iż istnieje realna groźba zamachów terrorystycznych podczas tego meczu. Policja rosyjska wykryła nawet materiały wybuchowe, umieszczone na terenie moskiewskiego kompleksu Łużniki, gdzie ma być rozegrany pojedynek. Zdaniem policji, bomby na Łużnikach, to sprawka działających w okolicach i zwalczających się wzajemnie przestępczych gangów.

Oto jak przedstawia się sytuacja w Lidze Mistrzów:

GRUPA A

1. FC Barcelona	3:1	2:0
2. AS Monaco	2:2	4:3
3. Galatasaray	2:2	0:0
4. Spartak	1:3	1:4

W środę zagrają: Spartak Moskwa — FC Barcelona (godz.18), AS Monaco — Galatasaray Stambuł (godz.20.30)

GRUPA B

1. AC Milan	3:1	3:0
2. Werder	2:2	7:6
3. FC Porto	2:2	3:5
4. Anderlecht	1:3	3:5

W środę zagrają: AC Milan — Werder Brema (godz. 20.30), RSC Anderlecht Bruksela — FC Porto (20.30)

Puchary, to nie tylko Liga Mistrzów. Nie mniej ciekawie zapowiadają się pojedynki w Pucharze Zdobywców Pucharów. Niemal w każdej parze grają czołowe drużyny najlepszych europejskich lig. Na rozgrzewkę, wczoraj grali: lider ligi portugalskiej z piątym zespołem Bundesligi, czyli **Benfica Lizbona** z **Bayerem Leverkusen** (wynik tego spotkania podamy, ze względu na późną porę rozpoczęcia — godz. 21.15 — w jutrzejszym numerze "Gazety"). W środę zostanie rozegrane jedno, ale nie mniej ciekawe spotkanie. **Torino**, szósty team serie "A" podejmie u siebie (godz. 18.30) trzecią ekipę Premier League — **Arsenal Londyn**. Wreszcie w czwartek dwa, równie atrakcyjnie zapowiadające się, spotkania. **Ajax Amsterdam**, lider ligi holenderskiej zagra u siebie (godz. 20) z **Parmą**. Według ostatnich notowań Parma uchodzi za najlepszy zespół na świecie, a Ajax to od lat uznana firma.

W ostatnim meczu PZP w czwartek (godz.21) spotkają się: **Real Madryt** (III miejsce w lidze hiszpańskiej) z **Paris St. Germaine** (lider ligi francuskiej). "Królewscy" z Madrytu po ostatnich niepowodzeniach jakby dochodzą do siebie. Atutem Francuzów będzie z pewnością Brazylijczyk Rai, Hiszpanom będzie pomagać blisko 100-tysięczna publiczność.

W porównaniu do Ligi Mistrzów i PZP zestaw par w pucharze UEFA prezentuje się jak ubogi krewny. Poza konfrontacją **Borussia — Inter** (ten wynik i rezultat innego wczorajszego meczu **Cagliari — Juventus** także podamy jutro), w pozostałych spotkaniach łatwo wskazać faworytów. Grać będą: **Boavista Porto — Karlsruher SC** (środa godz. 18.30), **Austria Salzburg — Eintracht Frankfurt (Wiedeń, czwartek godz. 20.20).**

(mag)

Futbol w telewizji

ŚRODA

TVP I godz. 22.20: Anderlecht Bruksela — FC Porto, godz. 23.35 — skrót pozostałych pucharowych spotkań.

RTL TELEVISION godz. 20.15: AC Milan — Werder Brema.

EUROSPORT godz. 23: Europejskie puchary.

CZWARTEK

RTL TELEVISION godz. 20.15: Austria Casino Salzburg — Eintracht Frankfurt.

EUROSPORT godz. 22: Europejskie puchary

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK

UKF 72,8 MHz, 72,68 MHz

Wiadomości Radia Białystok co godzinę

5.00 FAKTY I MUZYKA — prow. Lech Pilarski; 5.15 Przegląd prasy regionalnej; 5.20 O tym się mówi...; 5.40 Informacje z przejść granicznych; 5.45 Zielone Studio; 5.55 Sport; 6.08 Moto Radio; 6.20 Przegląd prasy; 6.38 Jak minęła noc; 6.55 Sport; **7.00 Dziennik BBC**; 7.07 Moto Radio; **9.05 TU TWOJE RADIO** — prow. Krzysztof Kurianiuk; 9.17, 10.20, 11.23, 13.20 **Muzyka Non Stop**; 9.39, 10.53, 12.23, 12.49, 13.13 **Reporterzy informują**; 9.45 E. Mallory: „Matthew" — czyta Adrianna Biedrzyńska; 10.15 Felieton; 10.40, 11.40, 12.20 **KONKURS**; 11.10 Regionalne notowania giełdowe; 13.10 Radio Bezrobotnych; **14.05 FAKTY I MUZYKA** — prow. Cezary Makarewicz; 14.08 Po południu w regionie; 14.21 Co niesie dzień; 14.45 W kraju i za granicą; 15.20 **Reporterzy informują**; 15.40 Dziś w regionie; 16.08 Co niesie dzień; 16.23 Regionalne notowania giełdowe; 16.48 Moto Radio; 16.55 Sport; **17.05 ZADZWON DO NAS: 230-70** — prow. Barbara Ciruk; 18.00 Dziennik BBC; 18.05 cd. **ZADZWON DO NAS: 230-70**; 18.30 Ukraińska Dumka; 18.45 Pod znakiem Pogoni; 19.00 Radio Bezrobotnych — aud. Jana Smyka; 19.35 Czas melodii — aud. Janusza Papaja; 20.05 Dobranocka; 20.15 Dom — aud. Teresy Kudelskiej; 21.05 Małe Ojczyzny — „Suraż" — aud. Stanisława Poznańskiego; 21.30 Koncert CD; 21.45 Publicystyka; 22.00 Dziennik BBC; 22.30 Wielkie dzieła — mistrzowskie wykonania — aud. Zofii Mańka; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. Sławomir Sokołowski; 4.05 American Country Countdown; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.

telewizja

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata? — czyli poranny łyk ciepła
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 „Mama i ja" — program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach — felieton dla rodziców
10.00 „Tajemnice starej kopalni" — serial prod. austral.
10.55 „Taki jest świat" — magazyn reporterski
11.15 Klub 21: Młodzi arystokraci
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań: Cebulowe nowości. Warzywa na torfach
12.45 Dla młodych widzów: Młodzieżowe Studio Poetyckie
13.30—15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Starting Business English — jęz. ang. w biznesie
13.40 Leksykon sztuki: O litografii
13.50 „...swego nie znacie": Katalog zabytków: Kamieniec Ząbkowicki — Opactwo cystersów
14.00 Śpiewanie — sztuka czy przyjemność
14.15 Fernejskie powietrze — pocztówka z Ferney, gdzie przebywał Wolter
14.30 Muzeum — ludzkie charaktery. O byłym muzeum Lenina w Warszawie
14.45 Śpiewanie — sztuka czy przyjemność
15.10 Wszystko jest muzyką: Barok
15.50 Jak szkoła: „... ty nad poziomy wylatuj"
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: Młodzieżowe Studio Poetyckie
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 „Stop" — magazyn ekologiczny
17.40 Co na to mama? — teleturniej
18.00 „Tajemnice starej kopalni" — serial prod. austral.
19.00 Wieczorynka: Smerfy
19.30 Wiadomości
20.00 Studio Sport: Liga Mistrzów — Mecz piłki nożnej Europejskie Puchary
22.10 Klub 21: Młodzi arystokraci
22.55 Program na jutro
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Studio Sport: Liga Mistrzów
24.00 „Świat cyrku" — film fab. prod. USA

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Programy lokalne
8.35 „Kacper i jego przyjaciele" — serial anim. prod. USA
9.00 Studio Dwójki
9.10 „Miłość i dyplomacja" — serial prod. kanad.-argent.
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Muzzy in Gondoland — jęz. ang. dla najmłodszych
10.10 The lost secret — jęz. ang. dla średnio zaawansowanych
10.25 Muzzy comes back — jęz. ang. dla dzieci
10.30 Bonjour, ca va? — jęz. francuski dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Studio Sport: Trzy kwadranse ze sportem (Ring wolny, Sport i medycyna, Auto-Moto-Klub)
12.00 „Polone i Polska" — film dok.
12.45 Przeboje Dwójki
13.00 Panorama
13.05 Studio Sport: Liga zawodowa NHL
14.00 „Janosik": „Pierwsze nauki" — serial prod. TVP
14.40 Bezludna wyspa: Hanka Bielicka, Elżbieta Dzikowska, Ewa Wachowicz
15.30 Powitanie
15.35 „Kacper i jego przyjaciele" — serial anim. prod. USA
16.00 Panorama
16.05 Magazyn przechodnia
16.15 Zwierzęta wokół nas: Podaj łapę — program Adama Kochanowskiego
16.45 Kto ty jesteś?
16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.00 Krakowska premiera filmu „Lista Schindlera"
17.30 „Miłość i dyplomacja" — serial prod. kanad.-argent.
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.00 Krakowska premiera filmu „Lista Schindlera"
20.00 „Sprawa Rossie O'Neil — serial prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 „Sara" — serial prod. USA
22.25 Krakowska premiera filmu „Lista Schindlera"
23.05 „I naprawdę nie wiedzieliśmy" — film dok.
24.00 Panorama
0.05 Art-noc: Kaprysy i wariacje na tematy własne.